świat

podróże

kultura

ISSN 1644-4183
WRZESIEŃ, PAŹDZIERNIK
SEPTEMBER, OCTOBER (33) 2013

Czechy

NA STOKU / ON THE SLOPE

Dominikana

PERŁA KARAIBÓW / THE PEARL OF THE CARIBBEAN

GAZETA POKŁADOWA POLONUS
WWW.PKSPOLONUS.PL

Chorwacja

WAKACJE Z DZIECKIEM / VACATIONS WITH CHILDREN

POLONUS

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
O KURSACH PKS „POLONUS” S.A.

DZWONIĄC POD NUMER INFOLINII

708 208 888*

uzyskasz szczegółowe informacje o rozkładach jazdy oraz zarezerwujesz bilety na kursy obsługiwane przez firmę PKS “POLONUS” S.A.

infolinia czynna jest codziennie w godzinach 7:00 - 21:00 a w późniejszym terminie całą dobę

Opłata za wykonanie połączenia z numerem infolinii wynosi tylko 1,05 zł + VAT za minutę połączenia

Serdecznie Zapraszamy

2736 GODZIN SŁONECZNYCH W ROKU

Zbyt dużo na jedną reklamę

Wystarczająco dużo na idealne wakacje

Fot.:Ivo Pervan

Poznań – targi Tour Salon 2013
stoisko nr 156 w pawilonie 3

CHORWACJA
Chorwacka Wspólnota Turystyczna

Mały kraj na wielkie wakacje
www.chorwacja.hr

Popularne kurorty są już mniej zatłoczone, a nasze krajobrazy przybierają wspaniałe barwy jesieni. Weekendowy wypad w Polskę o tej porze roku może dostarczyć naprawdę niepowtarzalnych doznań.

Niezwykły urok jesienią ma nasze Pomorze. Ciche plaże bez wielobarwnego gwarnego tłumu opalających się urlopowiczów wyglądają teraz zupełnie inaczej niż latem. Można w spokoju delektować się piękną nieskażoną przyrodą, poczuć zapach morza i lasów, a także odkrywać prawdziwe perły, często omijane przez turystyczne szlaki.

Coraz większą popularnością także w Polsce cieszy się turystyka kulinarna. Wybierając się na wycieczkę za miasto, myślimy często nie tylko o tym, co chcemy zobaczyć, ale także, co i gdzie chcielibyśmy zjeść. Jeśli wyruszymy na Śląsk, koniecznie powinniśmy zajrzeć do jednego z 35 lokali należących do Szlaku Kulinarnego „Śląskie Smaki". Podawane tam potrawy są przygotowane według tradycyjnych receptur oraz z naturalnych miejscowych produktów. Delektując się nimi, przekonamy się, że tradycyjna śląska kuchnia to nie tylko rolada z kluskami i modrą kapustą, ale nieprzebrane bogactwo smaków.

The popular resorts are already less crowded and our landscapes show wonderful autumn colors. A weekend getaway in Poland at this time of year can prove to be truly unforgettable experience.

Pomerania casts its magic spells in autumn. Quiet beaches without multicolour lively crowds of sunbathing vacationers look very different now than in summer. You can enjoy the peace of a beautiful unspoiled nature, smell the sea and the forest, and discover the true gems, many of them situated off the beaten tracks frequented by tourist.

Culinary tourism is getting increasingly popular in Poland. While leaving on a trip to the countryside, we tend to think not only about what we want to see, but also what and where we want to eat. If we plan to go to Silesia, it is worthwhile to visit one of the 35 eateries coming under the "Silesian Tastes" Culinary Trail. They serve meals prepared according to traditional recipes and made from local natural products. On the opportunity of enjoying them, we find out that the traditional Silesian cuisine is not only roulade with potato dumplings and red cabbage, but indeed the inexhaustible wealth of flavors.

Bożena Miller
redaktor wydania / editor of issue

86 wydarzenia

Alina Ert-Eberdt

BAWARIA

Tu żyje się dla przyjemnych celów

BAVARIA – HERE ONE LIVES FOR THE PLEASANT CAUSES.

87 events

Jest tu prawie wszystko, czego szukają turyści spragnieni atrakcyjnego wypoczynku: góry ze szczytami przewyższającymi 2000 m, jeziora ze słynnym Chiemsee, z którego w 2001 r. wyłowiono tajemniczy kociołek z 18-karatowego złota, wiekowe, bujne lasy, a także urokliwe średniowieczne miasta i urozmaicona oferta kulturalna. Magnesem przyciągającym turystów jest też samo Monachium – stolica Bawarii – trzecie pod względem wielkości miasto w Niemczech, uchodzące za najprzytulniejszą i najbezpieczniejszą milionową metropolię.

There is almost everything that is looked for by the tourists eager for attractive leisure: mountains with peaks exceeding 2000 m, lakes, including the famous Chiemsee, where a mysterious cauldron made of 18-carat gold was found in 2001, ancient, lush forests and captivating medieval towns and diversified cultural offer. The capital of Bavaria, Munich itself also draws tourists like a magnet; it is Germany's third largest city and is deemed the coziest and safest million-inhabitant metropolis.

MONACHIUM – NIE TYLKO PIWO >> Oktoberfest to dla wielu pierwsze skojarzenie z Monachium. Na tę popularność zapracowała poniekąd wydarzeniami tradycja. Od 1810 r. na przełomie września i października w stolicy Bawarii piwo leje się do litrowych kufli strumieniami. Podziw budzą kelnerki w bawarskich strojach, które potrafią nieść naraz po dziesięć kufli. Do piwa serwuje się tradycyjne dania, takie jak: golonka z kneblami z bułki, parzona biała kiełbasa ze słodką musztardą i prezlem, a także nieznany przybyszom z zewnątrz regionalny rarytas - pieczeń wątrobowa.

MUNICH - NOT ONLY BEER >> The Oktoberfest is the first association for many people with Munich. The popularity has been earned through over 200 years of tradition. Since 1810 at the end of September and beginning of October, in the capital of Bavaria, beer has streamed into 1-litre tankards. Waitresses in Bavarian costumes, who can carry up to ten tankards, raise admiration. Beer is served with traditional dishes such as: pork knuckles with bread dumplings, blanched white sausage with sweet mustard and a pretzel and a regional delicacy unknown to outsiders - the liver roast. You do not need to wait for the Oktoberfest though to enjoy good beer in a climatic atmosphere. You can always

NOVOTEL POZNAŃ CENTRUM

Nowa generacja komfortu w samym sercu Wielkopolski
New generation of comfort in the very heart of Great Poland

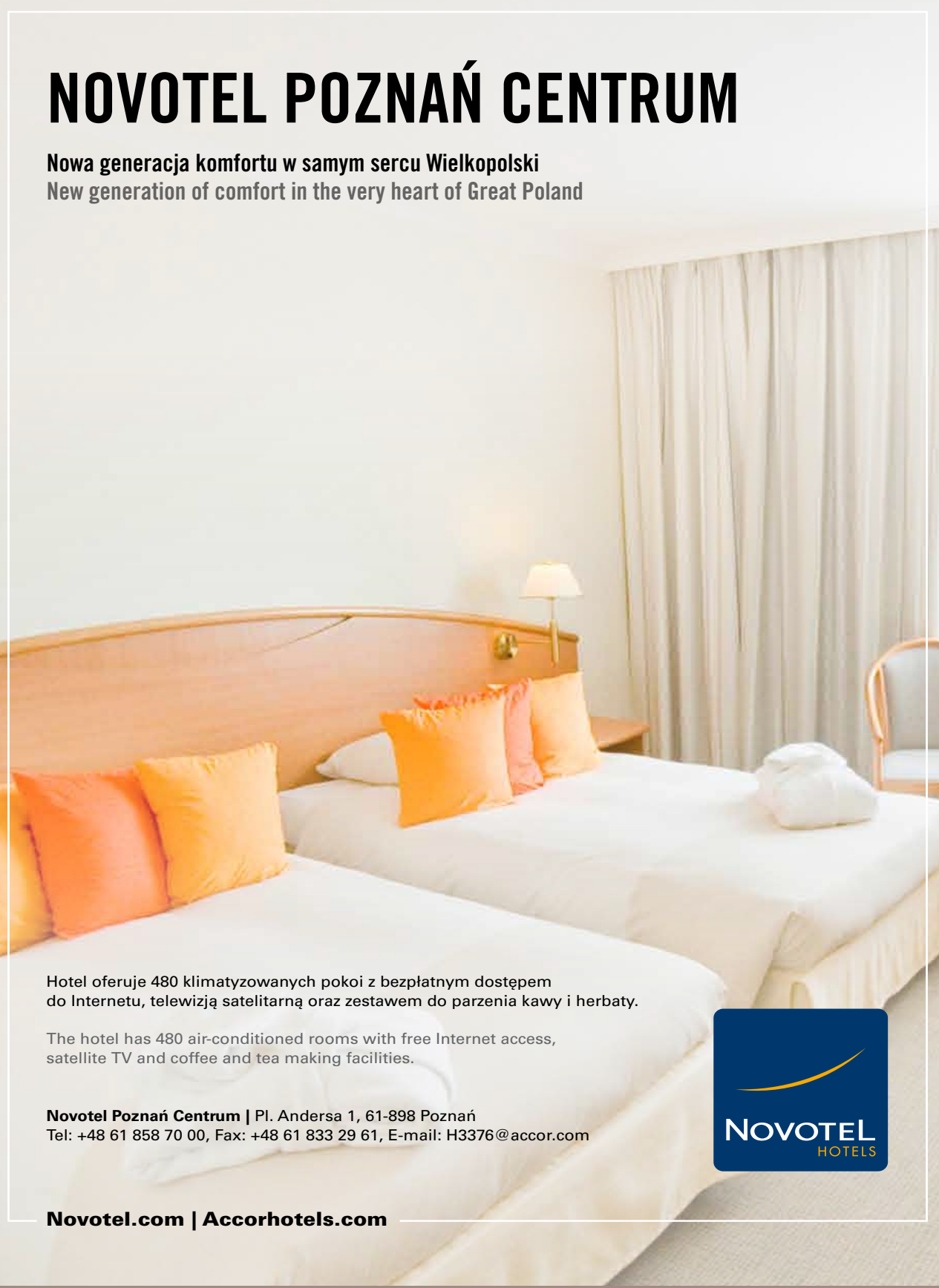

Hotel oferuje 480 klimatyzowanych pokoi z bezpłatnym dostępem do Internetu, telewizją satelitarną oraz zestawem do parzenia kawy i herbaty.

The hotel has 480 air-conditioned rooms with free Internet access, satellite TV and coffee and tea making facilities.

Novotel Poznań Centrum | Pl. Andersa 1, 61-898 Poznań
Tel: +48 61 858 70 00, Fax: +48 61 833 29 61, E-mail: H3376@accor.com

NOVOTEL HOTELS

Novotel.com | Accorhotels.com

LE CLUB ACCOR HOTELS | DOŁĄCZ DO GLOBALNEGO PROGRAMU LOJALNOŚCIOWEGO NA ACCORHOTELS.COM

Robert Szewczyk

Budapeszt

wspomnienie pięknej epoki

BUDAPEST - REMINISCENCE OF THE BELLE ÉPOQUE

W 1867 r. utworzono monarchię austro-węgierską, a sześć lat później połączono trzy osobne miasta, tworząc Budapeszt. Młoda stolica szybko rozkwitała, korzystając z dobrodziejstw bell epoque. Budowle, które wówczas wzniesiono, stały się dziedzictwem materialnym nie tylko Węgier, ale także całej Europy.

In 1867 r. the Austro-Hungarian Empire was established and six years later three separate cities were merged to create Budapest. The new capital would flourish quickly benefiting from the bell epoque. The then-erected building became material heritage not only of Hungary but also of the entire Europe.

© laszlolorik - Fotolia.com

Arcydzieło sztuki inżynieryjnej

Prawobrzeżną Budę i lewobrzeżny Peszt rozdziela szeroka wstęga Dunaju. Przez sześć wieków przeprawa z jednego brzegu na drugi możliwa była tylko łodzią lub barką. Pierwszym stałym mostem, który połączył obydwie części miasta, był Most Łańcuchowy. Konstrukcja wzniesiona została w ostatniej dekadzie pierwszej połowy XIX w. z inicjatywy wielkiego patrioty i męża stanu, „najlepszego z Węgrów" Istvána Széchenyiego (dziś nosi jego imię). Most o długości 380 m, szerokości 14,5 m i wysokości 48 m zaprojektował brytyjski inżynier William Clark, a zbudował szkocki konstruktor Adam Clark. Po zniszczeniach wojennych został odbudowany w 1949 r. Most jest nie tylko użyteczny, ale także piękny: stalowe przęsła są gustownie dekorowane, a proporcje doskonale zachowane. Cztery kamienne lwy przy wejściu na przeprawę ustawiono w 1852 r. Most, który jest symbolem Budapesztu, widnieje na niemal każdej pocztówce i w każdym albumie. Wieczorny spacer wspaniale oświetlonym mostem należy do kanonu atrakcji turystycznych stolicy Węgier.

Engineering masterpiece

The right-bank Buda and left-bank Pest are divided by the wide ribbon of the Danube. For six centuries it was possible to cross the river by boat or barge only. The first permanent bridge to link the two parts of the city was the Chain Bridge. It was constructed in the last decade of the first half of the 19th c. at the initiative of a great patriot and statesman, the „best of Hungarians" István Széchenyi (now named after him). 380-metre long, 14.5-metre wide and 48-metre high, the bridge was designed by a English engineer William Clark and constructed by a Scottish engineer Adam Clark. Damaged in war, it was reconstructed in 1949. The bridge is both useful and beautiful: the steel spans have elegant decorations and the proportions are maintained perfectly. The four stone lions at the entry onto the bridge were installed in 1852. A symbol of Budapest, the bridge is to be seen on almost every post card and in every album. An evening walk over the bridge, which has magnificent lighting, is a standard tourist attraction of the Hungarian capital.

WĘGRY
więcej niż myślisz
pl.gotohungary.com
wegry.info.pl

Siedem wież dla siedmiu plemion

Baszta Rybacka (węg. Halászbástya) jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych zabytków miasta. Chociaż robi wrażenie wielowiekowej budowli, to tak naprawdę wzniesiono ją na przełomie XIX i XX w. według projektu znanego węgierskiego architekta Frigyesa Schulka. Budowla w stylu neoromańsko-neogotyckim nawiązuje do historycznej spuścizny stolicy Węgier. Siedem trawertynowych wieżyczek połączonych ze sobą schodkami i arkadami ma symbolizować siedem plemion madziarskich, które w IX w. pod wodzą Arpada przybyły do Kotliny Panońskiej. To szczególne wydarzenie w dziejach Węgier nosi nazwę honfoglalás, zajęcie ojczyzny. Baszta usytuowana jest we wschodniej części Wzgórza Zamkowego, gdzie w średniowieczu cech rybacki organizował targi. Zwana także bastionem, tylko pozornie ma charakter obronny. W rzeczywistości jest intrygującym w swym wyglądzie tarasem widokowym. Ze względu na fantastyczną panoramę, która rozciąga się z Baszty na zakole Dunaju i starą część miasta, przybywają tu liczne wycieczki turystyczne. Budapeszteńska młodzież umawia się natomiast w Baszcie na romantyczne randki.

Seven towers for seven tribes

The Fisherman's Bastion (Hungarian Halászbástya) is one of the best recognizable buildings in the world. Although it seems to be a structure of many centuries, it was in fact erected at the turn of the 19th and 20th centuries based on the design by a famous Hungarian architect Frigyes Schulek. The structure in the neo-Gothic and neo-Romanesque style relates to the historical heritage of the Hungarian capital. The seven travertine towers connected to each other with steps and arcades are there to symbolise the seven Magyar tribes, which, under the leadership of Árpád, arrived in the 9th c. to the Pannonian Basin. This special event in the history of Hungary is called honfoglalás, „hometaking". The bastion is located in the eastern part of the Castle Hill, where in the Middle Ages the fishermen's guild held fairs. Although it is called a bastion, it only seems to serve defensive purposes. In fact it is a viewing terrace with intriguing appearance. Numerous tourist groups come here for the amazing panorama spreading from the Bastion over a bend of the Danube and the old part of the city. And the young people from Budapest have romantic dates in the Bastion.

WĘGRY
więcej niż myślisz

pl.gotohungary.com
wegry.info.pl

© mdonottya - Fotolia.com

© trebro - Fotolia.com

Eklektyczna chluba miasta

W XIX w. Budapeszt, stolica Wielkich Węgier, należał do największych i najpiękniejszych miast Starego Kontynentu. Okres prosperity trwał aż do wybuchu I wojny światowej. Wzniesiono wówczas wiele obiektów, z których Budapeszt słynie do dziś. Rozmachem i wielkością wśród nich wyróżnia się budynek parlamentu. Wzniesiony został w latach 1884-1904 zgodnie z duchem epoki w stylu eklektycznym. Autor projektu Imre Steindl zainspirowany gmachem parlamentu w Londynie, czerpał z rozwiązań architektonicznych gotyku, renesansu i baroku. Okazała budowla wznosi się po peszteńskiej stronie Dunaju przy placu Lajosa Kossutha. Największy na świecie budynek parlamentu zajmuje ok. 18 km² powierzchni, kopuła ma aż 96 m, a prowadzi do niego 27 bram. Główną fasadę od strony rzeki zdobi 88 posągów, wnętrze kryje ponad 690 pomieszczeń, a na ozdobne złocenia zużyto 40 kg czystego kruszcu. Tyle mówią liczby. Na szczególną uwagę zasługują freski Károlaja Lotza zdobiące paradny hol: „Apoteoza ustanowienia praw" i „Apoteoza Węgier". W 2000 r. na milenium chrześcijaństwa na Węgrzech, do gmachu parlamentu przeniesiona została Święta Korona oraz pozostałe insygnia władzy królewskiej.

Eclectic pride of the city

In the 19th c. Budapest, the capital of the Greater Hungary, was one of the largest and most beautiful cities of the Old Continent. Prosperity lasted until the outbreak of World War I. Budapest is famous for a number of buildings which were constructed in that period. The Parliament Building stands out due to its grandeur and size. It was erected in 1884-1904 in the eclectic style mandated by the epoch. Inspired by the Parliament in London, the project designer, Imre Steindl, drew upon the architectural solutions of the Gothic, Renaissance and Baroque. The magnificent building stands on the Pest side of the Danube, in Lajos Kossuth Square. The world-largest parliament building occupies approximately 18 km², the dome is 96-metre high and there are 27 gates leading to it. The main façade on the side of the river is ornamented with 88 statues; there are 690 rooms inside and 40 kg of pure ore were used for the decorative gilding. Those are the numbers. The splendid hall is decorated by frescoes by Károly Lotz which deserve particular attention; these are: Apotheosis of Law and Glorification of Hungary. In 2000, for the millennium of Christianity in Hungary the Holy Crown and other emblems of royalty were moved to the Parliament building.

WĘGRY
więcej niż myślisz

pl.gotohungary.com
wegry.info.pl

Robert Szewczyk

z bloga...

GÓRY I GWIAZDY
MOUNTAINS AND STARS

Czy jest piękniejsza pora roku w Karpatach niż złota polska jesień? Buczyny przebarwiają się kolorowo, dni są jeszcze ciepłe, a w górach jest pusto. Szlaki wysłane kobiercem z liści zapraszają na włóczęgę. Dodatkowym motywem przemawiającym za górską wycieczką jest… karpackie niebo. Dokładnie można je obejrzeć w jedynym obserwatorium astronomicznym w Polsce, które zaprasza turystów na nocne pokazy nieba. Kilkadziesiąt lat temu prof. Tadeusz Banachiewicz, dyrektor Obserwatorium Astronomicznego w Krakowie, poszukiwał miejsca poza miastem, niezanieczyszczonego światłem. Znalazł je na Łysinie w Beskidzie Makowskim (obecnie Lubomir) – szczycie o wysokości 904 m n.p.m. Jeszcze przed wojną astronomowie z Lubomira odkryli dwie komety (widnieją w herbie gminy Wiśniowa i noszą imiona odkrywców).

Gdy nad górami zapada głęboka, niezmącona ciemność, zapalają się konstelacje gwiazd i wyłaniają delikatne mgiełki galaktyk oraz mgławic. Teleskop obraca się, cichutko szemrząc i precyzyjnie wyszukuje odległe o miliony lat świetlnych obiekty. Dawniej trzeba było wędrować do obserwatorium pieszo z Poręby oddalonej o 18 km, dziś jest już znacznie łatwiej – na szczyt wiedzie droga. Zamiast heliotropu i telegrafu w użyciu są telefon komórkowy i poczta elektroniczna, ale mimo to trzeba mieć sporo szczęścia, żeby wziąć udział w pokazach. Co prawda są one organizowane raz, dwa razy w miesiącu (w bezksiężycowe noce), ale dość często bywają odwoływane (są chmury – nie ma pokazu). Miejsca są limitowane – tylko 20 osób, które pierwsze wpiszą się na listę. Szczęściarze, którzy dostaną się na pokaz tej jesieni, będą mieli być może okazję podziwiać kometę C/2012 S1 (ISON), ze względu na swoją jasność nazywaną „kometą stulecia".

Zapisy na pokazy: obserwatorium.lubomir.weglowka.pl

Is there any more beautiful time of the year in the Carpathian Mountains than an Indian summer? Beech woods turn into a kaleidoscope of autumn color, days are still warm and the mountain trails are not that crowded. Padded with leaves, they invite everyone for a hiking tour. On top of all those wonderful views in the Carpathians there is...the sky itself. You can give it closer look in the only astronomical observatories in Poland that organizes night shows. A couple of dozen years ago, professor Tadeusz Banachiewicz, director of the Astronomical Observatory in Krakow, had been looking for a spot outside of the city, in the area not polluted with light. He found it on Łysina in the Beskid Makowski (now: Lubomir), 904 meters above sea level. Even before the WWII the astronomers form Lubomir had discovered two comets, which have been named after their discoverers and are to be found in the arms of Wiśniowa province.

When the mountains are lost in the deep darkness, the star constellations start to show us a delicate mist of galaxies and nebulas. The telescope, pattering quietly in the background, is turning around and searching with an amazing precision for the objects located many light-years away. Some time ago, the visitors had to reach the observatory on foot, taking off from a nearby village called Poręba, located 18 km away from the peak. Once a proper road was built, the spot can be now accessed much more easily. Instead of the heliotrope and the telegraph we are using the mobile phones and the electronic mail. However, the technics doesn't do the whole trick; you still need to have some luck to attend the show. The spectacles are organized once or two times per month in the moonless nights but they are quite often cancelled due to the cloudy conditions. Seats are limited to 20 persons who sign up for the events on the first come, first served basis. The lucky ones who will be able to take part in the shows this autumn may have a chance to admire the comet C 2012 S1 (ISON), called 'the comet of the century' because of its brightness.

Registration for the show: obserwatorium.lubomir.weglowka.pl

Świat podróże Kultura

W ZASIĘGU RĘKI / AT HAND'S REACH
Budapeszt – wspomnienie pięknej epoki
Budapest – reminiscence of the Belle Époque 6

Z BLOGA / BLOG
Góry i gwiazdy
Mountains and stars 12

WYPRAWA
ADVENTURE
Chorwacja – Wakacje z dzieckiem
CROATIA – Holiday with a child 16

PODRÓŻE Z POMYSŁEM
TRIP WITH THE IDEA
Kielce – turystyczny zawrót głowy
Tourist attractions in Kielce can make your head spin 22
Śpiew waleni – Dominikana, półwysep Samaná
Whale Song – The Dominican Republic, Samaná Peninsula.....30
Santo Domingo – Od Kolumba do bezsennych nocy
Santo Domingo – From Columbus to sleepless nights 34

MIEJSCE / PLACE
Magiczny Jawor
Magic Jawor 38

SPACEREM PO...
WALKING AROUND...
Bielsko-Biała – miasto o dwóch twarzach
Bielsko-Biała – with two souls.....42

PODRÓŻE ZE SMAKIEM
CULINARY TRAVELS
Odkrywamy smaki województwa śląskiego
We are discovering the flavours of Silesian province 48
Cieszyńskie smaki
The Cieszyn Province 60
Górskie Pojezierze ze smakiem
Mountain lake district with taste 66
Apetyt na Ustkę
Flavours of travel – Hunger for Ustka.....68

WYWIAD / INTERVIEW
Egipcjanie – to naród nastawiony pokojowo
Egyptians – are peace-oriented people....70

NA STOKU / ON THE SLOPE
Narty w Czechach
Skiing in the Czech Republic.....74

STO KILOMETRÓW PRZYGODY
ONE HUNDRED KILOMETERS OF ADVENTURE
Bawaria – Tu żyje się dla przyjemnych celów
Bavaria – Here one lives for the pleasant causes 80

PODRÓŻE Z KULTURĄ
TRAVEL WITH CULTURE
Machiny ery przedogniowej
Engines from before the age of gunpowder 86

TARGI / FAIR
Turystyczne spotkanie w Poznaniu
Touristic event in Poznań.....89

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania.
Magazyn Świat© nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny.
© Copyright by Magazyn Świat. Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabroniony. Wydawca zabrania bezumownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura".
Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

ADRES REDAKCJI
02-548 Warszawa,
ul. Grażyny 15 lok. 113–114
tel./faks: +48 22 845 58 41
redakcja:
tel.: +48 22 845 29 24
www.magazynswiat.pl
promocja@magazynswiat.pl

REDAKTOR WYDANIA
BOŻENA MILLER
kontakt@magazynswiat.pl

WSPÓŁPRACA
ALINA ERT-EBERDT
MONIKA GALICKA
IZABELA KICAK
JAGA KOLAWA
JEZRY PAWLETA
MICHAŁ REMBAS
EWA WOLNIEWICZ
ROBERT SZEWCZYK
MAREK WOŁOSZYŃSKI
PAWEŁ WROŃSKI

PROMOCJA
promocja@magazynswiat.pl

REKLAMA
marketing@magazynswiat.pl
reklama@magazynswiat.pl

KOREKTA POLSKA
BARBARA DYBICZ

TŁUMACZENIE
ADVERBIUM LANGUAGE SERVICES
AL. JEROZOLIMSKIE 29/2
00-508 WARSZAWA
INFO@ADVERBIUM.PL
WWW.ADVERBIUM.PL
+48 501 047 939

© Copyright by Magazyn Świat

Okładka: Chorwacja
fot.: fotolia.pl

Wrzesień

Pokaz Świateł Blackpol Illuminations, Blackpool, Wielka Brytania
Kilka milionów turystów przybywa tu każdego roku, by obejrzeć zapierający dech spektakl laserowych świateł.

Blackpool Illuminations Light Show, Blackpool, United Kingdom
Several million visitors come here each year to see the breathtaking laser light show.
www.blackpool-illuminations.net

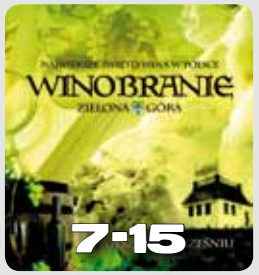

Winobranie, Zielona Góra
Wypijmy za zdrowie Bachusa! W Zielonej Górze podczas winobrania wino z lubuskich winnic będzie się lało strumieniami.

Grape harvest
Here's to Bacchus! Wine from lubuskie vineyards will flow like water during the grape harvest in Zielona Góra.
www.dnizielonejgory.pl

Fugazi FESTiwal, Warszawa
22-dniowa impreza skierowana głównie do młodych kapel. Podczas 400 godzin koncertów zaprezentuje się ponad 200 zespołów.

Fugazi FESTival, Warsaw
A 22-day event addressed mainly to young bands. Over 200 bands will perform during 400 hours of concerts.
www.fugazifestiwal.pl

Oktoberfest, Monachium, Niemcy
Najbardziej popularne na świecie święto piwa. Dziewczęta w ludowych strojach serwują złocisty napój. Zabawa w piwnych namiotach trwa do białego rana.
Oktoberfest, Munich, Germany
The most popular beer festival in the world. Girls wearing traditional outfits serve the golden drink. Fun under the beer tents goes on until early morning.
www.oktoberfest.de

Festiwal Festes de la Merce Barcelona, Hiszpania
Festyn obchodzony ku czci patrona miasta. Najciekawsze są parady gigantów i pokazy fajerwerków.
Festes de la Merce Festival Barcelona, Spain
A festival celebrated in honor of the city's patron saint. The most interesting are the giants parade and firework shows.
http://merce.bcn.cat/

Full Moon Party Koh Phangan, Tajlandia
Najpiękniejsza pełnia jest na wyspie Koh Phangan. Z tej okazji odbywa się ogromne i huczne party na plaży w świetle księżyca.
Full Moon Party Koh Phangan, Thailand
The most beautiful full moon is to be seen only on the island of Koh Phangan. On this occasion, a huge and boisterous party is organized on the beach in the moonlight.
www.fullmoonparty-thailand.com

IV Festiwal Biegowy Forum Ekonomicznego Krynica Zdrój – Muszyna Zdrój
Tysiące zawodników startujących w kilkunastu biegach. Każdy znajdzie coś dla siebie!
The 4th Running Festival of the Economic Forum Krynica Zdrój – Muszyna Zdrój
Thousands of runners competing in several races. Many attractions for everyone!
www.festiwalbiegowy.pl

Przegląd Filmów Górskich im. A. Zawady Lądek-Zdrój
Znane sudeckie uzdrowisko po raz 18. gości uczestników tej imprezy.

The A. Zawada Mountain Film Review Lądek-Zdrój
This year the famous Sudeten spa welcomes the festival participants for the 18th time.
www.przeglad.ladek.pl

New York Fashion Week Nowy Jork, USA
Mekka fanów mody. Pokazy największych światowych projektantów. Tu rodzą się trendy w modzie na nadchodzący sezon.
New York Fashion Week New York, USA
A mecca for fashion lovers. Shows by the world's greatest designers. It is where fashion trends for the coming season are born.
www.newyorkfashionweek.com

Festiwal Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień
Międzynarodowy festiwal o wielkiej renomie, poświęcony muzyce współczesnej.

Festival of Contemporary Music „Warsaw Autumn"
An international festival of great reputation devoted to contemporary music.
www.warszawska-jesien.art.pl

Październik

Disneyland w Paryżu
Jesienna oferta parku rozrywki dla całej rodziny. Zabawa dla wszystkich w każdym wieku.

Disneyland in Paris
An Autumn offer of this amusement park for the whole family. Fun for people of all ages.
www.disneylandparis.com

29. Warszawski Festiwal Filmowy
Jeden z najważniejszych tego typu festiwali nie tylko w Polsce, ale także w Europie. Przegląd najciekawszych produkcji filmowych polskich i zagranicznych.
29. Warsaw Film Festival
One of the most important festivals of this kind In Poland and Europe. A review of the most interesting Polish and foreign film productions.
www.wff.pl

9. Międzynarodowy Festiwal Opowiadania, Wrocław
Kilkudniowe święto słowa mówionego w różnych artystycznych odsłonach.

9th International Storytelling Festival, Wrocław
A festival of spoken word in various artistic forms.
www.opowiadanie.com.pl

Spotkania Podróżników Tramposfera Wrocław
Dalekie podróże są dla każdego, a pieniądze nie są najważniejsze. Podróżnicy podzielą się swoją wiedzą, jak zorganizować wyjazd w odległe rejony świata.
The Tramposfera Travelers' Meetings Wrocław
Long trips are for everyone and money is not the most important thing. Travelers share their knowledge of how to organize a trip to distant parts of the world.
www.tramposfera.pl

33. Rawa Blues, Katowice
Największy i najstarszy w Polsce festiwal muzyki bluesowej co roku odbywa się w hali widowiskowo-sportowej Spodek w Katowicach.

33. Rawa Blues, Katowice
The biggest and the oldest in Poland blues festival. It takes place annually in Spodek concert hall in Katowice.
www.rawablues.com

Tour Salon, Poznań
Spotkanie branży turystycznej z całego świata.

Tour Salon, Poznań
Meeting of a tourism industry from all over the world.
www.tour-salon.pl

Święto Świateł, Berlin
Blaskiem iluminacji rozbłyśnie ponad 50 miejsc i zabytków, np. Brama Brandenburska, katedra berlińska, wieża radiowa.

Light Festival, Berlin
The illumination will light up 50 places and monuments, including the Brandenburg Gate, Berlin cathedral, radio tower, etc.
www.visitberlin.de

17. Południk – Dolnośląski Festiwal Podróżników, Pasterka, Schronisko PTTK
Podczas trzech festiwalowych dni i nocy wiele interesujących prezentacji i filmów z najodleglejszych zakątków świata.
The 17th Meridian – Lower Silesian Travelers' Festival, Pasterka, PTTK hostel
You will see many interesting presentations and videos from remote corners of the world during the three festival days and nights.
www.17poludnik.pl

Nordalia, Katowice
Spotkania z kulturą skandynawską. Interesujące prezentacje z wielu dziedzin, takich jak nauka, kultura, historia, sztuka, fotografia, wzornictwo, literatura czy muzyka.
Nordalia, Katowice
Getting to know the Scandinavian culture. Interesting presentations from various fields, such as science, culture, art, photography, design, art history, literature and music.
www.us.edu.pl

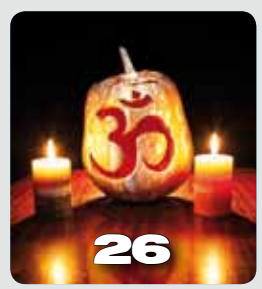

Diwali – Festiwal Świateł
Hinduskie święto Diwali – zwycięstwo dobra nad złem. Święto radości obchodzone jest w całych Indiach i we wszystkich hinduistycznych społecznościach na świecie.
Diwali – Festival of Lights
A Hindu festival of Diwali – the victory of good over evil. This festival of joy is celebrated all over India and in all Hindu communities in the world.
www.diwalifestival.org

CHORWACJA

Wakacje z dzieckiem

Jerzy Pawleta

CROATIA – HOLIDAY WITH A CHILD

Po pokonaniu pięknych gór Słowenii i zdobyciu wszystkich grodów i zamków na szlaku, przekraczamy granicę z Chorwacją. Gdy tylko Kalinka dostrzega wymarzony błękit Adriatyku, skręcamy nad sympatycznie zagospodarowaną plażę na obrzeżach Umag. Pięć sekund i jesteśmy przebrani w stroje kąpielowe i zakładamy specjalne obuwie chroniące stopy przed kamieniami i kolczatkami.

Having passed the gorgeous mountains of Slovenia and sightseeing all the towns and castles on the way, we cross the border with Croatia. As soon as Kalinka notices the dream blue Adriatic Sea, we turn to a nicely developed beach on the outskirts of Umag. Five seconds more and already dressed in bathing suits we take special shoes to protect feet against rocks and sea urchins.

Kolejne pięć sekund i Kalka ląduje w wodzie. Natychmiast cała zanurza się w ciepłym morzu. Błyskawicznie wystawia jednak głowę ponad wodę, prychając „…ale słona!". No tak, to nie nasz „słodki" Bałtyk. To dla niej zupełnie nowe doświadczenie.

Nie przeszkadza to Kalince w dalszej kąpieli i szalonych skokach w wodzie. Potem bierze prysznic zainstalowany przy kamiennym nabrzeżu, wypija pół butelki słodkiej wody, by zabić słony smak w ustach, i już jest gotowa, by zobaczyć, co kryje się za niewielkim półwyspem. A chowa się tam lodziarnia. Zakotwiczamy na dłuższą chwilę.

AGROTURYSTYCZNA NIESPODZIANKA PRZY WENECKIEJ PERLE >> Miejsce na kolejny nocleg mamy właśnie w Rovinj. Naszym celem w Chorwacji jest wprawdzie Rijeka i wyspa Krk, ale… miasteczko Rovinj i jego okolice są tak malownicze, że zmieniamy plan. Jeśli uda nam się znaleźć tu ciekawe i niedrogie lokum, maksimum 40 euro za pokój – zostajemy.

Plan prosty i dobry (Kalka, mając morze w zasięgu trzech kroków, ani myśli o dalszej jeździe), ale obłożenie turystami jest tu tak duże, że po godzinie poszukiwań w różnych biurach niemal rezygnujemy. Bo albo ceny są z chmur, albo odległość do wody kosmiczna, albo miejsce, które nam zupełnie nie odpowiada. I kiedy już prawie wsiadamy do auta, miła pani z biura mówi: – Mam tu jedno zgłoszenie dosłownie sprzed chwili, jest gospodarstwo agroturystyczne, 35 euro za dobę, jeśli Wam to odpowiada… – Jasne, że odpowiada. Po chwili jedziemy za wiekowym samochodem, w którym siedzi starszy mężczyzna w stroju i ogólnym stanie wskazującym, że chwilę wcześniej pracował w polu.

POŚRÓD MELONÓW, ARBUZÓW I TRUSKAWEK >> Mijamy zatłoczone centrum, bajeczną zatoczkę z widokiem na stare miasto… i jesteśmy! Jeszcze kilkaset metrów szutrowej drogi w głąb gospodarstwa i stajemy pomiędzy sadem i polem truskawkowym. Dookoła rosną

Another five seconds and Kalka lands up in the water. Immediately she dives into the warm sea. Instantly, however, she puts the head above the water snorting "... but salty." Well, it's not our "fresh water" Baltic. It is for her a whole new experience.

This does not prevent Kalinka from continuing her bathing and crazy jumps in the water. Next she takes a shower at the facilities installed at the stone quay, she drinks half a bottle of fresh water to kill the salty taste in the mouth, and is ready to see what's behind a small peninsula. And she discovers an ice cream parlor. We are anchoring for a longer time.

ROVINJ, AN AGRO-TOURIST SURPRISE NEXT TO THE VENETIAN PEARL >> We plan to spend the next night in Rovinj. Our goal in Croatia is indeed Rijeka and Krk island, but ... the town of Rovinj and its surroundings are so picturesque that we change our plan. If we can find interesting and affordable lodgings here, a maximum of 40 euros per room – we will stay here.

The plan is simple and good (Kalka, with the sea within three steps away from her, is not thinking about further driving). And yet, the place is so crowded with tourists that after an hour of enquiring in different travel agencies we are on the verge of giving up. The reason is that either the prices are out of the clouds, or the distance to the water too long, or we are offered places that are completely inadequate. And once we are about to get into the car, a nice lady in the agency says - I've registered one offer, virtually a moment ago, there is an agritourism farm, 35 euros per night, if that suits you. – Sure, it does. After a while we follow an age-old car in which an elderly man sitting in dress and general state suggesting that a moment before he has worked in the field.

pomidory, arbuzy i melony. Nasz wolno stojący pawilon nie wygląda może imponująco, ale jest łazienka z prysznicem, aneks kuchenny z wszelkim niezbędnym sprzętem, przestronny pokój i południowy tarasik ze stołem i krzesłami wychodzący na pole truskawek. Jest i telewizor z chorwackimi bajkami na dobranoc. Kalinkę natychmiast witają ciekawskie koty i merdający ogonem pies. Jest jak na wsi. Nad wodę rzut kamieniem, stare miasto pięć minut samochodem. Nie może być lepiej, zostajemy na tydzień. Zwyczajowo chcę się potargować i proponuję niższą cenę – 30 euro za dobę. „Dziadek", bo taką ksywkę zyskał u Kalinki nasz mówiący jedynie po chorwacku gospodarz, z szerokim uśmiechem na ogorzałej twarzy zgadza się natychmiast. – Jeśli taka jest wasza wola – dodaje.

SKARBY Z DNA ADRIATYKU >> Wrzucamy nasz dobytek do pokoju i pędzimy na pobliską plażę. Ogromny trawnik kończy się piaszczysto-kamienistym wejściem do Adriatyku. Nasz obóz, łącznie z przeciwsłonecznym namiocikiem dla Kalinki, rozbijamy niemal nad samą wodą. Jest jasne, że Mała większą część czasu spędzi w morzu. Zakłada maskę do nurkowania, swoje butki …i już jest pod wodą, wyskakując co rusz ponad jej powierzchnię z nowymi zdobyczami w dłoniach. Dno Adriatyku kryje prawdziwe skarby! Muszle i muszelki, kolorowe kamyki i podwodne roślinki. Kalka jest zachwycona. Już nawet słona woda nie jest taka słona.

AMONG MELONS, WATER MELONS AND STRAWBERRIES >> We pass the crowded center, a fabulous bay overlooking the old town and here we are! A few hundred meters of a gravel road into the farm and we find ourselves between an orchard and a strawberry field. Around us, there grow tomatoes , watermelons and melons. Although our detached pavilion may not look impressive, yet it offers a bathroom with shower, a kitchenette with all the necessary equipment, a spacious room and a siesta tarrace with a table and chairs overlooking the strawberry field. It is equipped with a TV-set to watch Croatian cartoons at bedtime. Kalinka immediately receives a welcome from curious cats and a tail wagging dog away. The place is like a village. A stone's throw away from the sea, the old town is five minutes away by car. It cannot be better, we will stay for a week. Traditionally I want to bargain and I would suggest a lower price - 30 euro per night. Our landlord, called "Grandpa" because he was given that nickname by Kalinka, a man who can speak Croatian only, with a broad smile on his weathered face agrees immediately. - If it be your will – he adds

TREASURES FROM THE BOTTOM OF THE ADRIATIC SEA >> We deposit our belongings in the room and we drive to the nearby beach. The huge lawn ends in sandy - rocky entrance to the Adriatic. Our camp, including a sunscreen for Kalinka, we set right near the water. It is clear that our Tiny will spend most of the time in the sea. She puts on a diving mask, her sea shoes and she is already plunging, jumping every now and then over the surface, holding new trophies. Real treasures are buried on the bottom of the Adriatic Sea! Shells of every sizes, colorful stones and underwater plants. Kalka is delighted. Even salty water is already not so salty. We swim with her, diving and then teaching her to swim or having fun on an inflatable mattress. We allow a moment at the seashore for a sandwich, something not salty to drink, a cookie and Kalinka again lands up in the water. I dive with her. I managed to find a large sea shell. We proudly go to Ewa to show our catch. When we put our token on the grass, the shell suddenly tries to "leg it" and walk away. Settled inside there was a small crab. After the first surprise came a lot of laughter. We helped our young crab go into the water.

Kąpiemy się z nią, na zmianę to nurkując, to ucząc pływania, to szalejąc na dmuchanym materacu. Chwila na brzegu na kanapkę, coś niesłonego do picia, ciasteczko i Kalinka znów ląduje w wodzie. Nurkuję razem z nią. Udaje mi się złowić sporą muszlę. Idziemy pochwalić się zdobyczą. Gdy stawiamy łup na trawie, muszla nagle „dostaje nóg" i odchodzi. W jej wnętrzu zamieszkał jakiś mały krab. Po pierwszym zaskoczeniu śmiechu było co niemiara. Pomogliśmy naszemu krabiemu maluchowi wskoczyć do wody.Kiedy słońce zaczyna opadać w stronę horyzontu, Kalinka zauważa, że na zamykające naszą zatokę niewielkie wzgórze malowniczo wspina się stare miasto Rovinj, zwieńczone niemal 60-metrową wieżą katedry ostro wbijającą się w błękitno-różowe niebo. – Ale fajne, idziemy tam? – pyta natychmiast. Jasne! Prysznic, obiad na naszej hacjendzie, szybka rozmowa z kotami i dziewczyny przebrane w eleganckie sukienki już gotowe są do wyjścia „na miasto". Parkujemy przy nabrzeżu i spacerem pomiędzy morzem a straganami z pamiątkami i wszelkimi turystycznymi niezbędnikami docieramy do usytuowanej tuż przy starówce… ogromnej trampoliny. No tak, dawno nie odwiedziliśmy żadnego placu zabaw.

ŚLADY RZYMIAN, WENECJAN I HABSBURGÓW >> Wchodzimy w wąskie, malownicze uliczki starego Rovinj, dawnej wyspy, połączonej w XVIII w. groblą ze stałym lądem. Miasto jest tak urokliwe, jak tylko jest to możliwe w krajach śródziemnomorskich. Nic dziwnego, że jest szczególnie ulubione przez artystów, malarzy i aktorów. Piękna zatoka ozdobiona jest architektoniczną perełką pamiętającą czasy starożytnych Rzymian, której wykwintnego szlifu od XIII w. nadawali Wenecjanie, a rozwinęli i jeszcze upiększyli Habsburgowie w latach 1813-1920, kiedy to stało się największym miastem na zachodnim wybrzeżu Istrii. Lew wenecki zdobi jed-

When the sun begins to descend toward the horizon, Kalinka notes that the old town of Rovinj - topped with a nearly 60-meter-high tower of the cathedral sharply digging into blue and pink sky - extends up to the little hill closing our picturesque bay. That's cool, shall we go there? – she demands immediately. Sure! The shower,

ną z głównych bram, „Łuk Balbi" z 1680 r., wiodącą w zaułki pnącej się w górę kameralnej starówki. Jej szczyt zdobi największa świątynia całej Istrii – katedra św. Eufemii. Po drodze na wierzchołek mijamy zabytkowy pałac mieszczący obecnie ratusz. Snujemy się pod górę pośród stolików kawiarenek i restauracji wystawionych w każdym nadającym się do tego fragmencie uliczki czy placyku. Zaglądamy do niezliczonych sklepików z artystycznymi wyrobami, z których słynie Rovinj. Do maleńkich i całkiem pokaźnych galerii sztuki, które mieszczą się również… na schodach. Co roku w drugą niedzielę sierpnia odbywa się tutaj artystyczny jarmark, podczas którego malarze sprzedają swoje dzieła.

ŻEBYŚMY ZAWSZE BYLI SZCZĘŚLIWI JAK TERAZ >> Gdy docieramy na szczyt wzgórza pod katedrę, zapada zmierzch, nadając miejscu nostalgicznego, magicznego uroku. Początkowo stała tu niewielka świątynia św. Jerzego, pierwszego patrona miasta. Kiedy jednak około 800 r. umieszczono w nim sarkofag z ciałem św. Eufemii, zastąpiono go wspaniałą średniowieczną katedrą. Obecna świątynia projektu Wenecjanina Giovanniego Dozziego pochodzi z I połowy XVIII w. Wchodzimy do wnętrza, którego główną ozdobą jest ołtarz i kamienny sarkofag z ciałem świętej. Kalinka zapala przy kaplicy jedną z setek maleńkich świeczek błyszczących złocistym światłem. Za to, jak mówi, żebyśmy zawsze byli szczęśliwi jak teraz.

Schodzimy w dół do portu, który z drugiej strony wzniesienia zamyka najstarszą część miasta. Siadamy na stopniach pod oświetloną późnorenesansową wieżą zegarową, pałaszując obowiązkową porcję lodów. Podziwiamy przycumowane jachty, słuchamy kameralnego koncertu odbywającego się przy nabrzeżu, chłoniemy atmosferę tętniącego życiem gwarnego placu. Ciepły, bezwietrzny wieczór sprawia, że nie chce się iść do łóżka. Ale pewnie kotki poszły już spać, więc i my wracamy do naszego „dziadka".

Rano budzi nas słońce, które wyszło już zza otaczających nas wzgórz. Otwieramy szeroko drzwi. A tu niespodzianka. Na stoliku naszego tarasu leży wspaniały arbuz i melon oraz talerzyk truskawek. Gdy chcemy zapłacić, Chorwat zdecydowanie odmawia, zapraszając nas jednocześnie do zrywania wszelkich płodów z jego posesji. – Nie krępujcie się, zbiory są słabe, więc na targ z tym nie pójdę – namawia z uśmiechem. ■

dinner at our hacienda, quick conversation with cats and girls dressed in elegant dresses are already ready to go "downtown". We park on the waterfront and walk between the sea and stalls with souvenirs and all the tourist "must-haves" we reach the huge trampoline situated just off the old town.. Yeah, I have long time not visited any playground

THE TRACES OF THE ROMANS, VENETIANS AND THE HABSBURGS >> We enter the narrow, picturesque streets of the old Rovinj, a former island , connected in the eighteenth century by a causeway to the mainland. The city is so charming , as far as possible in the Mediterranean countries . No wonder that it's is particularly favored by artists, painters and actors. The stunning bay is decorated with an architectural jewel which remembers the times of the ancient Romans. Its exquisite splendour was embellished from the thirteenth century by the Venetians, and developed and even enriched by the Habsburgs in the years 1813-1920 , when it became the largest city on the western coast of Istria. The Venetian lion adorns one of the main gates, "The Balbi Gate" of 1680, leading to the alleys of the climbing up and cozy Old Town. Its peak is adorned with the largest temple of the Istria – St. Euphemia cathedral. Along the way to the top we pass a historic palace, now the City Hall. We stroll up among the tables of cafes and restaurants put up in any suitable place of the streets or squares. We call at countless shops with artistic products, for which Rovinj is famous. Including also tiny and quite substantial art galleries that are situated.. . at the stairs. Every year on the second Sunday of August the art fair is held where painters sell their works.

THAT WE WERE ALWAYS AS HAPPY AS WE ARE NOW >> When we reach the top of the hill and the Cathedral, dusk adds a nostalgic, magical charm to the place. Initially, this was a site of a small St. George temple, named after the first patron saint of the city. Yet, when the sarcophagus with the body of St. Euphemia arrived here in about 800 AD, the temple was replaced by a magnificent medieval cathedral. The present church, erected to the design of a Venetian Giovanni Dozzi dates back to the mid-eighteenth century. We go into the interior, with the altar and the stone sarcophagus of the saint's body as the main decoration highlights. When in the chapel, Kalinka lights one of the hundreds of tiny candles shining golden light. With the intention, she says, that we are always as happy as she is now. We go down to the harbor, which on the other side of the hill closes the oldest part of the city. We sit on the steps of the late Renaissance illuminated clock tower, eating a compulsory portion of ice cream. We admire the moored yachts, listen to a chamber music concert held on the waterfront , absorb the vibrant ambience of the bustling square. A warm, windless evening discourages one from going to bed. But the cats have most likely gone to sleep - so we return to our "grandfather".

We are woken up by the morning sun which has already gone behind the hills that surround us. We open the doors wide.. And here's a surprise. On the table on our terrace we can see a wonderful watermelon, melon and strawberry plate. When we want to pay, the Croat firmly refuses, at the same time inviting us to pick all the crops from his land . - Do not be shy, the harvest is week, so I will not go to the market will not go – he encouraged us with a smile. ■

Marek Wołoszyński

KIELCE

turystyczny zawrót głowy

TOURIST ATTRACTIONS IN KIELCE CAN MAKE YOUR HEAD SPIN

Kielce to miejsce malowniczo położone pomiędzy pasmami Gór Świętokrzyskich, które powinien odwiedzić każdy, kto lubi aktywnie spędzać wolny czas. Atrakcyjne otoczenie stolicy województwa świętokrzyskiego to duży atut coraz częściej wykorzystywany w jego promocji. Miasto oferuje swym gościom coraz bogatsze zaplecze hotelowe, gastronomiczne i kulturalne.

Kielce, a picturesque city between the ranges of the Świętokrzyskie Mountains, is an absolute must see for everyone who enjoys an active way to spend free time. The attractive surrounding of Świętokrzyskie Province is an asset that is increasingly used to promote this area. On top of that, the region offers an increasingly upgraded hotel, gastronomy and cultural infrastructure.

Dzięki środkom unijnym i zaangażowaniu miejscowych władz oraz lokalnych działaczy w ciągu ostatnich kilku lat odnowiono sieć szlaków pieszych, a także znacznie rozwinięto sieć szlaków rowerowych. Władze miasta nie tylko wyznaczyły nowe trasy, ale przede wszystkim modernizują miejskie ścieżki, by uniknąć odwiecznego konfliktu pomiędzy pieszymi i rowerzystami.

Na placu Artystów, tuż obok ul. Sienkiewicza, głównego deptaka Kielc, w pięknie urządzonym biurze Centrum Informacji Turystycznej można uzyskać nie tylko dokładne informacje, co, gdzie, kiedy i którędy, ale także otrzymać

Thanks to the EU funds and the involvement of local authorities and activists, the hiking route network has been recently restored and the cycling route network has been continuously developed. New cycling routes were created and the existing municipal routes have been modernized to ensure a harmonious co-existence of pedestrians and cyclists. The Tourist Information Centre, CIT, is located at the Artystów Square, just next to the Sienkiewicza Street, the town's main promenade. The visitors are offered advice and information on places to visit and things to do, and can and pick up free brochures and maps. They can also step by to the local unit of the Polish Tourist and Sightseeing Society (PTTK) situated in the same building, where they can book guided tours, buy maps or get information on awarded tourist badges. Obtaining such a badge is often a great way to get to know the Świętokrzyskie region better and fall in love with its beauty.

UNDERGROUND TOURIST ROUTE >> The municipal hiking trails allow you to experience the town's history and its top monuments (Red Trail) as well as precious nature monuments (Blue Trail). Starting at the Artystów Square, the Blue Rail will lead you through the wonderful Staszica Park to the Kadzielnia geological reserve. Here is where the latest hot spot of Kielce, the Underground Tourist Route, is located. Opened to the public in 2012, the route runs thro-

Stok narciarski Telegraf ma 500 m długości przy różnicy wzniesień 100 m
The ski slope at Telegraf - 500 m long with the altitude difference of 100 m

Na placu Artystów, gdzie stoi pomnik Dzika Kiełka, zaczyna się wiele szlaków turystycznych / Many touristic routes start at the Artystów Square, where the Wild Board Monument is located

Podziemna Trasa Turystyczna jest prawdziwym hitem turystycznym Kielc
The Underground Tourist Route is a real touristic highlight of Kielce

mapy i foldery. Za przysłowiową ścianą mieści się oddział kielecki PTTK, w którym można zamówić usługi przewodnickie, kupić mapy czy uzyskać informacje o licznych regionalnych odznakach turystycznych. Zdobywając je, turyści w pełni docenią piękno i atrakcyjność regionu świętokrzyskiego.

PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA >> Miejskie szlaki piesze pozwalają zapoznać się nie tylko z najcenniejszymi zabytkami i historią Kielc (czerwony szlak miejski), lecz również z cennymi pomnikami przyrody znajdującymi się na terenie miasta (m.in. szlak niebieski), który zaczyna się na placu Artystów. Prowadzi on przez piękny park Staszica do rezerwatu geologicznego „Kadzielnia". Tu znajduje się najnowszy „hit" Kielc – udostępniona w 2012 r. Podziemna Trasa Turystyczna. Prowadzi ona przez system jaskiń o odmiennym charakterze niż znana jaskinia „Raj". Spacer kończy się w kompleksie leśnym Stadionu Leśnego u podnóża Pierścienicy, gdzie znajduje się m.in. park linowy, ośrodek jazdy konnej, boisko, czynny w zimie stok narciarski i restauracja.

Warto także wybrać się na wycieczkę zieloną ścieżką spacerową. Wędrówka również zaczyna się przy CIT. Prowadzi przez Kadzielnię i rezerwat „Wietrznia" na Bukówkę. Na Wietrzni poznajemy kolejny cenny obiekt geologiczny, na terenie którego działa największa obecnie atrakcja Kielc – Centrum Geoedukacji. We wzniesionym z pomocą środków unijnych nowoczesnym budynku mieści się m.in. muzeum, w którym poznajemy historię geologiczną regionu kieleckiego, model jaskini czy cieszącą się największą sławą wśród zwiedzających Kapsułę Czasu. Dzięki niej odbywamy podróż w czasie, cofając się o kilkaset milionów lat. Centrum rozwija działalność edukacyjną, przybliżając dzieciom i młodzieży pasjonujący świat minionych epok geologicznych. O ogromnej atrakcyjności obiektu świadczy kilkutygodniowy okres oczekiwania na możliwość jego odwiedzenia przez grupy wycieczkowe.

Ścieżka kończy się na Bukówce, gdzie łączy się z żółtą ścieżką spacerową. Ta prowadzi dookoła miasta, a na jej pokonanie należy przeznaczyć dwa dni. Zaczyna się pod Pierścienicą na Stadionie Leśnym i prowadzi przez lasy do rezerwatu „Biesak-Białogon", a następnie przez rezerwaty „Śluchowice" i „Sufraganiec", Dąbrowę, Masłów, Bukówkę, Dyminy na Pierścienicę. Trudno nie wspomnieć o niedawno otwartej ścieżce geologiczno-kruszcowo-górniczej biegnącej z Karczówki przez Dalnię na Grabinę. Dzięki niej poznajemy historię rozwoju górnictwa w regionie kieleckim.

SZLAKI ROWEROWE DLA AMATORÓW I WYCZYNOWCÓW >> Wielbicielom rowerów oznakowane tra-

ugh a unique system of caves (very unlike to the other caves found in the region, such as the Raj Cave). The trail ends in Stadion Leśny, the forest complex situated at the foot of the Pierścienica Mountain. The complex features a rope park, a horse riding center, a football pitch, a ski slope open in the winter season, and a restaurant.

The Green Trail is definitely worth visiting as well. It starts at the Tourist Information Office, passing by the Kadzielnia and Wietrznia reserves and ends in the Bukówka disctrict. Wietrznia is home to the greatest tourist attraction of Kielce, the Geo Education Center. In the modern building, co-funded by the European Union, the visitors can discover a geological museum of this area, a cave model or a real hit of the place – the Time Capsule allowing them to travel back in time to million years ago. The Center is an educational venue with a program on geological classesś designed for school children and youth. The guided tours for organized groups need to be booked a few weeks in advance which shows how popular this site has become.

The Green Trail ends in Bukówka, where it connects with the Yellow Trail. This trail, however, runs around the city and can be covered in two days. Starting at the Pierścienica Mountain, leading through the woods to the Biesak-Bialogon, Śluchowice and Sufraganiec reserves, passing through Dąbrowa, Masłów, Bukówka and Dymint districts it finally goes back to Pierścienica. Those who would like to find out more about the mining history of the region should take a stroll with a recently opened Ore Trail running from the Karczówka reserve up to Dalnia and Grabina mountains.

CYCLING ROUTES FOR AMATEUR AND PROFESSIONAL RIDERS >> The fans of two wheels can try out plenty of cycling routes both inside and outside of the town, the highlight being the 16-kilometer-long Blue Trail at the Posłowickie Range. It starts in the Stadion Leśny Park, passing through the Biesak-Bialogon reserve and picturesque woods with an old Jewish cemetery, a rope line, and playgrounds.

The mountain bikers who are in good shape and have enough experience can set themselves against professional routes used during the Poland MTB Championships. In the area of the Stadion Park two routes have been marked, both starting and ending below the lower ski lift station.

The Red Route, with very steep uphill and downhill sections is 3.5 km long. The Blue Route is a bit easier and longer – 11.5 km. Both of them are leading through the woods so watch out for sticking out rocks and roots. From the highest point, the peak of the Pierścienica Mountain, there is a great view on Kielce.

The Blue Route was marked on the slopes of the Telegraf Mountain, the highest peak in Kielce (408 m) which is crowned with a telecommunications tower. The starting po-

Do rezerwatu geologicznego „Kadzielnia" wiodą zarówno szlaki piesze, jak i rowerowe / The Kadzielnia reserve can be accessed by both on foot and by bike

Turyści chętnie korzystają z malowniczych ścieżek rowerowych / The tourists enjoy picturesque cycling routes

sy w mieście i wokół niego stwarzają możliwość nie tylko miłego spędzenia czasu, ale i sprawdzenia swoich umiejętności i kondycji w jeździe górskiej. Spośród licznych ścieżek i szlaków rowerowych warto polecić niebieski szlak rowerowy po Paśmie Posłowickim. Ma on 16 km długości i rozpoczyna się w parku Stadion Leśny. Prowadzi przez piękne tereny leśne, m.in. koło dawnego kirkutu, rezerwatu „Biesak-Białogon", parku linowego i placów zabaw.

Dla osób uprawiających kolarstwo górskie, mających dobrą kondycję i odpowiednie umiejętności, przygotowano trasy wyczynowe, wykorzystywane m.in. podczas Mistrzostw Polski w MTB. Na terenie Stadionu Leśnego wyznaczono dwie takie trasy, które zaczynają się i kończą poniżej dolnej stacji wyciągu narciarskiego.

Trasa czerwona, o bardzo stromych podjazdach i zjazdach, liczy 3,5 km długości, niebieska (nieco łatwiejsza) ma 11,5 km. Na obu, biegnących ścieżkami leśnymi, należy uważać na wystające kamienie i korzenie. Z najwyższego punktu na trasie – wierzchołka Pierścienicy – roztacza się widok na Kielce. Po zboczach góry Telegraf (408 m), najwyższego wzniesienia Kielc, zwieńczonej charakterystycznym masztem telekomunikacyjnym, wytyczono szlak niebieski. Punkt startowy znajduje się na parkingu przy dolnej stacji wyciągu narciarskiego. Ta licząca 5 km długości pętla uchodzi za najtrudniejszy szlak rowerowy w Kielcach. Poza trudnościami terenowymi (korzenie, wykroty, naniesiony piasek) należy uważać na pojawiających się pieszych, a czasami nawet na jeżdżących konno. Nagrodą za wysiłek, poza satysfakcją pokonania trasy, jest piękny widok na Kielce i Góry Świętokrzyskie ze szczytu Telegrafu. Dla szukających dłuższych tras w otaczających Kielce gminach poprowadzono wiele pięknych szlaków rowerowych o różnym stopniu trudności.

int is located on the parking lot at the lower station of the ski lift. This 5 km long distance is considered to be the hardest cycling route in Kielce. Apart from challenges on the ground (roots, pits and sandy surface), the cyclists need to look out for pedestrians and riders. Their efforts will be soon rewarded with a marvelous view at Kielce and the Świętokrzyskie Mountains from the top of Telegraf. For those who are looking for longer paths there are many beautiful cycling routes at different levels in the neighborhood communities.

A REAL TREAT FOR HORSE RIDERS AND SKIERS >>

The horse riding enthusiasts should pay a visit to the Park Stadion Riding Center at 61A Kusociński St. or MAAAG Center at 207 Ściegienny St. The Świętokrzyskie Mountains, even though they are not the highest ones, can be also enjoyed by ski lovers. Investments in the ski lifts, snow machines, and slope lighting installations as well as development of the hotel and gastronomy infrastructure have resulted in the increasing number of visitors.

Okolice Kielc są znakomitym miejscem do uprawiania jeździectwa
The area of Kielce are perfect for horse riding lovers

DLA MIŁOŚNIKÓW JAZDY KONNEJ I NARCIARZY >>

Miłośnicy jeździectwa mogą skorzystać z usług Centrum Jeździeckiego Park Stadion przy ul. Kusocińskiego 61A lub Ośrodka MAAG przy ul. Ściegiennego 207. Góry Świętokrzyskie dają również szansę na czynny wypoczynek miłośnikom białego szaleństwa, oczywiście na miarę wysokości gór. Inwestycje w wyciągi narciarskie, urządzenia do sztucznego naśnieżania stoków i ich oświetlenie zaczynają przyciągać coraz liczniejszych turystów. Sprzyja temu również rozbudowa zaplecza hotelowo-gastronomicznego.

Niewątpliwie najatrakcyjniejsza jest trasa na północnym stoku Telegrafu, której trudności górnego odcinka są porównywalne z trasą na Nosalu. Stok liczy 500 m długości przy różnicy wzniesienia 100 m. Przy dolnej stacji wyciągu jest parking, zaplecze gastronomiczne, wypożyczalnia sprzętu. W okresie letnim działa tu pole do minigolfa. Na stoku Pierścienicy (367 m) po wyburzeniu dawnej skoczni powstał łatwy stok zjazdowy o długości 500 m

The most attractive ski run is the one located at the northern slope of Telegraf. Difficulty of its upper part is compared with the one of the route at Nosal. The slope is 500 m long with the altitude difference of 100 m. At the lower station there is a parking lot, restaurants and bars, and a ski rental shop. In the summer season the mini-golf pitch is opened here.

At the slope of Pierścienica (367 m), after the old ski jump has been dismantled, a beginner slope of the length of 500 m and the altitude difference of 60 m was created. At the lower station of the lift there is an ice rink, restaurants and cafes and a ski rental shop as well. All slopes are covered with man-made snow, groomed and properly lightened. They also have qualified instructors and offer ski classes for children.

When the winter is full of snow, many hiking routes in both Dymińskie and Posłowickie ranges as well as the yellow circular route can turn to great cross-country skiing routes. For less experienced ski runners we recommend the pistes in the Stadion park. Rock climbing enthusiasts can practice

Przez rezerwat „Biesak-Białogon" prowadzi górski szlak rowerowy
The MTB route leads through the Biesak-Białogon reserve

Fani piłki ręcznej mogą wybrać się na mecz VIVE Targi Kielce
Handball fans can watch a play of VIVE Targi Kielce

Na nowoczesnym Stadionie Miejskim Arena mecze rozgrywa drużyna Korony Kielce
Korona Kielce team plays its matches at the modern City Stadium

i różnicy poziomów ok. 60 m. Przy dolnej stacji wyciągu znajduje się lodowisko, zaplecze hotelowo-gastronomiczne, parking, wypożyczalnia sprzętu. Wszystkie stoki są sztucznie naśnieżane, ratrakowane i oświetlone. Posiadają również instruktorów i szkółki dla dzieci. Przy śnieżnej zimie wiele odcinków szlaków pieszych w pasmach Dymińskim i Posłowickim oraz żółtego szlaku okrężnego znakomicie nadaje się do wędrówek na nartach śladowych. Dla mniej wprawnych czy początkujących adeptów tej dyscypliny atrakcyjnym terenem są ścieżki w Parku Kultury i Wypoczynku na Stadionie.
Amatorzy wspinaczki skalnej w okresie zimy mogą poćwiczyć umiejętności wspinaczki lodowej na sztucznym lodospadzie na terenie Kadzielni.

DLA KIBICÓW PIŁKI RĘCZNEJ I NOŻNEJ >> Po intensywnie spędzonym w terenie dniu można odpocząć, idąc na mecz piłki nożnej bądź ręcznej w wykonaniu czołowych klubów Polski. Od kilkunastu już lat Kielce są siedzibą nie tylko znanego z udziału w rozgrywkach ekstraklasy klubu piłkarskiego Korona Kielce. Nowoczesny Stadion Miejski Arena Kielce, na którym rozgrywa on mecze, mieści się przy ul. Ściegiennego 6. Do nowoczesnej Hali Legionów przy ul. Bocznej 15 na swoje mecze zaprasza czołowa drużyna piłki ręcznej VIVE Targi Kielce (ośmiokrotny mistrz Polski). Podczas pobytu w Kielcach warto się wybrać na któryś z meczów, aby poczuć tę wyjątkową atmosferę towarzyszącą kibicowaniu „swojej" drużynie i zobaczyć, jak ogromną popularnością cieszą się te dyscypliny sportu wśród mieszkańców miasta.
O wzroście zainteresowania aktywnymi formami wypoczynku świadczą coraz liczniejsi piechurzy, rowerzyści i narciarze spotykani na miejskich szlakach Kielc i otaczających je pasmach górskich.
Wzrastająca liczba turystów to nie tylko efekt promocji regionu w mediach, tu widać, jak wielką siłę ma „marketing szeptany". Ten, kto odwiedził miasto przynajmniej raz, na pewno tu wróci, przywożąc ze sobą liczne grono znajomych.

their ice climbing skills on the icefalls in the Kadzielnia reserve area.

FOR TRUE HANDBALL AND FOOTBALL FANS >> After spending the day outdoors, tourists can take a breath and go to a football or handball match played by one of the best clubs in Poland. For a dozen of years Kielce has been home to many sports teams, including Korona Kielce that made it to the Polish Premiere League. A modern city stadium Arena Kielce where the club plays its matches is located at 6 Ściegiennego St. At 15 Boczna Str., in the modern venue Hala Legionów, the volleyball matches of one of Poland's top clubs, an eight-time champion VIVE Targi Kielce can be viewed. It is definitely worth going to one of the matches, just to feel the unique atmosphere created by dedicated fans in Kielce.
Outdoor leisure activities are becoming more and more popular, as seen by increasing numbers of hikers, cyclists and skiers in Kielce and in the surrounding mountains. This can be attributed not only to the promotional campaigns in the media but mainly to the word of mouth. People, who have visited Kielce at least once, are sure to come back here and bring their friends with them.

Dojazd: pociągiem, autokarem lub samochodem / **Access:** by train, bus or car
Regionalne Centrum Informacji Turystycznej / Regional Tourist Information Centre ul. Sienkiewicza 29, 25-007 Kielce
www.um.kielce.pl

Samaná
raj w pełni

Witamy w raju, gdzie na każdym kroku możesz podziwiać przepiękne krajobrazy. Tysiące wielorybów wybrało to szczególne miejsce do prokreacji. Nie możesz przegapić tego naturalnego widowiska.

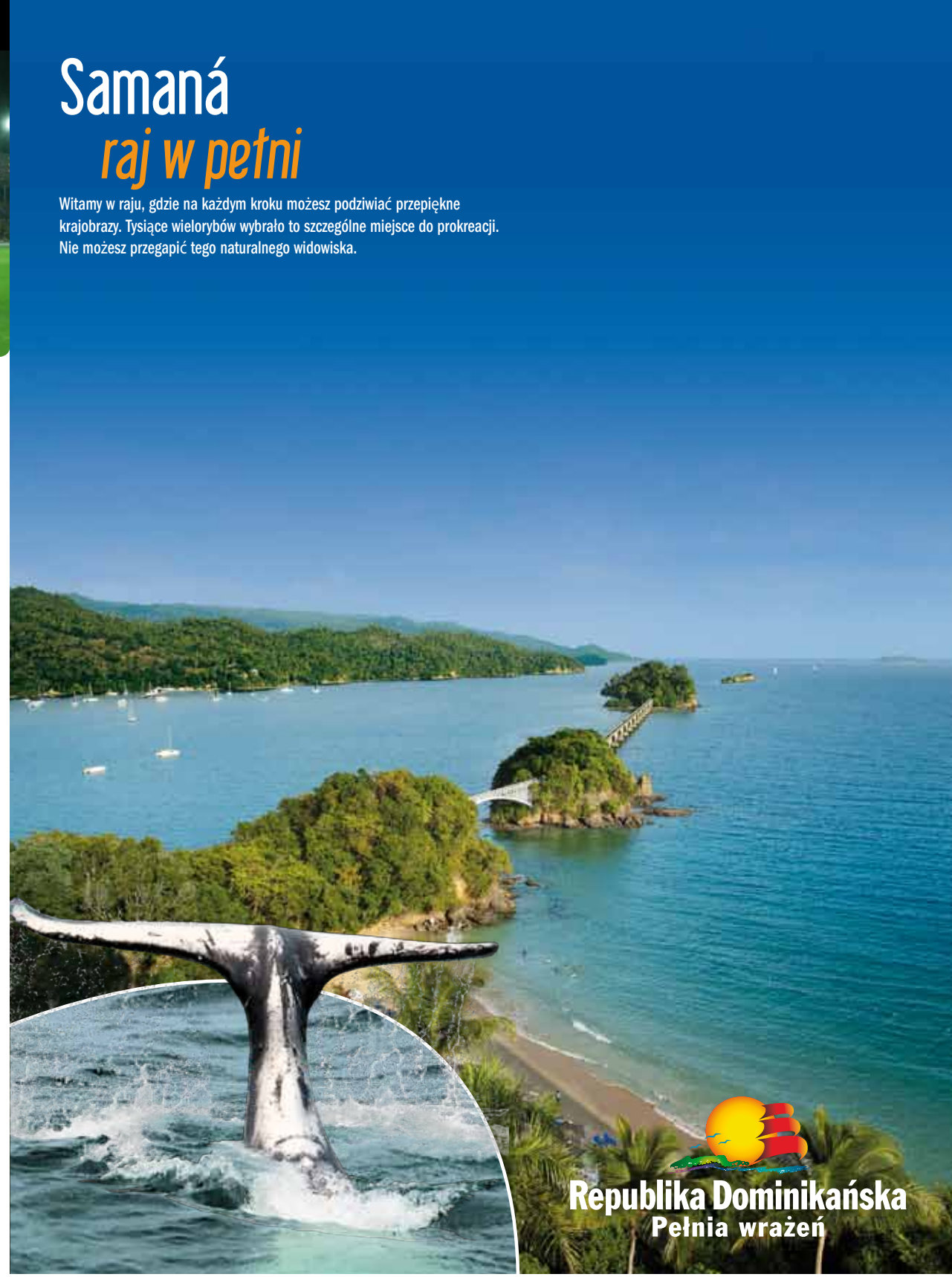

Narodowy Urząd Turystyczny Republiki Dominikańskiej
Štěpánská 611/14, CZ-110 00 Praha 1, Czechy . Tel +420 222 231 078 . Fax +420 222 231 096 . poland@godominicanrepublic.com . www.GoDominicanRepublic.pl

Nie ma wielkiej przesady w nazywaniu Dominikany rajskim ogrodem Karaibów, sanktuarium dziewiczej przyrody i zachwycających krajobrazów na Atlantyku. Półwysep Samaná jest perłą tego ogrodu, naturalnym molo wysuniętym w wody oceanu w północno-wschodniej części kraju.

The Dominican Republic qualifies to the title of the paradise garden of the Caribbean, the Sanctuary of pristine nature and breathtaking sceneries on the Atlantic Ocean. The Samaná Península is the jewel of this garden, a natural pier protruding into the ocean waters in the north-eastern part of the country.

ŚPIEW WALENI

Paweł Wroński

Dominikana, półwysep Samaná

WHALE SONG – THE DOMINICAN REPUBLIC, SAMANÁ PENINSULA

fot. archiwum Ministerstwa Turystyki Republiki Dominikańskiej

W ostatnich latach miejsce to urosło do rangi jednego z najważniejszych kierunków modnej na świecie ekoturystyki. Przez cały bowiem rok można tutaj korzystać ze słońca na uchodzących za najpiękniejsze na Karaibach białych plażach, cieszyć się ciepłem i turkusową barwą wód oceanu, zanurzać w gąszcz tropikalnych lasów, wsłuchując się w odgłosy żyjących tam zwierząt i ptaków.

NA SPOTKANIE WIELORYBOM >> Największą radość gościom półwyspu sprawiają przypływające tam humbaki. Humbaki, zwane po polsku długopłetwcami (Megaptera novaeangliae), jedne z największych ssaków na świecie, przybywają w listopadzie i pozostają przynajmniej do końca marca. W ciepłych wodach zatoki Samaná odbywają doroczne gody i wydają na świat potomstwo. Rejsy na ich spotkanie są główną atrakcją turystyczną półwyspu. Jest bowiem na co patrzeć. Ciała dorosłych osobników osiągają 16-18 m długości. Waga przekracza 30 ton, dochodząc czasem nawet do 50. Humbaki mogą wprawdzie długo przebywać pod wodą, ale oddychać muszą tak jak my, powietrzem po wynurzeniu się nad wodę. Przyjazne wobec ludzi, chętnie towarzyszą statkom i łodziom. Potrafią wyskakiwać ponad powierzchnię, zupełnie jakby się popisywały. Na oddalonych od brzegów głębszych wodach samce walczą o samice. Pojedynki kolosów były zapewne jednym ze źródeł mitów o potworach z głębin. Wi-

Recently, this place has grown into one of the most important destinations of ecotourism, which is popular all over the world. This is so thanks to the fact that throughout the entire year one can enjoy the sun on the white beaches, said to be the most beautiful in the Caribbean, take pleasure in the warmth and the turquoise colour of the ocean waters, plunge into the dense tropical forests, listening to the sounds of living there animals and birds.

MEETING THE WHALES >> The guests of the peninsula are mostly delighted by the humpback whales that come there. The humpback whales (Megaptera novaeangliae) are one of the biggest mammals in the world. They come in mid-November and remain at least until the end of March. In the warm waters of the Samaná Bay, they perform their annual mating and produce offspring. Cruises to meet them are a major tourist attraction of the peninsula. Not without a reason, for the view is spectacular. Body of an adult reaches 16-18m in length. The weight exceeds 30 tons, reaching sometimes up to 50. Even though the humpback whales can stay under water for a long time, they have to breathe like we do, with air after, emerging from the water. Friendly towards people, willingly accompany ships and boats. They can jump above the water surface, as if they were showing off. In the of deeper waters, distant from shores, males compete for females. Duels of the giants, probably one of the

fot. archiwum Ministerstwa Turystyki Republiki Dominikańskiej

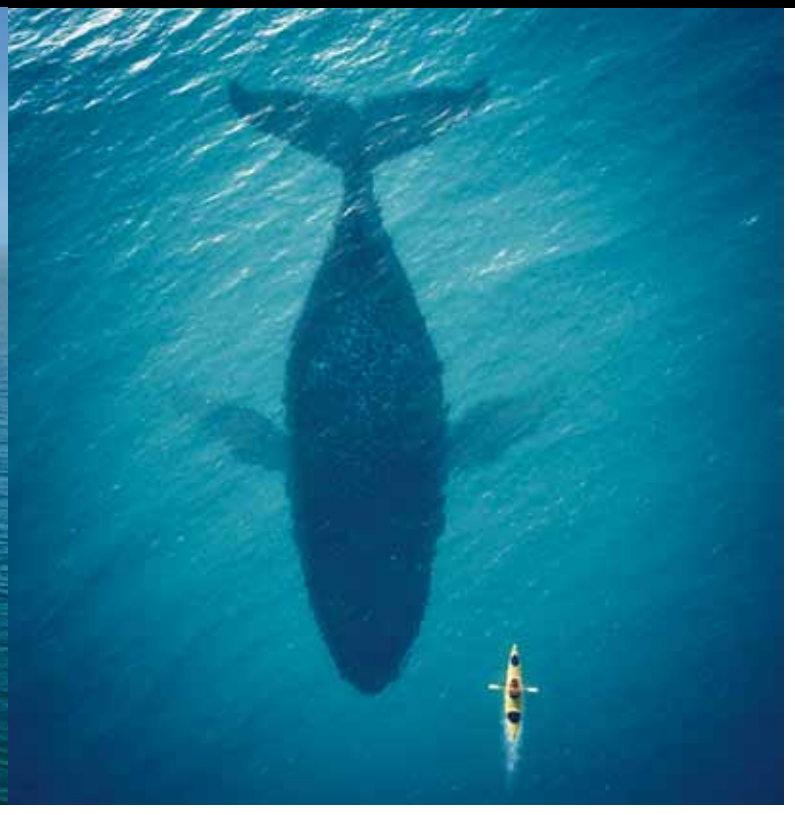

sources of myths about monsters of the depths. Images of the humpback whales were immortalized on cave walls by the local Indians of the Taino tribe. They can be admired in the Los Haitises National Park (Parque Nacional Los Haitises on the south side of the Samaná Bay).

LOVE SERENADE OR AN ATTEMPT TO CONTACT? >> The most interesting, however, is that the humpback whales sing... In fact, the males are much more eloquent than their female partners. The tones are a long, low, of variable amplitude. Modulated mainly by the air blown through the nostrils, since cetaceans are devoid of the vocal cords. It was also observed that in every region of their constant appearance, cetaceans sing different, specific songs. Systematic observations of the same groups have shown, however, that their repertoire changes from time to time. This is attributed to the influence of other groups encountered during the long journey from the cold waters of Greenland. The song usually lasts from 10 to 20 minutes, although some males have been heard to wail for 24 hours, with only short breaks for breath. However, the question why they do it remains unanswered. Is that how they communicate? Or is it a kind of love serenades, an attempt to draw the attention of a female? The romantic theory is unlikely to be defended for it has been observed that a male's singing attracts others, and usually it is a prelude to a conflict. On this basis, scientists have created a theory of determining the hierarchy in a herd, challenging an opponent to fight. According to others, this is a technique of echolocation and a way of confusing fish while searching for prey. Let us not lose hope. Maybe it is still something more - an attempt to make contact with us, small, kindred mammals, looking at the giants from the decks of the boats?

zerunki humbaków uwiecznili na ścianach jaskiń miejscowi Indianie z plemienia Taíno. Można je podziwiać w Parku Narodowym Los Haitises (Parque Nacional Los Haitises po południowej stronie zatoki Samaná).

MIŁOSNA SERENADA CZY PRÓBA KONTAKTU? >> Najciekawsze jest jednak to, że humbaki śpiewają... Samce są przy tym znacznie wymowniejsze od swoich partnerek. Tony są długie, niskie, o zmiennej amplitudzie, modulowane głównie wydmuchiwanym przez nozdrza powietrzem, bo walenie są pozbawione strun głosowych. Zaobserwowano przy tym, że w każdym rejonie, w którym się stale pojawiają, walenie śpiewają inne, specyficzne pieśni. Systematyczne obserwacje tych samych grup dowiodły jednak, że w ich repertuarze pojawiają się co pewien czas zmiany. Przypisuje się je wpływom innych grup, spotykanych podczas długiej podróży z mroźnych wód Grenlandii. Pieśń trwa zazwyczaj od 10 do 20 minut, choć słyszano samce zawodzące przez 24 godziny, jedynie z małymi przerwami na oddech. Bez odpowiedzi pozostaje jak dotąd pytanie, po co to robią. Czy tak się komunikują? Czy to rodzaj miłosnych serenad, próba zwrócenia uwagi samicy? Romantyczna teoria się raczej nie obroni, ponieważ zauważono, że na śpiew samca reagują inne samce i jest to z reguły preludium konfliktu. Na tej podstawie naukowcy wysnuli teorię o ustalaniu hierarchii w stadzie, wyzywaniu przeciwnika do boju. Zdaniem innych, to technika echolokacji oraz sposób na dezorientowanie ryb podczas poszukiwania żeru. Nie traćmy nadziei. Może to jednak coś więcej – próba nawiązania kontaktu z nami, małymi bratnimi ssakami, przyglądającymi się gigantom z pokładów łodzi?

Fot.: © Maksim Samasiuk - Fotolia.com

SANTO DOMINGO

Od Kolumba do bezsennych nocy

fot. archiwum Ministerstwa Turystyki Republiki Dominikańskiej

SANTO DOMINGO – FROM COLUMBUS TO SLEEPLESS NIGHTS

Krzysztofowi Kolumbowi przypisuje się odkrycie Ameryki. Rzecz wymaga sprostowania, bo tak naprawdę odkrył... Dominikanę

COLUMBUS PALACE >> W ślad za Kolumbem do Nowego Świata zaczęły podążać fale przybyszów ze Starego Kontynentu. Awangardę stanowili oczywiście członkowie rodziny odkrywcy. Już w sierpniu 1496 r. brat Krzysztofa, Bartolomeo, założył Santo Domingo. Osada stała się bazą hiszpańskich podbojów. Dziś jest najstarszym miastem obu Ameryk i stolicą Republiki Dominikany. Nic więc dziwnego, że starówka ma kolonialny charakter i że mnóstwo tam kolumbowskich pamiątek. Przede wszystkim Alcázar de Colón, zwany też Pałacem Don Diego Kolumba, kamienna budowla na rozległym placu ze wspaniałym widokiem na rzekę Ozama – dar króla Ferdynanda Katolickiego dla Don Diego Kolumba, najstarszego syna odkrywcy, zarządzającego zamorskim terytorium od 1509 roku. W rękach rodziny rezydencja pozostawała przez trzy pokolenia, potem była przedmiotem własnościowych sporów, aż wreszcie, splądrowana przez słynnego angielskiego korsarza Francisa Drake'a, popadła w ruinę. Odbudowana przed półwieczem mieści dziś muzeum.

Christopher Columbus is credited with the discovery of America. This needs to be put right because he really discovered ... The Dominican Republic.

COLUMBUS PALACE >> In the footsteps of Columbus, waves of colonizers from the Old Continent began to pour into the New World. The vanguard, of course, consisted of the family members of the explorer. Already in August 1496, the brother of Christopher, Bartolomeo founded Santo Domingo. The settlement became the base for Spanish conquests. Today, it is the oldest city in the Americas and the capital of the Dominican Republic. It is no wonder that the old town has the colonial nature, and that it is full of Columbian memorabilia. First of all, Alcázar de Colón, also known as the Palace of Don Diego Columbus. A stone building on a large square with a magnificent view of the Ozama River. The gift of King Ferdinand the Catholic for Don Diego Columbus, the oldest son of the explorer, managing the overseas territory since 1509. The residence remained in the possession of the family for three generations, then it was a subject of ownership disputes, and finally, having been plundered by the famous English privateer Francis Drake, fell into disrepair. Rebuilt half a century ago, holds today a museum.

LATARNIA KOLUMBA I UNESCO >> Drugą pamiątką jest Faro a Colón, czyli Latarnia Kolumba. Budową kie-

THE COLUMBUS LIGHTHOUSE AND UNESCO >> Another monument is Faro a Colón, meaning the Columbus Lighthouse. Its construction was managed by a Dominican architect Teófilo Carbonel. He erected a building in the shape of a huge cross - educational and cultural centre and, at the same time, an unconventional monument to Columbus. It earned the title of a lighthouse

Katedra Primada de America – pierwsza katedra w Nowym Świecie
Primada de America Cathedral the first Cathedral in the New World

Ozama Fort

fot. archiwum Ministerstwa Turystyki Republiki Dominikańskiej

Latarnia Kolumba / The Columbus Lighthouse

rował dominikański architekt Teófil Carbonella. Wzniósł obiekt w kształcie ogromnego krzyża – centrum edukacjyno-kulturalne, a zarazem nietuzinkowy pomnik Kolumba. Miano latarni zyskał za sprawą efektownej iluminacji. Lśni i wysyła w niebo snop swiatła z 251 reflektorów. Budowę ukończono w 1992 r., w 500. rocznicę odkrycia Ameryki. Santo Domingo zawdzięcza rozwój Diego Kolumbowi. Jako zarządca prowincji położył kamień węgielny pod budowę najważniejszej w owych czasach budowli – miejscowej katedry. Konsekrowana w 1546 r. Cathedral Basilica Santa Maria la Menor stała się pierwszą świątynią Nowego Świata i konsekrował ją sam papież, Paweł III. Wraz z gmachem uniwersytetu i szpitalem należy do pierwszego na amerykańskich kontynentach cennego zespołu zabytkowego wpisanego w 1990 r. na listę kulturalnego dziedzictwa ludzkości UNESCO.

MUZEA SANTO DOMINGO >> Miłośnicy historii, chętnie odwiedzają tutejsze muzea. Wyjątkowym miejscem jest Plaza de la Cultura, gdzie można przechodzić z jednego muzeum do drugiego. Do najciekawszych należy Muzeum Ludu Dominikańskiego, gdzie można zapoznać się z dziejami mieszkańców Republiki Dominikańskiej. Eksponowane są tu także dzieła sztuki Indian Taíno, a także hiszpańskich zdobywców i afrykańskich niewolników. Warto też odwiedzić Muzeum Sztuki Narodowej, Muzeum Narodowej Historii i Geografii czy Muzeum Przyrodnicze.

thanks to the effective illumination. It shines and sends into the sky a beam of light from 251 floodlights. Construction was completed in 1992, in the 500th anniversary of the discovery of America. Santo Domingo owes its development to Diego Columbus. As the governor of the province, he laid in 1514 the cornerstone for the most important in those times building - the local cathedral. Cathedral Basilica Santa Maria la Menor became the first temple of the New World, so it was consecrated in 1546 by Pope Paul III himself. Together with the edifice of the university and the hospital is part of the first on the American continent valuable group of historic monuments entered in 1990 in the list of cultural heritage of humanity.

MUSEUMS OF SANTO DOMINGO >> The history enthusiast enjoy visiting the local museums. An extraordinary place is Plaza de la Cultura, a large park area that houses three museums. The most interesting is the Museum of the Dominican Man where you can learn about the history of the island and its inhabitants. It exhibits the art of the Taíno natives, Spanish conquistadors and African slaves. The Museum of Modern Art, the National Museum of History and Geography, and the Museum of Natural History are worth visiting as well.

Fot.: © dlrz4114 - Fotolia.com

Pomnik Kolumba, a w tle Basilica Santa Maria la Menor / Columbus Monument and Basilica Santa Maria la Menor in the background

NAJWIĘKSZY OGRÓD BOTANICZNY NA KARAIBACH >> Karaiby to nie tylko bogata historia, ale także cudowna egzotyczna przyroda. Będąc w Santo Domingo, koniecznie trzeba odwiedzić tutejszy Ogród Botaniczny. Rozpościera się on na powierzchni ponad 2 milionów metrów kwadratowych i jest największym ogrodem botanicznym w całym rejonie Karaibów. Obejrzeć tu można rozmaite gatunki palm, orchidei i innych egzotycznych roślin. Ze względu na rozległość ogrodu zwiedza się go, jeżdżąc specjalną kolejką.

ZABAWA DO ŚWITU >> Santo Domingo jest też najbardziej rozrywkowym miastem słonecznego karaibskiego archipelagu, z mnóstwem nocnych lokali, klubów i restauracji. W tym roku w ramach akcji „City Gourmet of Santo Domingo" można w nich kosztować wyjątkowych lokalnych potraw. Z równym powodzeniem, jak rozkoszom podniebienia, można oddawać się hazardowi w jednym z miejscowych kasyn albo dać się porwać gorącym rytmom. Kluby i dyskoteki rozbrzmiewają muzyką do świtu. A tańczący merenque, salsę czy bachtę wylegają spontanicznie na ulice. Santo Domingo nigdy nie śpi!

Fot.: © Salazar - Fotolia.com

THE LARGEST BOTANICAL GARDEN IN THE CARIBBEAN >> The Caribbean combines rich history with exotic nature. One of Santo Domingo's must-sees is the National Botanical Garden. With about 2 million square meters, it is the largest in the botanical garden in the Caribbean. Within are exhibits of the natural flora of the island and areas dedicated to palm trees, orchids and exotic plants. The park is viewed by a small train ride.

PARTY UNTIL DAWN >> Santo Domingo has other things that are „the most", for example, the largest botanical garden in the Caribbean, which is so vast that to admire the exotic plants, one needs to... ride in a special railway. Santo Domingo is also the most entertaining city of the sunny Caribbean Archipelago. With plenty of nightclubs, clubs and restaurants. This year, as part of the action „City Gourmet of Santo Domingo", one can taste exceptional local food in these restaurants. With equal success as with the pleasures of the palate, one can indulge in gambling in one of the local casinos, or let themselves be carried away by hot rhythms. Clubs and discos resound with music until dawn. And those dancing merengue, salsa, or bachata spontaneously pour out onto the streets. In short: Santo Domingo never sleeps!

www.GoDominicanRepublic.pl

Ratusz – Rynek / City Hall - The Market

Magiczny Jawor - serce Dolnego Śląska

MAGIC JAWOR – THE HEART OF LOWER SILESIA

To jedno z najbardziej urokliwych miast Dolnego Śląska. Kryje skarby, których próżno szukać gdzie indziej.

Town of Jawor is one of the most charming places in Lower Silesia, full of hidden treasures, which are impossible to find anywhere else.

MIEJSCA NIEZWYKŁE >> Zapach starego drewna, smugi światła wkradające się przez małe okienka, wszechobecny błękit i przestrzeń skrywająca tysiące biblijnych akcentów – to **Kościół Pokoju** w Jaworze. Jest on jedną z najcenniejszych i najpiękniejszych budowli na świecie, 13 grudnia 2001 r. został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Zbudowali go protestanci w XVII w. Spełnić musieli szereg surowych warunków, m.in. kościół nie mógł posiadać wież ani dzwonów, powstać miał za murami, a jedyne materiały budowniczych to drewno, słoma i glina. Stąd nietypowa dla świątyni konstrukcja fachwerkowa.

W Kościele Pokoju odbywają się **Jaworskie Koncerty Pokoju**. Co roku od maja do września rozbrzmiewa tu najpiękniejsza muzyka świata w mistrzowskim wykonaniu. Inna równie piękna świątynia to gotycki **kościół pw. św. Marcina** – jeden z dziesięciu największych europejskich kościołów (9. pod względem wielkości). Budowany był na przełomie XIII i XIV w. przez 30 lat. Wewnątrz na jednym z epitafiów, widnieje data 1362 r., która może wskazywać, że to najstarszy tego typu zabytek w Europie Środkowej.

UNUSUAL PLACES >> The smell of old wood, beams of light creeping through the small windows, the ubiquitous blue space and place full of thousand biblical accents -, **Church of Peace**' in Jawor. It is one of the most precious and beautiful buildings in the world. On the 13th December 2001, it was enlisted in the UNESCO World Heritage Cultural Heritage. Built by Protestants in the seventeenth century had to fulfill number of stringent conditions, including the lack of both bells and towers, the location outside walls, and the only materials acceptable included as wood, straw and clay. Thus, we can admire an unusual for the temples, timber framing construction.

Concerts of Peace take place regularly in the Church of Peace. Every year from May to September the most beautiful all over the World, masterly performed music resounds here. The Gothic **St. Martin Church** is another example of the beautiful temple - one of the ten largest European churches (9th in terms of size). It was built at the turn of 13th and 14th century and it lasted 30 years. Inside, one of epitaphs bears the date 1362 which may indicate that the church is the oldest of this type object in Central Europe.

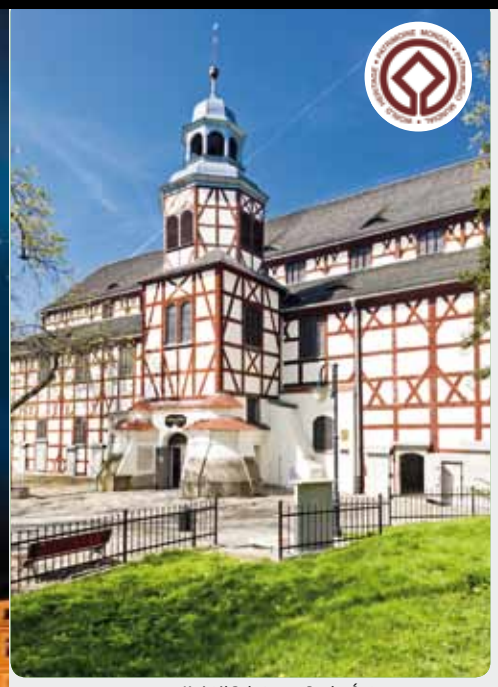

Kościół Pokoju pw. Ducha Świętego
Holy Spirit Peace Church

Zamek Piastowski z wieżą widokową / Piast Castle with a vantage tower

Muzeum Regionalne
Regional Museum

Kościół pw. św. Marcina
St. Martin Church

SERCE MIASTA >> Nad Jaworem góruje 65-metrowa **wieża Ratusza**. Króluje na Rynku niemal od początku jego istnienia. Wewnątrz koniecznie trzeba zobaczyć zachwycające **witraże** wykonane w XIX w. Warto też pospacerować po niezwykle urokliwym Rynku, który po rewitalizacji może śmiało ubiegać się o miano jednego z najpiękniejszych w Polsce. Trzeba zajrzeć do **Muzeum Regionalnego**, urządzonego w dawnym przyklasztornym kościele oraz wspiąć się na nowo otwarty punkt widokowy znajdujący się w wieży XIII-wiecznego **Zamku Piastowskiego**.

HEART OF THE CITY >> Jawor 65 meter high **tower of Town Hall** dominates above the Old Town. It reigns on the Market Square almost from the beginning. You must see inside with stunning **stained glass windows** made in the nineteenth century. It is also worth to take a stroll along the charming Market Square, which after regeneration can undoubtedly claim a reputation of the most beautiful one in Poland. It is worth visiting the **Regional Museum** arranged in an old monastery church and climbing to the newly openedviewing point located in the tower of the 13th century Piast Castle.

Fot.: archiwum Urzędu Miejskiego, Z. Gol

Urząd Miejski w Jaworze / Town Council in Jawor, Rynek 1, 59-400 Jawor,
tel.: 76 870-20-21, faks: 76 870-22-02, e-mail: um@jawor.pl
Dojazd: PKP lub autostradą A-4, następnie drogą krajową nr 3.
Transport: PKP or highway A-4, next domestic route No. 3.
Więcej informacji na temat zabytków i atrakcji Jawora:
More information on: www.jawor.pl, www.gcit.jawor.pl

Darłowo to 15-tysięczne nadmorskie miasto na Pomorzu Środkowym w województwie zachodniopomorskim. Dwukrotnie otrzymało prawa miejskie (w 1270 i 1312 roku). Najwybitniejszym mieszkańcem Darłowa był książę **Eryk I Pomorski** (1382-1459) – król Danii, Szwecji i Norwegii, zjednoczonych Unią Kalmarską. Stąd też Darłowo od kilkunastu lat używa nazwy - **Królewskie Miasto**. W centrum miasta znajduje się Zamek Króla Eryka – obecne Muzeum **Zamek Książąt Pomorskich**. Będąc w Darłowie warto ponadto zwiedzić **Kościół Mariacki**, w którym pod kościelną wieżą znajduje się **Mauzoleum Pomorskie** z sarkofagami Króla Eryka, Elżbiety, żony ostatniego Księcia Pomorskiego i Jadwigi – Księżniczki Pomorza. Na darłowskim rynku znajduje się Fontanna – **Pomnik Rybaka**, którą w roku 1919 wykonał sławieński rzeźbiarz Wilhelm Gross jako pomnik ku czci ludzi morza. To chyba najbardziej charakterystyczne miejsce w mieście, uwieczniane na fotografiach naszych Turystów. U podnóża owej fontanny znajduje się **galeria ryb Morza Bałtyckiego** – wspaniały atlas jego mieszkańców. Na uwagę ponadto zasługuje ratusz z renesansowym portalem znajdującym się nad jego drzwiami wejściowymi i znajdujący się nieopodal **Kościół św. Gertrudy**. Zbudowany on został w XV w. na planie sześcioboku z dwunastobocznym obejściem w stylu skandynawskiego gotyku. Poza wymienionymi zabytkami w Darłowie znajduje się jeszcze – **Kościół św. Jerzego, Brama Kamienna** oraz najdalej na wschód wysunięta **Latarnia Morska** w Darłówku. W jej sąsiedztwie raz na godzinę otwiera się jedyny taki most w Polsce – **most rozsuwany**, który spina dwie części nadmorskiej dzielnicy Darłowa - Darłówka: wschodnią i zachodnią.

Darłówko to z roku na rok rozwijający się kurort wczasowy, posiadający ponad 200 lat tradycji. Tu znajdują się szerokie, piaszczyste plaże z unikalnym mikroklimatem i dużą zawartością leczniczego jodu. Darłówko to znany i ceniony ośrodek polskiego wędkarstwa morskiego, prężnie rozwijający się port handlowo – przeładunkowy a także przyjazna przystań żeglarska z przepiękną mariną.

Darłowo to także „kulturalny port", w którego kalendarzu imprez, nawet najbardziej wymagający znajdą coś dla siebie. Warto wspomnieć choć o kilku najważniejszych imprezach organizowanych rokrocznie takich jak: Międzynarodowy Zlot Historycznych Pojazdów Wojskowych, Darłowskie Spotkania Literackie, szereg zawodów wędkarskich, liczne regaty żeglarskie czy festiwale a wśród nich: organowy, filmów skandynawskich czy sztandarowa impreza Darłowa – Bałtyk Festiwal Media i Sztuka. Ta ostatnia, to impreza młoda – ale mająca już miano markowej. Organizowana wspólnie z największą rozgłośnią radiową na Pomorzu Środkowym – Radiem Koszalin o charakterze otwartych spotkań, umożliwia turystom spotkanie osób znanych ze świata sztuki, kultury, muzyki, dziennikarstwa i polityki. Odbywa się ona w portowej scenerii, nieopodal plaży w drugi, lipcowy weekend.

www.darlowo.pl

Darłowo od lat buduje program letnich imprez tak, by tworzyć kurort z niepowtarzalnym klimatem. To wyjątkowe miejsce nad polskim Bałtykiem. Miasteczko posiadające średniowieczny rodowód tworzy wraz ze swoim kąpieliskiem w Darłówku unikalny, kameralny **kurort z klimatem**. Pełne uroków, niebanalnych zabytków oraz piaszczystych plaż jest miejscem idealnym do wypoczywania. To tu latem słońce zachodzi najpiękniej, zanurzając się w Bałtyku dokładnie, na wprost wejścia do portu – stąd nazwa: ***„Darłowo – miasto zachodzącego słońca"***.

Zarezerwowaliśmy miejsce dla Ciebie drogi Czytelniku.

Zapraszamy do Darłowa latem i nie tylko.

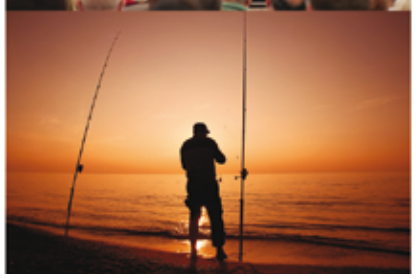

Powiat Sławieński

nadmorskipowiat.pl

Nadmorski Powiat to jego stolica turystyczna – Darłowo i administracyjna Sławno. To także Jarosławiec - uznany kurort wypoczynkowy, Dąbki – najmłodsze polskie uzdrowisko oraz wiele innych atrakcyjnych miejscowości.Nadmorski Powiat to kraina obfitująca w skarby przyrody,ciekawe miejsca, cenne zabytki i zamieszkała przez gościnnych ludzi. To ponad 40 kilometrów pasa brzegowego Morza Bałtyckiego, pasmo wspaniałych piaszczystych plaż oraz mikroklimat o wysokiej zawartości jodu. Krystalicznie czyste powietrze, przymorskie jeziora, dziko wijące się w malowniczych dolinach rzeki w połączeniu z lesistymi wzgórzami i zielonymi łąkami to unikatowe bogactwo, którym natura naznaczyła Nadmorski Powiat. To także perły architektoniczne w pełni dostępne dla zwiedzających.

DARLOT
DARŁOWSKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA W DORZECZU WIEPRZY, GRABOWEJ I UNIEŚCI

Fachowa i rzetelna obsługa ruchu turystycznego na terenie działania Darłowskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Całoroczne Centra Informacji Turystyczej w Sławnie i Darłowie. Promocja regionu i atrakcji, które sprostają oczekiwaniom najbardziej wymagających klientów.

DARLOT.PL

Regionalne Centrum Informacji Turystycznej
76-100 Sławno, ul. Dworcowa 4
tel. 519 30 30 31

Centrum Informacji Turystycznej
76-150 Darłowo, ul. Rynkowa 5
tel. 519 30 30 32
biuro@darlot.pl

Bielsko-Biała – bez wątpienia jedyne w swoim rodzaju miasto leżące na styku Śląska i Małopolski. Tutaj, na południu Polski u stóp Beskidów, mieszczańska tradycja zabytkowej miejscowości, nie bez kozery nazywanej Małym Wiedniem, przeplata się z przemysłową historią, ale i teraźniejszością, gdzie ważnymi elementami są nauka, sport i kultura. Miasto jest ważnym miejscem na mapie turystyki aktywnej w Polsce, z licznymi trasami narciarskimi, pieszymi i rowerowymi. O każdej porze roku Bielsko-Biała zaskoczy swoją różnorodnością i wyjątkowością nawet najbardziej wybrednych turystów.

Jerzy Pawleta, Jaga Kolawa

Bielsko-Biała:

miasto o dwóch twarzach

BIELSKO-BIAŁA – WITH TWO SOULS

Bielsko-Biała, situated on the frontier of Silesia and Lesser Poland (Małopolska) is for sure a unique city. Here in southern Poland at the foot of Beskid Mountains the bourgeois tradition of the historic town - justly called the Little Vienna - intertwines with the industrial history. Additionally, science, sports and culture are important features of the present day. With its ski slopes, hiking and cycling routes, the city is an important place on the map of active tourism in Poland. At any time of year, Bielsko-Biała enchants even the most demanding tourists with its diversity and uniqueness.

DZIEŃ PIERWSZY, CZYLI WIEDEŃSKI SERNIK W DRODZE NA SZYNDZIELNIĘ >> Myślimy Bielsko-Biała – mówimy Szyndzielnia. Ten górski szczyt o wysokości 1028 m n.p.m., ze słynnym pierwszym w tym regionie schroniskiem górskim i alpinarium, to bez wątpienia turystyczna wizytówka miasta. Ale zanim pozostawimy nasz samochód na jednym z parkingów pod górą, warto zaczerpnąć nieco „wiedeńskiej" atmosfery Bielska i pospacerować po miejskiej starówce, zapuścić się w nieco dekadencką atmosferę ulicy, i skosztować, jak dziś smakuje kawa w jednej z klimatycznych kawiarenek pamiętających czasy monarchii austro-węgierskiej. Wycieczkę można rozpocząć od placu Chrobrego, skąd mamy doskonały widok na zamek Sułkowskich, dawną siedzibę cieszyńskich Piastów, którego początki sięgają XIV w. Wielbiciele pamiątkowych zdjęć koniecznie muszą wykorzystać okazję do uwiecznienia miłych chwil przy zabawnej i frywolnej fontannie z rogatym stworkiem w murze zamkowej skarpy. Warto rzucić okiem na dostojne gmachy pełne zabytkowych detali, będących świadectwem bogatej tradycji i historii miasta. Neobarokowa kamienica Burdy czy sławna secesyjna kamienica „Pod Żabami" sprawiają, że spacer po Bielsku-Białej staje się wspaniałą przygodą dla miłośników zabytkowej architektury. Zanim wstąpimy na zakupy do gustownego pasażu w neobarokowo-klasycystycznym Hotelu Pod Orłem (do dzisiaj zachowały się w nim kafle podłogowe podpisane: „Wienerberger Mosaikplatten Wien"), spójrzmy w poprzeczną ulicę Ratuszową. Nazwa ulicy nie jest przypadkowa. U jej wylotu wyrasta strzelista jasna bryła zabytkowego Ratusza Miejskiego. Tę atrakcyjną część dawnej galicyjskiej Białej zamyka późnobarokowy kościół Opatrzności Bożej. Ale czas w góry. Pierwsze kroki z parkingu kierujemy w stronę szerokiej leśnej drogi wiodącej na polanę, z której widać pięknie osadzone na jej szczycie małe drewniane schronisko pod Dębowcem (520 m n.p.m.). Warto usiąść na chwilę na ławce przed chatą, by podziwiać piękną panoramę miasta pozostającego w dole i rysujący się po prawej stronie masyw Magurki. Z Dębowca, zimą zamieniającego się w centrum sportów narciarskich dla najmłodszych adeptów białego szaleństwa, wspinamy się szlakiem czerwonym na szczyt Szyndzielni. Piechurzy zmęczeni wędrówkami mogą skorzystać z kolejki linowej i podczas komfortowej podróży gondolą podziwiać panoramę Bielska-Białej i Beskidów. W obleganym przez turystów XIX-wiecznym schronisku z charakterystycznymi wieżyczkami czeka na nas pyszny obiad i chwila wytchnienia. Wielbiciele górskich widoków powinni skusić się jeszcze na wędrówkę czerwonym szlakiem na Klimczok (gdzie w zimie można skorzystać z wyciągów narciarskich), z którego rozpościera się wspaniały widok na szczyt Magury i Pilsko, dalej za mgiełką majaczy Babia Góra, w dole rozpościera się Kotlina Żywiecka ze srebrzystym Jeziorem Żywieckim, a całość zamykają widoczne przy dobrej pogodzie Tatry. W schronisku PTTK na Klimczoku można znaleźć przytulny nocleg, posilić się domowymi pierogami, które są specjalnością szefa kuchni, i zakończyć pierwszy dzień pełnego wrażeń poznawania atrakcji Bielska-Białej.

DZIEŃ DRUGI, CZYLI Z KLIMCZOKA NA MAGURKĘ >> Jazda w dół kolejką górską z Szyndzielni wczesnym rankiem to kolejna okazja do duchowych uniesień. Szybko zmieniające się krajobrazy pozostają na długo w pamięci. Wsiadamy w auto i przemieszczamy się na drugą stronę Bielska-Białej, by ulicą Górską dotrzeć do Straconki. Na śniadanie obowiązkowo wstępujemy do góralskiej Karczmy w Straconce. Jedziemy dalej na przełęcz Przegibek (stoi tu charakterystyczna kamienna kapliczka z roku 1858), by stamtąd powędrować do schroniska PTTK na Magurce (909 m n.p.m.). Z Klimczoka przeszli-

DAY ONE, I.E. VIENNA CHEESECAKE ON THE WAY TO SZYNDZIELNIA >> We think Bielsko -Biała - we say Szyndzielnia. This mountain peak (1028 metres above the sea level) with a famous alpine mountain lodge – the first in the region – and alpinarium leaves little doubt of being a showcase of the city. But before we leave our car in one of the parking lots around the mountain, why not experience some of a little "Vienna" atmosphere of Bielsko and stroll through the old town of the city, contemplate a slightly decadent atmosphere of the street and enjoy the taste of coffee in one of the ambient cafés which remember the Austro -Hungarian monarchy. The trip can start from Bolesława Chrobrego Square, a convenient site to enjoy a perfect view of the Sułkowskis castle, the former seat of the Cieszyn Piast dynasty, which took its roots in the fourteenth century. The lovers of commemorative photos must take the opportunity to fix the pleasant moments near a nice and playful fountain with a horned creature in the castle wall slope. It is a good idea to catch a glimpse of the magnificent buildings rich in historical detail. They testify to the rich tradition and history of the city. The Baroque revival Burda Tenement and famous Art Nouveau The "Frog" building make the walk in Bielsko -Biała a great adventure for lovers of historic architecture. We may visit a tasteful shopping arcade in The Eagle Hotel – a mixture of Baroque revival and classical styles (with the floor tiles signed: Wienerberger Mosaikplatten Vienna preserved to date) However, let's look at Ratuszowa street first. The street name is not accidental. The urban landscapes is closed by a slender bright historic Town Hall. At the end of this attracti-

ve part of the former Galician Biała stands late Baroque Church of Divine Providence.
But it is about time we went to the mountains. First steps from the parking lot take us towards a wide forest road leading to the clearing. The site overlooks a small wooden shelter, gorgeously set on the top of Dębowiec (520 metres above sea level). It is worthwhile to sit for a moment on a bench in front of the cottage to enjoy the beautiful panoramic view of the city in the bottom and Magurka massif which emerges to the right. In winter, Dębowiec changes into a winter sports center for the youngest students of skiing. From Dębowiec we go climbing along the red trail to Szyndzielnia peak. Tourists, if tired of walking, can take a ride by cable car. A comfortable gondola trip offers panoramic views of Bielsko-Biała and Beskidy. The besieged by tourists nineteenth-century lodge with distinctive turrets is waiting for us with delicious dinner and a moment of rest. Fans of mountain views should still be tempted to wander along the red trail to Klimczok (ride ski lifts operate there in winter), with a spectacular view of Magura summit and Piľsko. Further away, Babia Góra looms in the mist, at the bottom extends Żywiec Basin with silver Żywieckie lake. The whole is closed by the Tatra mountains, visible in good weather. The PTTK shelter on Klimczok serves a cozy bed and a meal of homemade dumplings , which are a specialty of the chef. The first busy day and exploring Bielsko-Biała comes to an end.

DAY TWO, I.E. FROM KLIMCZOK TO MAGURKA >> Riding down the cable care to Szyndzielnia early in the morning is another opportunity for spiritual ecstasy. Rapidly chan-

śmy na Magurkę, z Beskidu Śląskiego w Beskid Mały. Jego najwyższym szczytem jest odległy od schroniska o zaledwie 45 minut marszu Czupel (933 m n.p.m.). Warto pokonać tę trasę dla wspaniałych widoków oraz jaskiń ukrytych tuż przy szlaku. Zimą znajdziemy tu znakomite trasy narciarstwa biegowego.

Nie tracąc czasu, wracamy do samochodu i zjeżdżamy w dół, by zwiedzić leżące w obrębie Śląska Cieszyńskiego protestanckie Bielsko. Znajdziemy tu wiele przykładów architektury z tamtego okresu, jak XIX-wieczną rezydencję fabrykancką, czyli Willę Schneidera, kamienicę Kałuży, gmach Komunalnej Kasy Oszczędności czy zbudowany w stylu austriackich dworców prowincjonalnych Dworzec Główny PKP. Po „bielskiej" stronie miasta znakomici projektanci usytuowali również XIX-wieczny klasycystyczno-palladiański Teatr Polski i zabytkową Pocztę Główną z piękną fontanną. Bielsko to wiele zabytkowych kościołów i zespołów architektoniczno-urbanistycznych, jak klasycystyczny bielski Syjon powstały po 1781 r. jako dzielnica ewangelicka. Tu znajdziemy też jedyny w Polsce pomnik Marcina Lutra.

Esencją starej części Bielska jest wspomniany już zamek książąt Sułkowskich, najstarsza i największa zabytkowa budowla Bielska–-Białej. Tuż powyżej rozlokowało się „bielskie" średniowieczne Stare Miasto. Dzisiaj jest to pełna małych kafejek, herbaciarni czy knajpek, dynamicznie rozwijająca się pod kątem turystycznym i kulturalnym część miasta. Na starym rynku kusić będą nas liczne ogródki wystawione wprost na brukowanej ulicy. Na nocleg warto wybrać się nieco poza główne centrum miasta do jednego z przytulnych hotelików. Tutaj nawet najbardziej wymagający turysta znajdzie ciszę, spokój i relaks po intensywnym zwiedzaniu.

ging landscapes remain long in the memory. We get in the car and we move to the other side of Bielsko-Biała to reach Straconka via Górska street. For breakfast, we visit the highland Inns in Straconka (must see). We continue to Przegibek pass (with a characteristic stone chapel from 1858). From there we go to the PTTK Magurka shelter, 909 metres above sea level. From Klimczok we went to Magurka, and from Beskid Śląski to Beskid Maly. It is just a 45-minute walk from the shelter to reach its highest peak, Czupel, 933 metres above sea level. It worthwhile to cross this route for stunning views of the caves hidden just off the trail. In winter you will find here an excellent opportunities for cross-country skiing.

Wasting no time, we're back in the car and go down to visit Lutheran Bielsko situated around Cieszyn Silesia. We can find many examples of architecture from that period, as the nineteenth-century residence of the factory owner, the Schneider Villa, Kałuża Tenement, the Municipal Savings Bank or the Main Railway Station built in the style of Austrian provincial manor houses. In „Bielsko" part of the town well known designers also located nineteenth-century classicist-Palladian Polish Theatre and the historic Main Post Office with a beautiful fountain. Bielsko boasts a number of historic churches and assemblies of architectural and urban planning, such as classical Bielski Syjon (Bielski Zion) created after 1781 as a Lutheran District. Here you will also find Poland's only monument of Martin Luther.

The heart of the old part of Bielsko is already mentioned the Sułkowskis castle, the oldest and largest historic building in Bielsko-Biała. Just above extends „Bielsko" medieval Old Town. Today, full of small cafes, tea rooms and pubs, fast-growing in terms of tourism it is a cultural center of the city. The Old Market Square will tempt us with numerous café terraces exposed directly to the cobbled street. At night, enjoy a bit outside the main city center in one of the cozy hotels. Here even the most demanding visitor will find peace, tranquility and relaxation after a busy sightseeing

DZIEŃ KOLEJNY, CZYLI BIELSKO-BIAŁA DO WYBORU, DO KOLORU >> Jeśli zdecydujemy się pozostać w Bielsku-Białej na dłużej, miasto ma dla nas kolejne niezliczone propozycje. Kulturalne, sportowe, turystyczne, towarzyskie, klubowe. Pod dachem i na świeżym powietrzu. W ich wyborze pomogą informacje turystyczne, bielskie portale czy stosowne instytucje. Takie jak relatywnie nowy, hołdujący słusznemu założeniu, że „duży może więcej", branżowy klaster turystyczny. Turystyczna Inicjatywa Klastrowa Bielska-Białej skupiająca kilkadziesiąt firm i instytucji żywo zainteresowanych turystycznym rozwojem miasta, stawia sobie za cel integrację branży turystycznej, promocję miasta i wzrost rozpoznawalności Bielska-Białej w aspekcie turystyki wspartej nowoczesną technologią oraz kreowanie lokalnych produktów turystycznych. Takim inicjatywom można jedynie przyklasnąć i korzystać z ich oferty i doświadczenia. Znajdziemy ich pod adresem **www.visitbielsko.pl**

THE NEXT DAY, I.E. BIELSKO-BIAŁA A LA CARTE >> For those who intend to stay in Bielsko-Biała for longer the city holds next countless proposals. These include culture, sports, tourism, social life, clubs. Both indoor and outdoor. The tourist information portals dedicated to the region and relevant institutions may help pick up the best choice. By way of illustration, a relatively new tourist industry cluster professing a legitimate assumption that „the big can do more". The project encompasses a number of companies and institutions genuinely interested in tourist development of the city. The aim is to integrate the tourism industry, promote the city and increase awareness of Bielsko-Biała and also create local tourism products. All this, in terms of tourism supported by modern technology. Such initiatives can only gain our applause and encourage us to use their services and expertise. We'll find them at **www.visitbielsko.pl**

fot.: Barbara Chrobak, Marek Klimek, Zbigniew Poraniewski, Marek Kocjan

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Śląskie.
Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Nazwa Projektu: **Integracja branży turystycznej w celu wdrożenia innowacyjnych działań, Turystyczna Inicjatywa Klastrowa Bielska-Białej.**
Projekt współfinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 oraz z budżetu Gminy Bielsko-Biała.
Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego – realna odpowiedź na realne potrzeby.

Odkrywamy smaki województwa śląskiego

Paweł Wroński

WE ARE DISCOVERING THE FLAVOURS OF SILESIAN PROVINCE

Śląskie smaki kojarzą nam się zwykle z kuchnią śląską i tradycyjną roladą z kluskami i modrą kapustą. Na Szlaku Kulinarnym „Śląskie Smaki" można jednak skosztować znacznie więcej, bo pod tą marką kryje się całe bogactwo kulinarne województwa śląskiego. W menu tworzących Szlak lokali gastronomicznych znajdziemy więc potrawy kuchni jurajskiej, zagłębiowskiej, Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego i góralskiej, a także staropolskiej i żydowskiej, bo przez stulecia wyznawcy judaizmu współtworzyli kulturę naszych miast i wsi.

Gdy powstawał ten tekst, Szlak tworzyło 35 lokali gastronomicznych, ale jest to projekt „otwarty", tj. mogą do niego przystępować ciągle nowe restauracje. Proponowanymi recepturami i wykonaniem potraw muszą jednak przekonać członków komisji (mistrzów kucharskich, etnografów), że dania, które serwują lub zamierzają serwować swoim gościom, są związane z tradycjami miejsca, z którego pochodzą, i są przygotowane według tradycyjnych receptur oraz z naturalnych składników. Pomysłodawcy Szlaku, czyli Śląska Organizacja Turystyczna, przyznają certyfikaty tylko tym daniom regionalnym, które mogą polecić z czystym sumieniem, a Śląsk pod względem liczby regionalnych przysmaków plasuje się w krajowej czołówce. Województwo śląskie zajmuje drugie miejsce na Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W miejscowościach, które odwiedzimy, podążając tropem Śląskich Smaków, znajdziemy także wiele innych atrakcji – zabytkowych i nowoczesnych obiektów, służących edukacji, rozrywce i wypoczynkowi. Szlak Kulinarny jest bowiem produktem stricte turystycznym. Z jednej strony ma być uzupełnieniem oferty turystycznej regionu, czyli zwiedzania zamków, pałaców, muzeów itp., z drugiej staje się już obiektem zainteresowania samym w sobie. Jest bowiem wiele osób, które biorąc do ręki przewodnik po Szlaku, decyzję o swym np. weekendowym wypadzie podejmują na podstawie tego, co chcieliby dziś zjeść. Takich podróżujących jest coraz więcej, o czym świadczy zainteresowanie konkursem „Poznaj Śląskie Smaki".

Od ośmiu lat w ramach promocji regionu organizowany jest festiwal kulinarny „Śląskie Smaki". W propagowaniu Szlaku aktywnie u czestniczy także popularny, znany z programów Telewizji Katowice, mistrz kucharski Remigiusz Rączka. Jego program „Rączka Gotuje" realizowany był w lokalach położonych na Kulinarnym Szlaku „Śląskich Smaków". Restauracja Pana Remigiusza położona w Wodzisławiu Śląskim znajduje się również wśród 35 restauracji Szlaku.

Na stronie www.slaskiesmaki.pl, oprócz adresów i opisów restauracji, znajdziemy także filmowe reminiscencje odcinków telewizyjnego programu Remigiusza Rączki oraz oryginalną książkę kucharską z recepturami wybranych potraw. Dzięki niej, po powrocie z wyprawy, będziemy mogli ożywić wspomnienia i poczęstować przyjaciół tym, w czym się sami rozsmakujemy.

WWW.SLASKIESMAKI.PL

Silesian flavors are normally associated with the Silesian cuisine, a traditional Silesian roulade with dumplings and red cabbage. However, you can enjoy much more than that along the „Silesian Tastes" Culinary Trail, as the brand offers the culinary wealth of the Silesian Province. In the menu making up the Trail of Eating Places, you can find some dishes of the Jura, the Zaglembia, the Upper Silesia and the Cieszyn Silesia. It also covers some meals of the highlanders and also of the Old Polish and Jewish cuisine, as Jews over the centuries contributed to the culture of Silesian cities and villages.

At the time when this book was under preparation, the Trail consisted of 35 dining options. However, it is an 'open' project, so new restaurants can join in. The suggested recipes and the cooking results have to convince the committee (of master chefs and ethnographers) and prove that the dishes served to guests, or only intended to be served, are associated with the traditions of their place of origin and prepared with natural ingredients according to traditional recipes. The Trail's originators, the Silesian Tourist Organization, grant certificates only to those regional dishes which they can truly recommended; in terms of the number of regional specialties Silesia is in the national lead. The Silesian Province ranks second in the List of Traditional Products by the Ministry of Agriculture and Rural Development.

In the villages which we are going to visit along the Silesian Tastes Trail, you will find many other attractions: historic and modern facilities for educational purposes, entertainment and relaxation. The Culinary Trail is in fact a strictly tourist production. On the one hand, it is to complement the tourist offer of the region, i.e. visiting the castles, palaces, museums, etc.; on the other hand, it has become a subject of interest in itself. Many people, browsing through the guide to the Trail, would often base their weekend travel decisions on what they want to eat. The number of such travelers is expanding, as evidenced by their interest in the conquest named „Get to Know the Silesian Tastes."

The „Silesian Tastes" culinary festival has been organized to promote the region for eight years now. The trail is also actively propagated by the popular chef Remigiusz Rączka widely known from the Katowice channel. His show, „Rączka Gotuje," is currently filmed in the kitchens located along the „Silesian Tastes" Culinary Trail. Remigiusz's restaurant located in Wodzisław Śląski is also included in the group of 35 restaurants along the Trail.

In addition to the names and addresses of those restaurants, the Culinary Trail features recollections about the episodes of Remigiusz Rączka's television show and an original cookbook with recipes of selected dishes. With its help, having returned from your trip, you can revive your memories and treat your friends with delicacies of your choice.

Częstochowa – „Browar Czenstochovia"

Częstochowa – „Restauracja pod Ratuszem"

KRÓTKI PRZEGLĄD KULINARNYCH PRZYSTANKÓW SZLAKU „ŚLĄSKIE SMAKI"

Zaprezentowane poniżej lokale ułożone są według klucza geograficznego. Tak jak prowadzi szlak z północy na południe, z nizin w góry, przez miasta i miasteczka województwa śląskiego.

CZĘSTOCHOWA – „BROWAR CZENSTOCHOVIA"

www.czenstochovia.pl

Częstochowa znana jest nie tylko z zabytków sakralnych, znajdują się tu również 3 obiekty należące do Szlaku Zabytków Techniki: Muzeum Zapałek, Muzeum Górnictwa Rud Żelaza oraz Muzeum Historii Kolei. W pomysłowo zaaranżowanym minibrowarze skosztujemy zaś produkowanych na miejscu piw i potraw inspirowanych naszą kulturą miejską, w której przez stulecia tradycje chrześcijańska i żydowska przenikały się ze sobą. Jest to jednak kuchnia ze wszech miar kreatywna, w której tradycyjne składniki służą nowatorskim rozwiązaniom. W menu kawior żydowski, żurek na maślance, kotlety z prosiaka na grubo tartych plackach w sosie z borowików, a na deser jabłko na miodzie.

CZĘSTOCHOWA „RESTAURACJA POD RATUSZEM"

www.restauracjapodratuszem.eu

Zainteresowanych turystyką sakralną przyciągnie do Częstochowy już nie tylko Jasna Góra, ale również Park Miniatur Sakralnych czy Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II. Warto odwiedzić także Muzeum Częstochowskie, które posiada kilka obiektów wystawienniczych, m.in. miejski ratusz. Lokal w podziemiach zabytkowego ratusza o ścianach z jurajskich wapieni zdobią ustawione w narożnikach rycerskie zbroje. W nastrojowym wnętrzu skosztujemy takich potraw inspirowanych regionalnymi tradycjami, jak kućmok, czyli babka ziemniaczana, kluchy częstochowskie, zupa fifka-kartoflanka, grochówka częstochowska czy filet z kaczki podawany z zapieczonymi kopytkami i buraczkami.

SYGONTKA K. ZŁOTEGO POTOKU „SMAŻALNIA POD LASEM"

www.smazalnia-podlasem.pl

Złoty Potok to piękne miejsce na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, gdzie na turystów czekają liczne atrakcje: staw Amerykan, Grota Niedźwiedzia, Diabelskie Mosty czy Muzeum im. Zygmunta Krasińskiego. Będąc w okolicy, warto odwiedzić pobliską Sygontkę, gdzie w „Smażalni pod Lasem" można nie tylko zjeść, ale również skorzystać z pokoi, rowerów czy kijków do nordic walking i aktywnie spędzić weekend, przemierzając leśne ścieżki. A to tylko zaostrzy apetyt na dania z ryb z własnego łowiska, w których się lokal specjalizuje. W menu zatem zupa rybna, jesiotr na klarowanym maśle smażony w towarzystwie pieczonego jabłka czy firmowe danie – pstrąg Sygontka (ryba grillowana z cebulą i natką pietruszki).

KOZIEGŁOWY – RESTAURACJA „EM"

www.restauracja-em.pl

Po spiętrzeniu wód Warty i utworzeniu Zalewu Porajskiego okolice Koziegłów przekształciły się w oazę wypoczynku. Położony nieopodal Częstochowy i jasnogórskiego sanktuarium akwen cieszy się wzięciem wśród miłośników żeglarstwa i wędkarzy. Otacza go dziś wieniec ośrodków rekreacyjnych, tworząc dogodne warunki zarówno do spędzenia weekendu w rodzinnym gronie, jak i konferencji czy biznesowych spotkań. Restauracja „EM" zachęca także do zatrzymania się na posiłek podróżujących drogą krajową nr 1 (leży zaledwie 2 km od niej, przy drodze nr 789 Koziegłowy – Żarki-Myszków). W jej menu znajdziemy tak oryginalne regionalne specjały, jak zupa z pokrzyw na wędzonej słoninie, czyli kurzina, faszerowane szyje gęsie zwane gęsimi pipkami, a na deser marchwiak, czyli ciasto marchewkowe. Do stworzenia przyjemnej atmosfery gospodarze lokalu wykorzystali wyrabiane w okolicy tradycyjne ozdoby z osikowego drewna.

KROCZYCE – „ZAJAZD HETMAN"

www.zajazdhetman.pl

Krajobrazy Jury Krakowsko-Częstochowskiej nie wymagają rekomendacji. Park Krajobrazowy Orlich Gniazd, czyli kraina skalnych ostańców i efektownych zamków, stanowi dziś cel wycieczek pieszych i rowerowych, przygodowych wypraw i sportowej bądź rekreacyjnej wspinaczki. „Zajazd Hetman" ze swoją ofertą staropolskiej kuchni, zwłaszcza potraw myśliwskich, znakomicie wpisuje się w tę poetykę. W menu znajdziemy takie specjały, jak pasztet z dziczyzny, gulasz z gęsich żołądków, kaczka rotmistrza czy pieczone jabłka z żurawiną. Może to być smaczne zakończenie lub antrakt eskapady do pobliskiego zamku Ogrodzienieckiego, bodaj najefektowniejszego „Orlego Gniazda" na Jurze.

Wilkowice k. Zbrosławic – restauracja „Pod Platanami"

WILKOWICE K. ZBROSŁAWIC RESTAURACJA „POD PLATANAMI"

www.podplatanami.eu

Okolice Tarnowskich Gór rozwinęły się dzięki górnictwu srebra. Stara kopalnia kruszcu i unikatowy, 660-metrowy odcinek XIX-wiecznej Sztolni Fryderyk należą dziś do największych atrakcji turystycznych w kraju. W odrestaurowanych budynkach gospodarczych z okresu międzywojennego mieści się dziś stylowa restauracja. Gospodarze oferują organizację okolicznościowych przyjęć, konferencji i spotkań biznesowych. Nie zapominają też o rodzinach z dziećmi – z myślą

Kroczyce – „Zajazd Hetman"

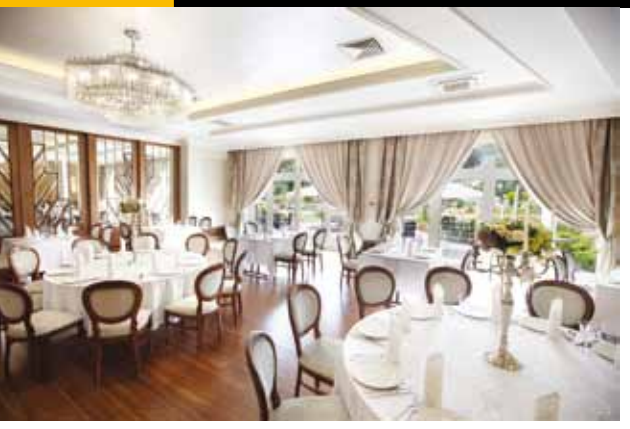

Piekary Śląskie – restauracja hotelu „Rezydencja”****

Katowice – restauracja hotelu „Qubus Prestige”****

Mysłowice – restauracja „Dwór Bismarcka”

Tychy – restauracja „Pod Prosiakiem” – królik w rozmarynie

o najmłodszych przygotowali salę i plac zabaw oraz parkowy zwierzyniec. Dla ciekawych regionalnych smaków umieszczono w menu takie potrawy, jak: hauskyzyja, czyli domowy ser, żur na maślance, delikatna roladka z królika z sosem śmietankowym, śląskimi kluskami i buraczkami czy cytrynowa szpajza, czyli tradycyjny deser śląski, przygotowywany niegdyś jedynie na specjalne okazje.

PIEKARY ŚLĄSKIE
RESTAURACJA HOTELU „REZYDENCJA”****

www.rezydencjahotel.pl

Czterogwiazdkowy hotel „Rezydencja” usytuowany jest zaledwie 4 km od Kopca Wyzwolenia, upamiętniającego bohaterskie czyny powstańcze Ślązaków. Odsłonięty w 1937 r. sięga 333 m n.p.m. 3 km dzielą obiekt od drugiego pod względem popularności po Jasnej Górze – celu pielgrzymek w województwie śląskim – Kalwarii Piekarskiej i Sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej. Zainteresowani smakami z łatwością dotrą stąd także do unikalnego w europejskiej skali Muzeum Chleba w Radzionkowie (4 km od hotelu). Hotel „Rezydencja” jest niezwykle eleganckim, urządzonym ze smakiem miejscem, chętnie wybieranym na uroczystości rodzinne. W restauracyjnym menu znajdziemy dania kuchni staropolskiej, takie jak: żur z białą kiełbasą, królik duszony w śmietanie, ozory wołowe w sosie chrzanowym.

Ornontowice, „Cukiernia Cichoń” – kopa ornontowicka

KATOWICE
RESTAURACJA HOTELU „QUBUS PRESTIGE”****

www.qubushotel.pl

W sercu górnośląskiej metropolii, nieopodal cieszącego się coraz większym zainteresowaniem Szlaku Moderny, łączącym 16 najciekawszych modernistycznych obiektów z lat 20. i 30. XX w., wznosi się nowoczesny czterogwiazdkowy hotel „Qubus Prestige”. Hotelowa restauracja oferuje gościom sprawdzone dania kuchni międzynarodowej oraz specjały regionalne. Jest wśród nich wodzionka, zupa symbolizująca śląską gospodarność i oszczędność. Do jej przygotowania używa się bowiem suchego, pokrojonego chleba zalanego na talerzu wrzącą osoloną wodą z dodatkiem roztartego czosnku, cebuli i masła lub słoniny, a niekiedy śmietany. Są także hekele, czyli przekąska na zimno ze śledzia z ugotowanym jajkiem, ogórkiem kiszonym, cebulą, z dodatkiem pieprzu i musztardy, a także deserowe makówki, których przygotowywanie wywodzi się ze śląskiej tradycji wigilijnej.

MYSŁOWICE
RESTAURACJA „DWÓR BISMARCKA”

www.dworbismarcka.pl

Podążając Szlakiem Zabytków Techniki, napotkamy Centralne Muzeum Pożarnictwa prezentujące eksponaty z ponad 150-letnią historią. Turyści chętnie odwiedzają również „Trójkąt Trzech Cesarzy” – miejsce, gdzie schodziły się granice trzech europejskich mocarstw. Nieopodal, w miejscu, gdzie znajdowała się niegdyś jedna z wież Bismarcka, znajdziemy restaurację „Dwór Bismarcka”. W kameralnych izbach wystylizowanego ze smakiem dworu, przy kominku, inspirowane staropolską tradycją dania z pewnością zadowolą nawet wybrednych smakoszy. W menu typowa dla Śląskiego wodzionka z bratkartoflami, czyli smażonymi ziemniaczkami, oraz rolada śląska, a do niej gumiklyjzy, czyli białe kluski, i podawana na ciepło modro kapusta. Na deser warto skosztować gruszek w gorącym sosie malinowym.

ORNONTOWICE – „CUKIERNIA CICHOŃ”

www.cukierniacichon.pl

Zwiedzając Zamek Chudów lub Śląski Ogród Botaniczny w Mikołowie, warto odwiedzić pobliskie Ornontowice, a tam „Cukiernię Cichoń”. Lokal ten powstał na obrzeżach miejscowego parku, na początku lat 90. XX w. Specjalizuje się w wyrobach domowych opartych na rodzinnych recepturach. Efektem są pachnące baby, puszyste serniki, kruche ciasteczka i przywołujące wspomnienia z dzieciństwa kołacze. Ze specjalności cukierni wskazać należy miejscowy deser na bazie owoców, bakalii i bitej śmietany z dodatkiem spirytusu zwany kopą ornontowicką, a także kołocze i jabłeczniki.

ŁAZISKA GÓRNE
RESTAURACJA „POD BIAŁYM ORŁEM”

www.restauracja-podbialymorlem.pl

Osobliwością Łazisk jest Muzeum Energetyki, urządzone na terenie elektrowni. Można tu poznać tajniki produkcji energii i historię jej wytwarzania. Oryginalną ekspozycją jest kolekcja żarówek z gigantem o mocy 4200 watów. Restauracja – Dom Przyjęć, jak określają gospodarze lokal „Pod Białym Orłem”, leży zaledwie 2 km od muzeum. Sięga tradycjami roku 1902. Szczytną pozycję w menu zajmuje wołowa rolada, bodaj najbardziej znane śląskie danie spośród wpisanych na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Posmakujemy tu także śląskich zup, do których kanonu należą rosół i żur, a na deser skosztujemy podawanego na ciepło placka jabłkowego.

MIKOŁÓW-BOROWA WIEŚ
RESTAURACJA „VALDI PLUS”

www.valdiplus.pl

Naprzeciwko urokliwego kościoła św. Mikołaja, leżącego na Szlaku Architektury Drewnianej, znajduje się smakowite miejsce. „Valdi Plus” to restauracja i delikatesy, a catering i urządzanie przyjęć są specjalnością prowadzącej je rodziny Drobików od trzech pokoleń. Nawet w czasach, gdy reglamentowano żywność, „U Drobika” stoły uginały się od rarytasów, które sam szef dla swoich gości zdobywał na wszelkie możliwe sposoby. Dziś w menu znajdziemy żur śląski z ziemniakami, jajkiem i białą kiełbasą, krupnioki grillowane podane z panczkrautem, czyli kaszanka z kapustą wymieszaną z ziemniakami, oraz oryginalne ciasto – słodki pijok.

ORZESZE – „ZAJAZD KASZTELAŃSKI”

www.kasztelanski.pl

W dawnym zajeździe mieści się dziś Dom Śląskiej Kultury, tworząc znakomitą okazję zarówno do skosztowania potraw, jak i uczestnictwa w organizowanych tu licznych imprezach propagujących śląską kulturę, zwłaszcza obyczaje i gwarę. Znajdziemy tu znane już z poprzednich lokali smakowite hekele czy żury, ale specjalnością, którą Zajazd się szczyci najbardziej, są kaszanki, czyli krupnioki i żymloki, zwane też gdzieniegdzie bułczankami, oraz karminadle z panczkrautem, pod którym to określeniem kryje się tutejsza wersja kulek z mielonego mięsa, podawanych z ziemniakami z kapustą. Na deser skosztujemy pachnących racuchów z jabłkami.

TYCHY – RESTAURACJA „POD PROSIAKIEM”

www.podprosiakiem.pl

Znajduje się zaledwie 300 m od brzegów jeziora Paprocany, popularnego obiektu rekreacji, sportów wodnych i rodzinnego wypoczynku mieszkańców śląskiej aglomeracji. Podawane w lokalu potrawy przygotowywane są z produktów wysokiej jakości pochodzących od miejscowych producentów. Co ciekawe, lokal zyskał nowe oblicze i rzeszę klientów po programie Magdy Gessler „Kuchenne Rewolucje”. Jego specjalnością są dziś takie dania, jak: galert śląski, królik w rozmary-

Łaziska Górne – restauracja „Pod Białym Orłem” – placek jabłkowy

Tychy – Restauracja „U Przewoźnika"

nie, kapuśniak na wędzonce oraz deserowa szpajza czekoladowa. Kulinaria oferowane „Pod Prosiakiem" znakomicie korespondują z produktami tyskiego browaru. Notabene Tyskie Browarium, które z pewnością chętnie odwiedzą wielbiciele złocistego trunku, jest oddalone od lokalu zaledwie 5 km.

TYCHY – RESTAURACJA „KURNA CHATA"

www.kurna-chata.pl

Wszystkich pasjonatów browarnictwa Tychy przyciągają dwoma obiektami znajdującymi się na Szlaku Zabytków Techniki: Tyskim Browarium oraz Browarem Obywatelskim, skąd już niecałe 2 km dzielą nas od restauracji „Kurna Chata". Lokal mieści się w starym domu z 1891 r., a wyróżnia się elewacją typową dla szachulcowej konstrukcji – ciemne belki szkieletu kontrastują z pobieloną ścianą. Jako jedyny lokal w Tychach „Kurna Chata" oferuje placki ziemniaczane pieczone na blasze. Koncentrując się na tradycjach kuchni śląskiej, szef kuchni proponuje pierogi i nadziewane rolady. Specjalnością restauracji są także świeże domowe wypieki. W menu „Śląskie Smaki" znajdują się kluseczki gałuszki, placki z blachy ze szpyrkami, to znaczy ze skwarkami, oraz poleśniki, rosół i schab po beskidzku.

TYCHY – RESTAURACJA „U PRZEWOŹNIKA"

www.uprzewoznika.pl

W pobliżu jeziora Paprocany znajduje się również restauracja „U Przewoźnika". Zespołowi restauracji przyświeca idea gotowania „naturalnie, tradycyjnie, zdrowo i smacznie". Stąd w menu takie przysmaki, jak bryja – zupa z suszonych gruszek, królik duszony w śmietonce z ciaperkapustą, wątróbka z cebulką i jabłkiem, podawana z bratkartoflami i ogórkiem kiszonym, a na deser ajerkuchy z apfelmusym, czyli placuszki z musem jabłkowym. „U Przewoźnika" można nie tylko zjeść, ale również zagrać w bilard, squasha i kręgle.

Rybnik – Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Stodoły"

RYBNIK – RESTAURACJA OŚRODKA SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWEGO „STODOŁY"

www.stodoly.pl

Zalew Rybnicki to jeden z nielicznych zbiorników, w którym nawet zimą temperatura wody nie spada poniżej 15°C. Korzystają z niego chętnie zarówno wędkarze, jak i amatorzy sportów wodnych. Eleganckie, przestronne wnętrza, letnie patio i sąsiedztwo Zalewu Rybnickiego to zalety urządzenia i lokalizacji „Stodół". W menu restauracji zwracają uwagę: zupa z ajlaufem, czyli rosół z lanym ciastem (ajlauf – z niemiecka oznacza biegnące jajo, ale jak łatwo się domyślić, to przenośnia nawiązująca do łatwości wykonania, a więc receptura ponętna dla tych, którym spieszno), bioło gyns oraz czekoladowa szpajza z sosem wiśniowo-rumowym.

RYDUŁTOWY – RESTAURACJA „PARYS"

www.restauracja-parys.pl

Charakterystycznym elementem krajobrazu Rydułtów – małego miasteczka pomiędzy Rybnikiem a Wodzisławiem Śląskim – jest hałda Szarlota. Jest to najwyższa w Polsce hałda stożkowa – jej wysokość sięga 132 m. W miejscowości tej znajduje się restauracja „Parys", która oferuje dania regionalne według przepisów rodziny Niesporek. Lokal szczyci się wpisem Wandy Chotomskiej w pamiątkowej księdze gości, która odwiedziła to miejsce w 2003 r. i nie kryjąc zachwytu, napisała: „Nie ma jak kuchnia śląska". Reprezentują ją takie dania, jak rosół, gęś z kluskami czarnymi i modrym szalotem, śląski kołocz czy kruche ciasteczka weselne.

RYDUŁTOWY – RESTAURACJA „GOŚCINNY DOM"

www.goscinny-dom.pl

W bogatym menu „Gościnnego Domu" znajdziemy między innymi charakterystyczne dla regionu: hekele, zupę pomidorową na wieprzowinie z ziemniakami, karminadle, czyli kulki z mielonego mięsa, podane z kaszą gryczaną i ogórkiem kiszonym. W tego typu daniach odradza się duch Śląska – regionu o silnie zakorzenionych tradycjach i specyficznej gwarze. Zaledwie 6 km od restauracji- w Rybniku znajduje się Zabytkowa Kopalnia Ignacy, obiekt leżący na Szlaku Zabytków Techniki. Można tam wejść na punkt widokowy w dawnej wieży ciśnień o wysokości 46 m, z którego rozciąga się rozległa panorama ziemi rybnickiej.

Tychy – „Kurna Chata" – galuszki

RACIBÓRZ
RESTAURACJA HOTELU „POLONIA"***

www.polonia.raciborz.pl

Hotel „Polonia" mieści się nieopodal dworca kolejowego w obiekcie, który funkcję zajazdu pełni już od ponad 160 lat. Restauracja oferuje kuchnię regionalną, ale również kreatywną. Efektem są ciekawe, współczesne wariacje na tradycyjne śląskie tematy, takie jak: wodzionka, hekele, czyli sałatka śledziowa, oraz schabowa pieczeń z sałatką z ziemniakami na ciepło. W pobliżu hotelu „Polonia" znajdują się miejsca, które zdecydowanie warto odwiedzić: Zamek Piastowski oraz rynek z zabytkowym układem urbanistycznym.

WODZISŁAW ŚLĄSKI
RESTAURACJA „RĄCZKA GOTUJE"

www.raczkarestauracja.pl

Lokal nie potrzebuje laurek, gdyż jego właściciel i mistrz kucharski we własnej osobie cieszy się szerokim uznaniem. Programy telewizyjne Remigiusza Rączki pełnią funkcję edukacyjną, a jednocześnie zachęcają do czerpania ze skarbnicy śląskich smaków. Wizyta w Wodzisławiu Śląskim stanie się znakomitą okazją do skosztowania inspirowanych śląską tradycją potraw w mistrzowskim wydaniu, między innymi takich, jak: żur z maślanki, duszony królik z kluskami i dymfowaną kapustą, ozorki w sosie chrzanowym z buraczkami, oraz deserów: kopa śląsko czy margarynioki ciotki Anny i wiele innych zawartych w menu pod hasłem wyrażonym śląskim dialektem: „Szmak jak od starki", jednym słowem taki, który ożywia wspomnienia rodzinnego domu.

Wodzisław Śląski – restauracja „Rączka Gotuje"

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
RESTAURACJA HOTELU „DĄBRÓWKA"***

Gdy w Jastrzębiu-Zdroju działało uzdrowisko, hotel pełnił funkcję sanatorium. Zaledwie 100 m dzieli lokal od zabytkowego parku zdrojowego wyrosłego w tamtym czasie. Warto wstąpić do parku, by odwiedzić pijalnię wód czy Dom Zdrojowy. Panujący tam klimat sprzyja wypoczynkowi i degustacji potraw, takich jak żur śląski z jajkiem podawany w chlebku, rolada śląska z modrą kapustą i kluskami śląskimi, pieczone udko z gęsi confit podane na duszonym porze z sosem ziołowo-chrzanowym z kluseczkami czy popularny deser regionalny, jakim jest kremowa szpajza czekoladowa podawana z musem truskawkowym i miętą.

PAWŁOWICE ŚLĄSKIE
RESTAURACJA „SMAK REGIONU"

www.smakregionu.com

Wprawdzie lokal leży przy ruchliwej drodze krajowej nr 81 relacji Wisła – Katowice, to jednak gospodarze zadbali, by rozkoszowanie się smakiem potraw odbywało się w ciszy i spokoju. Specjalnością numer jeden jest schab po sztygarsku, którego receptura, nawiązująca do obyczajów wywodzących się z kultury górniczego fachu, znalazła uznanie i trafiła na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rol-

Pawłowice Śląskie – restauracja „Smak regionu" – schab po sztygarsku

Pszczyna – restauracja „Warownia Pszczyńskich Rycerzy"

Pszczyna – restauracja „Frykówka" – żebro Adama

Bielsko-Biała – restauracja „Stara piekarnia" – udko z gęsi

Bielsko-Biała – restauracja „Karczma Rogata" – kwaśnica

nictwa i Rozwoju Wsi. Oczywiście są tu także inne słynne potrawy śląskie: hekele, wodzionka, żur. Na deser warto skosztować swojskiego jabłecznika.

PSZCZYNA

Miasto zwane „perłą Górnego Śląska" przyciąga rzesze turystów, którzy chętnie odwiedzają nie tylko piękny zamek otoczony parkiem, ale również Pokazową Zagrodę Żubrów czy Muzeum Prasy Śląskiej. Pszczyna stała się również prawdziwym zagłębiem kulinarnym. Aż cztery miejscowe lokale gastronomiczne serwują certyfikowane potrawy sygnowane w menu logo „Śląskich Smaków". W krąg ten wpisują się ponadto dwie restauracje pod Pszczyną – w Piasku i w Jankowicach.

RESTAURACJA „FRYKÓWKA"

www.frykowka.pl

„Frykówka" zajmuje wnętrza bodaj najpiękniejszej pszczyńskiej kamienicy. Mieści się przy rynku pod numerem 3. Jej wkład w kulturę kulinarną Śląska jest bardzo bogaty, gdyż we „Frykówce" odbywają się cykliczne imprezy, takie jak „Święto piwa", „Święto gęsi", czy „Dni Kuchni" poświęcone prezentacji obyczajów kulinarnych z całego świata. W menu „Śląskie Smaki" są takie specjały, jak żurek w bochnie chleba z grzybami leśnymi, żebro Adama podane w otoczeniu kapusty zasmażanej z dodatkiem grzybów i pieczonych ziemniaków z dipem chrzanowym czy jabłecznik „jak u mamy".

RESTAURACJA „ZACISZE"

www.restauracjazacisze.eu

Lokal kontynuuje tradycje miejscowej karczmy działającej w Pszczynie-Brzeźcach od 1640 r. Restauracja organizuje liczne uroczystości, catering oraz imprezy plenerowe. Do specjałów regionalnych zaliczają się galert śląski, żur żeniaty, rolada śląska z kluskami i modrą kapustą oraz obfity smakowity deser – kopa pszczyńska.

„WAROWNIA PSZCZYŃSKICH RYCERZY"

www.warownia.com.pl

Bardzo ciekawy obiekt, stylizowany na średniowieczną warownię, w którym można poczuć klimat dawnych czasów. Za wejście do „sanktuarium pszczyńskich rycerzy" płaci się 10 zł, otrzymując w zamian 10 dukatów. Można je wydać w restauracji, płacąc choćby za podpłomyk z ziołami, zupę grzybową z kaszą gryczaną, soczyste udo gęsie czy pieczoną kaczkę w miodzie. Intencją gospodarzy jest wachlarz potraw, specyficznych dla różnych klas społecznych dawnej Polski – mieszczan, rycerzy i chłopstwa. Degustacja połączona z edukacją jest więc dodatkowym walorem oferty „Warowni Pszczyńskich Rycerzy".

PIASEK K. PSZCZYNY
RESTAURACJA HOTELU „STYL 70"

www.hotelstyl70.pl

Wnętrza dwóch hotelowych restauracji MaxiMa i MiniMa wystylizowano – zgodnie z nazwą całego obiektu – na lata 70. XX w., czyli czasy, w których po naszej stronie żelaznej kurtyny pojawiły się pierwsze jaskółki swobody. Kuchnia łączy więc w sobie to, co najlepsze w Europie, z tym, co typowe dla regionu. Połączenie to znakomicie reprezentują takie dania, jak: świeży boczek sous vide z sosem piwno-chrzanowym na powidłach z suszonych śliwek, krem z bani z zacierką z prażonymi płatkami migdałów czy udko kaczki confit na kapuście czerwonej z jabłkami, podane z czeskimi knedlikami pod sosem śliwkowym.

RESTAURACJA „STARA PIEKARNIA"

www.starapiekarnia.eu

Lokal usytuowany vis-à-vis pszczyńskiego zamku i zapewne dlatego specjalizujący się między innymi w daniach kuchni dworskiej. Znajdziemy więc tutaj takie rarytasy, jak: książęcy rosół z kluskami kładzionymi, udko gęsi „na sposób piekarza" i szczególnie obfitą kopę pszczyńską.

JANKOWICE K. PSZCZYNY – „KARCZMA WIEJSKA"

www.karczmawiejska.pl

Ten lokal poleca wiele osób, które zatrzymały się na posiłek, jadąc lub wracając z Beskidu Śląskiego. Vis-à-vis znajduje się ośrodek, w którym można podglądać życie króla polskich puszcz – żubra. Hodowla żubrów sięga tu aż 1865 r. Jednak niezależnie od tej niewątpliwej atrakcji turystycznej, „Karczma" przyciąga gości swoim menu i atmosferą. Posmakujemy tu bowiem takich specjałów, jak: zupa z podgrzybków, golonka pieczone w piwie czy jabłecznik z bakaliami – deser charakterystyczny nie tylko dla Śląska, obecny w przeróżnych wariacjach na stołach w części Europy, którą władali przez stulecia Habsburgowie.

BIELSKO-BIAŁA – „KARCZMA ROGATA"

www.rogata.pl

Bielsko-Biała to bardzo urokliwe miasto położone u stóp Beskidów, a jego architektura zachwyca każdego. „Karczma Rogata" – lokal urządzony w chacie z 1896 r. – łączy sielską atmosferę podkreśloną drewnianymi ławami i przyćmionym światłem kaganków z pysznymi potrawami. Dowodem na to jest tutejsza kwaśnica, zwana zupą rogatą (rodzaj kapuśniaku z żeberkiem i ziemniakami), która 4 lata z rzędu zdobywała tytuł najlepszej z najlepszych w konkursie Światowego Festiwalu Smakowania Beskidzkiej Kwaśnicy. Do regionalnych rarytasów zaliczają się także zupa chrzanowa babuni i golonka z pieca chlebowego pieczona w warzywach, podawana w aromatycznym sosie z chrzanem i musztardą oraz pajdą swojskiego chleba.

BIELSKO-BIAŁA – „SZYNK"

www.szynk.eu

W Bielsku-Białej warto przespacerować się ulicą 11-listopada – jest to główny deptak, przy którym najmłodszych zaciekawi na pewno figurka Reksia. W pobliżu można poszukać również figur Bolka i Lolka. Również w centrum miasta znajduje się „Szynk". W menu wykorzystano inspiracje różnorodnymi tradycjami. Jest w nim obecny również wątek regionalny. A reprezentują go takie dania, jak: zupa czosnkowa, popularna i na Śląsku, i w Czechach, i na Słowacji, czyli na dawnych Górnych Węgrzech, krupniok na tostach ze świeżym imbirem i kapustą kiszoną, goleń jagnięca na perłowej kaszy z żurawiną podana z chrupiącą fasolką szparagową czy ciasteczka zwane wdzięcznie ule.

MIĘDZYBRODZIE BIALSKIE – RESTAURACJA OŚRODKA WYPOCZYNKOWO-REKREACYJNEGO „SILESIA"

www.silesiaowr.pl

W pobliżu Międzybrodzia Bialskiego znajduje się jedna z bardziej popularnych atrakcji tej części Beskidów: Góra Żar. Miejsce to przyciąga nie tylko miłośników paralotniarstwa czy szybowców, ale również narciarzy. Na szczyt można wjechać koleją linowo-terenową. Miejscowość słynie z licznych ośrodków wypoczynkowych. Jeden z nich – OWR Silesia – trafił na Szlak Kulinarny „Śląskie Smaki". Jest tu i piwnica z winami, i SPA. A w menu sekcja z regionalnymi potrawami, takimi jak: polewka z maślanki z ziemniakiem, baba ziemniaczana z sosem borowikowym czy królik w śmietanie z kluskami śląskimi i ćwikłą. Menu restauracji dowodzi najlepiej, że kultura kulinarna jest żywa i wzbogaca się współcześnie, jednocześnie mocno tkwiąc korzeniami we własnej historii i regionalnych tradycjach.

Karczma Wiejska Jankowice

Zaprasza na:

Wiejskie Obiadki, żłoby Przysmaków, rodzinną majówkę.

Czynne:

pon.- sob. od 11^{00}, niedziela i święta od 12^{00}

Jankowice, ul. Żubrów 112B, tel. 32 447 18 82, www.karczmawiejska.pl

Piasek k. Pszczyny – restauracja hotelu „Styl 70”

Jeleśnia – „Stara Karczma”

CIESZYN – RESTAURACJA „KORBASOWY DWÓR”

www.korbasowydwor.pl

Cieszyn to niezwykle urokliwe miasto leżące na granicy z Czechami. Z pewnością warto odwiedzić tu rynek z zabytkową zabudową oraz wzgórze zamkowe, na którym znajduje się m.in. rotunda romańska znana wszystkim z banknotu 20-złotowego.W mieście tym przenikają się liczne kultury, co ma swoje odbicie w podawanych tu daniach. Restauracja „Korbasowy Dwór” powstała na miejscu XIX-wiecznej gospody, prowadzonej od pokoleń przez rodzinę Korbasów. Stąd we wnętrzu tak wiele akcentów z czasów monarchii habsburskiej. A w menu dania wyrosłe z tradycji kuchni polskiej, europejskiej i światowej, a przede wszystkim z regionalnych przysmaków Śląska Cieszyńskiego – regionu położonego u stóp Beskidów, a więc krainy lasów i górskich łąk. Do rarytasów regionalnych należą z pozoru tak odległe od siebie potrawy, jak: oscypek lub gołka z grilla z żurawiną i wiedeńska zupa ziemniaczana z borowikami. Smakoszy zachwyci też gęś pieczona z jabłkami, podawana z kluskami śląskimi i modrą kapustą.

ISTEBNA – RESTAURACJA „LEŚNICZÓWKA”

www.lesniczowka-istebna.pl

Istebna wraz z Jaworzynką i Koniakowem tworzą tzw. Trójwieś Beskidzką. Jest to miejsce idealne na spędzenie wakacji zarówno latem, jak i zimą. Liczne stoki narciarskie, trasy biegowe i kuligi przyciągną amatorów zimowego szaleństwa, zaś dobrze utrzymane i oznakowane trasy turystyczne piesze i rowerowe z licznymi atrakcjami zachęcą do powrócenia tu latem. Kolejny ciekawy zabytkowy obiekt na szlaku – „Leśniczówka” – mieści się w drewnianej chacie z 1904 r. Skosztujemy tu zupy grzybuli z ziemniakami, giczy jagnięcej czy szarlotki według własnej receptury. Dodatkową atrakcją i ciekawostką jest usytuowany przy restauracji najwyżej położony w Polsce kort tenisowy (792 m n.p.m.)

Cieszyn – restauracja „Korbasowy Dwór”

JELEŚNIA – „STARA KARCZMA”

www.starakarczma.eu

Pochodzący z przełomu XVI i XVII w. zajazd jest jednym z najpiękniejszych tego typu obiektów w Polsce i rzadkich w Europie. I od początku pełni funkcję zajazdu. Ma więc zachowaną szeroką przejazdową bramę prowadzącą na boisko i bryłę w kształcie litery „L”, bowiem w jednym skrzydle mieścił izby dla podróżnych i stajnie, a w drugim gospodę. Potężne jodłowe bierwiona, z których wybudowano karczmę, dodają uroku temu obiektowi, wprowadzając gości w atmosferę dawnej Polski. Żywiecczyzna, do której należy Jeleśnia, ciążyła wprawdzie historycznie do Małopolski, a nie Śląska, ale jako kraina z pogranicza czerpała to, co najlepsze, z tradycji obu regionów. A jako że leży wśród gór – również z kultury karpackich górali – śląskich i żywieckich. Restauracja „Stara Karczma” hołduje tym bogatym tradycjom, oferując dania takie, jak: kwaśnica na świńskim ryju, żurek jeleśniański, prażucha ze spyrkami i zsiadłym mlekiem czy rarytas bacy. Obiekt leży na Szlaku Architektury Drewnianej.

ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

Koordynacją Szlaku Kulinarnego **„Śląskie Smaki”** zajmuje się **Śląska Organizacja Turystyczna**,
Adres: ul. Mickiewicza 29,
40-085 Katowice, tel. 32 207 207 1
www.silesia-sot.pl

Jaga Kolawa

CIESZYŃSKIE SMAKI

THE CIESZYN PROVINCE

Cieszyn i region Śląska Cieszyńskiego słynie ze swojej kulinarnej różnorodności. To miejsce na pograniczu Małopolski, Słowacji, Moraw i Śląska było tyglem wielu kultur i tradycji. Kulinarne wpływy kuchni śląskiej, czeskiej, żydowskiej, a przede wszystkim austro-węgierskiej, sprawiają, że każdy, nawet najbardziej kapryśny łasuch, rozsmakuje się w cieszyńskich frykasach.

Cieszyn and the region of the Cieszyn Silesia is famous for its culinary diversity. That place located on the border of Lesser Poland, Slovakia, Moravia and Silesia used to be a melting pot of many cultures and traditions. The influences of the Silesian, Czech and Jewish cuisine, and primarily the culinary influence of the Austro-Hungarian Empire, can make even the most capricious gourmand acquire a taste for Cieszyn's delicacies.

CIESZYŃSKIE RARYTASY „MAŁEGO WIEDNIA" KRÓLUJĄ >>Miasto nad Olzą nie na darmo nosiło miano „małego Wiednia" – największy wpływ na tutejsze kulinarne gusta odcisnęło 500 lat panowania Habsburgów. W lokalnych restauracjach i kawiarniach królowała wiedeńska gastronomia i cesarski szyk odwołujący się do najlepszych austriackich wzorów. Współcześnie miejscowe specjały zajmują ważną pozycję na ogólnopolskiej Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Listę tworzą wyroby piekarnicze, mięsne, sery, miody, napoje i gotowe dania, charakteryzujące się co najmniej 25-letnią tradycyjną metodą wytwarzania.

THE PREVAILING CIESZYN DELICACIES OF LITTLE VIENNA' >>The city upon the river Olza is right to be named ‚Little Vienna'. 500 years of the Habsburg reign had the strongest influence on regional culinary tastes. Local restaurants and cafes served Viennese cuisine with the flair of the best Austrian standards. Today, local specialties occupy an important position in the national List of Traditional Products by the Ministry of Agriculture and Rural Development. The list covers pastries, meat, cheese, honey, drinks and ready-made meals produced with traditional methods at least 25 years old. 136 out of 600 dishes come from the Silesian Province. Most of them are meals of the Cieszyn cuisine. Lovers of historical recipes handed down from generation to generation will be pleased to hear that the traditional elements of the former bourgeois cuisine have survived to the present day; some dishes are still served and they emphasize the importance of various events.

THE CIESZYN STYLE SWEETS >>Strudel is one of the most popular dishes of Austrian cuisine. Any housewife in Cieszyn has her own recipe and a reliable method

Sztrudel o dł. 60 m na dniach Cieszyna i Czeskiego Cieszyna – „Święcie Trzech Braci"
Strudel for the Three Brothers' Festival

Wielkanocny murzin / Easter Murzin

Kołocze cieszyńskie / The Cieszyn 'kołocze'

Wśród ponad sześciuset potraw aż 136 pochodzi z województwa śląskiego, z czego większość to dania kuchni cieszyńskiej. Miłośników sprawdzonych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie przepisów ucieszy fakt, że elementy tradycji dawnej kuchni mieszczańskiej przetrwały do czasów obecnych. Niektóre potrawy są w dalszym ciągu podawane i podkreślają rangę różnych uroczystości.

ŁAKOCIE PO CIESZYŃSKU >> Jednym z najpopularniejszych dań pochodzących z kuchni austriackiej jest strudel. W Cieszynie każda pani domu ma swój przepis i wypróbowany sposób pieczenia tego cienkiego, zawijanego ciasta z owocami, głównie jabłkami, albo serowym czy makowym nadzieniem, które podawane jest jako deser, na gorąco lub zimno. Ponad 20 receptur można odnaleźć w starych poradnikach kucharskich! Ciekawostką jest to, że ciasto wyciągano na rozłożonym na stole obrusie, obcinano grubsze brzegi, nakładano nadzienie i zwijano również za pomocą obrusa! Strudel nie jest jedynym charakterystycznym deserem dla dawnej kuchni cieszyńskiej. Na święta i specjalne okazje pieczono „buchty" (ciasta drożdżowe bez dodatków, które jedzono posmarowane miodem, masłem lub powidłami). Do dziś przed weselem przygotowuje się okrągłe, małe „kołocze" posypane kruszonką, z masą z sera, maku lub owoców (np. z lokalnym specjałem – borówkami) i częstuje się nimi sąsiadów. Popularnym deserem jest ciągle legumina (biszkopt przekładany i nasączany m.in. winem i bakaliami) czy taki rarytas, jak smażone w cieście naleśnikowym kwiaty czarnego bzu lub akacji. Cieszyńskim zwyczajem jest pieczenie drobnych ciasteczek przed świętami Bożego Narodzenia. Ciasteczek o różnych kształtach i nadzieniach mogło być nawet kilkadziesiąt rodzajów – im więcej słodkości na tacy, tym bardziej zaradna i pomysłowa była gospodyni, która je przygotowała.

to bake that thin rolled pastry with fruit, mainly apples, or cheese and poppy seed filling, served as a dessert, hot or cold. Over 20 recipes can be found in some old cooking guides! An interesting fact is that the dough would be pulled on a cloth spread over the table, its thicker edges would be cut off and the filling would be applied before the dough would be rolled with the use of the tablecloth! Strudel is not the only characteristic dessert of the historical Cieszyn cuisine. ‚Buchty' (yeast dough without additives, eaten with honey, butter or jam spread) were cooked on holidays and special occasions. Even today the small round cakes called ‚kołocze' sprinkled with bread crumbs, layered with cheese, poppy seed or fruit (such as a local delicacy of cranberries) are baked before a wedding to treat the neighbors. Flummery is still a popular dessert (a layered sponge cake soaked in wine and stuffed with raisins), as much a delicacy as black elder and acacia blossom fried in pancake batter. Baking small cookies before Christmas is a tradition in Cieszyn. There were several dozen cookies of various shapes and fillings. A housewife's resourcefulness and inventiveness would be measured by the number of sweets on her tray.

WIENER SCHNITZEL AND CHICKEN STOCK WITH ‚FRYTA' FOR DINNER >> Years ago, the Sisters of Mercy of St. Borromeo used to teach the secret local recipes in their schools of housekeeping. Recipes passed down from generation to generation are an invaluable source of Cieszyn's traditional flavors. Inspiring were also visits to local pastry shops which usually sold the famous Viennese Sachertorte or gingerbread. In the city upon Olza gingerbread has a long tradition, as its bakers' guild originated in the 15th century. We all know that man does not live by dessert alone. One of the dishes that still reigns on the Cieszyn tables at lunchtime is a Wiener schnitzel: a veal chop coated with egg and breadcrumbs served with cucumber salad or stewed carrots. The meat was served as roast, Silesian rolls, Hungarian stew, roast chickens heavily seasoned with marjoram and garlic, duck or goose and ‚moczka,' that is rabbit stewed in cream. Flour dishes were often served as second course: Silesian potato dumplings (‚białe gałuszki' and ‚kopytka') or dark noodles (‚fusate gałuszki'). They were served as main dish or side dish in addition to meat stews. That important meal should not lack a well-seasoned soup with sauerkraut (‚kapuśnionka'), bean soup with grated dough or mushroom soup (‚grzibula') in the season and dill soup (‚koprula'). A traditional Sunday dinner could not do without a broth with several kinds of meat (poultry, beef and rabbit) with noodles and liver dumplings. Local delicacies served together with the soup were the semolina dumplings or ‚fryta' (a rolled pancake cut into thin strips). Vegetarians would enjoy the popular ‚gałuszki' with plums and dumplings of steamed leavened dough served with melted butter on top, or with cream or jam sauce.

WIEDEŃSKI SZNYCEL I ROSÓŁ Z „FRYTĄ" NA OBIAD >> Przed laty lokalnych przepisów uczyły i strzegły zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w prowadzonych przez siebie szkołach gospodarstwa domowego. Receptury przekazywane z pokolenia na pokolenie są nieocenionym źródłem tradycyjnych cieszyńskich smaków. Inspiracją były również wizyty w lokalnych cukierniach, do których zwyczajowo chadzano, by zakupić słynne torty wiedeńczyka Sachera czy pierniki, które w mieście nad Olzą mają długą tradycję – cech piernikarzy istniał tu już w XV w. Wiadomo, że nie samymi słodkościami człowiek żyje. Jednym z dań, które do dziś królują na cieszyńskich stołach w porze obiadu, był sznycel wiedeński – panierowany w jajku i tartej bułce kotlet cielęcy podawany z mizerią lub duszoną marchewką. Z mięs serwowano też pieczenie, śląskie rolady, pochodzący z kuchni węgierskiej gulasz, mocno przyprawione majerankiem i czosnkiem pieczone kurczaki, kaczki lub gęsi albo „moczkę", czyli królika duszonego w śmietanie. Jako drugie danie często serwowano potrawy mączne: kluski śląskie („białe gałuszki"), kopytka lub ciemne kluski („fusate gałuszki") podawano jako danie zasadnicze lub dodatek do mięs duszonych. Na tym

Najcenniejszy zabytek Cieszyna – romańska rotunda z XI w.
The most precious monument in Cieszyn - the Romanesque rotunda from the 11th century

Murzin – tym razem w cieście z jasnej mąki

Kołocz z makiem, serem i masą orzechową

Sznycel Wiedeński / Wiener Schnitzel

Stylowa kawiarnia w Muzeum Śląska Cieszyńskiego
Courtyard of the Museum of the Cieszyn Silesia with its cafe

ważnym posiłku nie może zabraknąć dobrze doprawionych zup z kiszonej kapusty („kapuśnionki"), fasolowej z tartym ciastem, a w sezonie grzybowej („grzibuli") czy koprowej („kopruli"). Niedzielny, tradycyjny obiad nie mógł obyć się bez rosołu z kilku rodzajów mięs (drobiu, wołowiny i królika) z makaronem i kluskami wątrobianymi. Lokalną specjalnością podawaną do tej zupy były kluski z kaszy manny albo „fryta" (czyli zwinięty i pokrojony w cienkie paseczki naleśnik). Miłośnicy jarskich dań mogli delektować się do dziś popularnymi „gałuszkami" ze śliwkami i kluskami z ciasta drożdżowego gotowanymi na parze, które polewano roztopionym masłem, śmietaną lub sosem z powideł.

„MURZIN" NA WIELKANOC >> Wyjątkowe menu serwowano w Cieszynie w czasie świąt. Jedną z najbardziej charakterystycznych potraw przygotowywanych od dziesiątków lat na Wielkanoc jest „murzin". To tradycyjny cieszyński wypiek – ciasto drożdżowe najczęściej w kształcie małego bochenka z zapieczoną w środku wędzoną szynką, boczkiem lub białą kiełbasą. Ciasto było wypiekane w „piekarszczoku", dawnym piecu na chleb, rozpalanym drewnem bukowym. Brytfankę z ciastem kładziono bezpośrednio na rozżarzone drewno, przy dokładaniu drewna unosił się popiół, który opadał na ciasto, nadając mu ciemny, czasami czarny kolor. Być może stąd wywodzi się nazwa potrawy. Określenie to może również pochodzić od ciemnego koloru ciasta, które wyrabiane było dawniej tylko z nieoczyszczonej mąki pszennej razowej z otrębami, ręcznie mielonej na żarnach i przesiewanej na sitach. Przed laty zazwyczaj każdy domownik, począwszy od pana domu, a skończywszy na służbie, otrzymywał swojego „murzina", który jest wypiekany do dziś i tylko na Święta Wielkanocne!

dishes traditionally prepared for decades at Easter is ‚murzin'. It is a traditional Cieszyn baked delicacy – leavened dough, usually in the shape of a small loaf, with smoked ham, bacon or sausage inside. The cake was traditionally baked in a ‚piekarszczok', a historical bread oven kindled with beech wood. A small baking pan was placed directly on the glowing wood, and some ash would rise in the air when wood pieces were added; the ash usually fell on the cake, making it dark or sometimes even black. That might explain the name of the dish (‚murzin' = a Negro). The name could also be derived from the dark color of the cake formerly manufactured only from untreated whole-wheat flour with bran, hand ground in the quern and then sifted. Years ago, each member of the family, from the host to the servants, would usually get their own piece of ‚murzin'. The cake is still baked but only for Easter!

SWEET RUSH VODKA >> After a hearty meal it would be worthwhile to drink a glass of something stronger for better digestion. Liqueurs, tinctures and other regional vodkas were the specialties of Cieszyn. In the 18th century, the most popular beverage were ‚rosolisy' – high proof liqueurs based on rose berries. The ins and outs of the product were brought there by Italic merchants at that time settling mostly in the area of the Cieszyn Silesia. Their tradition was taken over by Jewish entrepreneurs in the 19th century. Maurice Fasal enjoyed the best reputation among them. He was the founder of a vodka, liquer and sparkling water factory and the official supplier to the imperial and royal court, so that Vienna could receive the famous ‚fasalówka' liqueur awarded at many national and international fairs. One of the most popular typical beverages in the region was, and still is, the bitter-sweet flavored vodka called ‚tatarczówka,' made on the basis of sweet rush. Sweet rush is a plant whose roots are collected from the numerous ponds located in the area. The Cieszyn inhabitants recognized the liquor as an all-purpose medication, actually good for all kinds of diseases! To date home first aid kits include ‚tatarczówka' – a proven cure for stomach and rheumatic ailments. It is quite interesting that ‚tatarczówka' would be mostly consumed during Lent preceding Easter. On Good Friday, the Cieszyn inhabitants would visit one another and treat themselves to the liquor to celebrate the Passion of Christ. ‚Through your stomach to your heart' is the old adage, still meaningful today. When traveling around Poland tourists get increasingly interested in regional environmentally friendly dishes and they want to explore local delicacies. Therefore, individual regions of Poland compete for a ‚savory' title. Where can you have good food? Certainly in the Cieszyn area.

WÓDKA Z TATARAKU >> Po obfitym posiłku warto sięgnąć po kieliszek czegoś mocniejszego na dobre trawienie. W Cieszyńskiem raczono się likierami, nalewkami i warzonkami. W XVIII w. najbardziej popularnym trunkiem stały się tzw. rosolisy – wysokoprocentowe likiery na bazie owoców róży. Tajniki ich wyrobu przynieśli kupcy italscy, którzy w tamtym czasie licznie osiedlali się na terenie Śląska Cieszyńskiego. W XIX w. tę tradycję przejęli żydowscy przedsiębiorcy. Wśród nich największą renomą cieszył się Maurycy Fasal – założyciel fabryki wódek, likierów i wody sodowej, który był oficjalnym dostawcą cesarsko-królewskiego dworu, dzięki czemu do Wiednia trafiała m.in. słynna „fasalówka", likier nagradzany na wielu krajowych i zagranicznych wystawach. Jednym z najpopularniejszych i charakterystycznych dla regionu napitków była i jest do czasów współczesnych wódka o gorzkawosłodkim smaku, sporządzana na bazie tataraku, zwana tatarczówką. Tatarak to roślina, której korzenie zbierane są z licznych stawów znajdujących się na tym terenie. Cieszynianie uznawali ten trunek za uniwersalny medykament właściwie dobry na wszelakie schorzenia! Do dzisiaj w apteczkach domowych można znaleźć tatarczówkę – niezastąpione lekarstwo na dolegliwości żołądkowe czy reumatyczne. Swoistą ciekawostką jest zwyczaj picia tatarczówki w okresie Wielkiego Postu poprzedzającego Święta Wielkanocne. W Wielki Piątek cieszynianie odwiedzali się i częstowali tym trunkiem, by uczcić męki Jezusa Chrystusa.
Przez żołądek do serca – to stare powiedzenie wciąż nie traci na aktualności. Podczas podróży po Polsce turyści coraz częściej pytają o potrawy regionalne, ekologiczne, chcą poznawać lokalne smakołyki. O „smaczny" wizerunek walczą poszczególne regiony naszego kraju. Gdzie można dobrze zjeść? Na pewno w Cieszynie i okolicach.

Fot.: Renata Karpińska

Dojazd: z Bielska-Białej – drogą E75, z Katowic – drogą nr 81 (kierunek Skoczów), następnie 938, z Krakowa – autostradą A4 do Katowic, dalej drogą nr 81 (kierunek Skoczów) i później 938; z Krakowa drogą nr 52 przez Wadowice, Bielsko-Białą – następnie E75
Directions: from Bielsko-Biała – by road E75, from Katowice – by road 81 (towards Skoczów) and then by road 938, from Kraków by motorway A4 to Katowice – then by road 81 (towards Skoczów) and later by road 938; from Kraków by road 52 through Wadowice, Bielsko-Biala – then by road E75

Cieszyńskie Centrum Informacji
Cieszyn Information Centre:
Rynek 1, Cieszyn, tel. 33 479 42 48-9;
mci@um.cieszyn.pl

www.cieszyn.pl

Górskie Pojezierze ze smakiem

Izabela Kicak

MOUNTAIN LAKE DISTRICT WITH TASTE

Powiat nyski, nazywany górskim pojezierzem, to oprócz malowniczych krajobrazów, gór, jezior, setek kilometrów szlaków turystycznych, wielu imprez turystycznych, sportowych i kulturalnych także bogactwo smaków.

Called the mountain lake district, the Nysa County offers picturesque landscapes, mountains, lakes, hundreds of kilometres of tourist routes, multiple tourist, sports and cultural events and also wealth of flavours.

To wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z terenu województwa opolskiego „gołąbki z kaszy gryczanej" czy „makaron domowy z Makowic". Górskie pojezierze to także „sandacz po otmuchowsku" – laureat prestiżowej nagrody „Perły" w ramach konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów" i wiele innych potraw cieszących swoimi smakami podniebienie niejednego konesera, a wśród nich kresowe pierogi, „pieczeń po regulicku", „ślimaczki charbielińskie", „mieszki Błękitnej Przystani" czy „kolorowy szaszłyk – przysmak książęcy LGD Nyskie Księstwo Jezior i Gór".

Tradycje kulinarne górskiego pojezierza i występująca tu różnorodność smaków związane są nierozerwalnie z historią i zwyczajami mieszkańców, którzy zasiedlili ten region, a byli to głównie kresowiacy. Starostwo Powiatowe w Nysie, nawiązując do kulinarnych tradycji nie tylko samego powiatu nyskiego, ale też pogranicza polsko-czeskiego, realizuje projekt „Kulinarny produkt regionalny na pograniczu polsko-czeskim w Euroregionie Pradziad". Projekt ten jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 Fundusz Mikroprojektów Euroregionu Pradziad.

Those are gołąbki (cabbage rolls) stuffed with buckwheat and home-made pasta from Makowice entered in the list of traditional products by the Ministry of Agriculture and Rural Development The mountain lake district also stands for the Otmuchów pike-perch, winner of the prestigious Pearl prize in the contest "Our Culinary Heritage – Tastes of the Regions" and many other dishes enjoyed by many a connoisseur, including pierogi (dumplings) from Kresy, roast a la Regulice, ślimaczki charbielińskie (rolls a la Charbielin), mieszki Błękitnej Przystani (Blue Bay pockets) or the colourful shashlik – a delicacy for the princes of the Local Action Group Nyskie Księstwo Jezior i Gór.

The culinary traditions of the mountain lake district and its variety of tastes are inseparably linked with the history and customs of those who have settled in the region, most of them coming from Kresy (Polish former eastern territories). Reaching to the culinary traditions of the Nysa Poviat (county) and the entire Polish and Czech borderland, the Nysa Poviat Starosty implements a project "A regional culinary product in the Polish and Czech borderland in the Euroregion Praděd - Pradziad". The project is co-financed by the European Regional Development Fund and the state budget under the Cross-border Cooperation Operational Programme Czech Republic – Republic of Poland 2007-2013 Microprojects Fund of the Euroregion Praděd - Pradziad.

Ślimaczki charbielińskie / Rolls a la Charbielin

Róże karnawałowe z wisienką / Carnival roses wit cherry chutneys

W ramach realizacji projektu, którego partnerem jest Stowarzyszenie Přátelé Vrbenska z Vrbna pod Pradědem, zorganizowane zostały polsko-czeskie warsztaty kulinarne, podczas których grupa 50 osób wspólnie przygotowywała lokalne potrawy, dzieląc się przy tym swoim doświadczeniem i wymieniając tradycjami kulinarnymi pogranicza. Na zakończenie warsztatów oraz całego projektu zorganizowano prezentację i degustację kulinarnych produktów regionalnych pogranicza polsko-czeskiego. Niezwykle cennym efektem tego projektu jest wydana przez Starostwo Powiatowe w Nysie unikatowa „książka kucharska" zawierająca nieznane, często utrzymywane do tej pory w tajemnicy przepisy kulinarne z ciekawym wstępem historycznym.

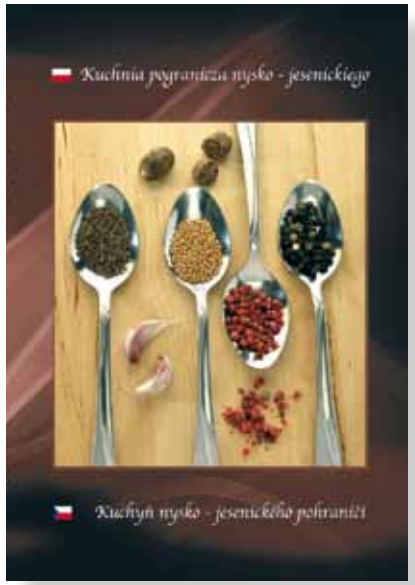

As part of the implementation of the project partnered by the association Přátelé Vrbenska z Vrbna pod Pradědem, Polish and Czech workshops have been organised and a group of 50 persons prepared local dishes together sharing experiences and exchanging the culinary traditions of the borderland. The workshops and the entire project were summed up in a presentation and the tasting of the regional culinary products of the Polish and Czech borderland. The project implementation has produced an extremely valuable result - a unique cook book published by the Nysa Poviat Starosty and containing unknown culinary recipes, often kept secret, with an interesting historical foreword.

Po wyczerpującym dniu warto sięgnąć do jakże przyjemnych tradycji kulinarnych naszego regionu i dać się zaskoczyć smakiem górskiego pojezierza. Publikacja dostępna jest na stronach Powiatu Nyskiego **www.powiat.nysa.pl** (zakładka Publikacje).

After an exhausting day it is worthwhile reaching to the delightful culinary traditions of our region and getting surprised by the taste of the mountain lake district. The publication is also available on the Nysa Poviat webpage **www.powiat.nysa.pl** (tab: Publikacje).

Jezioro Nyskie / Nysa Lake

Fontanna Trytona, Bazylika Mniejsza św. Jakuba i św. Agnieszki
Triton's Fountain, St. James and St. Agnes Minor Basilica

fot. J.Bołdak

CZ PL Cíl 3/Cel 3 2007.2013
EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE
Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice.

NYSKI górskie pojezierze
Starostwo Powiatowe w Nysie, Wydział Promocji, Sportu i Turystyki
Nysa Poviat, Publicity, Sports and Tourist Department
Tel./faks: 77 408 50 51, 59, e-mail: promocja@powiat.nysa.pl, www.powiat.nysa.pl

Robert Szewczyk, Ewa Wolniewicz

Apetyt na Ustkę

FLAVOURS OF TRAVEL – HUNGER FOR USTKA

Jesienna pora to czas delektowania się nadmorskimi pejzażami i regionalną kuchnią. Ustka zaspokoi najbardziej wyrafinowane gusta... Zatem, nad morze!

The season of Autumn is a time to enjoy coastal landscapes and regional cuisine. Ustka should satisfy the most sophisticated tastes, so... off we go to the seaside.

Swoją nazwę Ustka zawdzięcza położeniu przy ujściu rzeki Słupi do Morza Bałtyckiego. Stary kurort, a od 1987 r. także pomorskie uzdrowisko, usytuowany jest na Wybrzeżu Słowińskim, między jeziorami Wicko i Gardno. Okolice oferują wiele atrakcji krajoznawczych, a samo miasteczko zalane latem przez tłum urlopowiczów, wycisza się i uspokaja po sezonie, zachowując wszystkie swoje walory. Jesienne długie spacery wzdłuż plaży lub nadbałtyckiej promenady, kontemplowanie morskiej panoramy z latarni morskiej i oczywiście tradycyjna rybka zamówiona w jednej z licznych smażalni… Smakosze nie powinni tracić okazji, by zapoznać się z lokalną i regionalną kuchnią oraz ich ciekawymi wariacjami. A możliwości w tym względzie Ustka nie skąpi.

Ustka owes its name to the location at the mouth of a river, where Słupia disgorges itself to the Baltic Sea. An old resort and a Pomeranian spa since 1987, this town is situated on the Słowińskie Coast between the lakes of Wicko and Gardno. The area offers many sightseeing attractions. The town is crowded with summer vacationers but it calms down after the season, keeping all its advantages. Taking long Autumn walks along the beach or the Promenade over the Baltic Sea, contemplating the sea panorama from the lighthouse, and naturally enjoying a traditional fish meal from one of the many fish-and-chips shops... Gourmets should not miss the chance to experience the local regional cuisine and its interesting variations. Ustka offers a wide variety of food products.

SWOJSKIE JEST DOBRE >> Restauracja „Dym Na Wodzie" z widokiem na morze, w samym centrum Promenady, to jedyne miejsce, gdzie można skosztować potraw przyrządzonych w technologii sous-vide. Próżniowo zamknięte produkty gotowane są długo w niskiej temperaturze, dzięki czemu zachowują delikatny smak i autentyczny kolor, są soczyste oraz niepozbawione witamin i mikroelementów. Można to docenić, zamawiając wyborne polędwiczki wieprzowe lub pierś kurczaka faszerowanego słupskim chłopczykiem, czyli serem camembert warzonym w Słupsku już przed II wojną światową. Współwłaściciel i szef kuchni Rafał Niewiarowski zapewnia, że wszystkie produkty są lokalnego pochodzenia, a w potrawach nie ma żadnych sztucznych dodatków. Ryby zamawiane są w usteckim porcie lub odławiane w okolicznych jeziorach, zapiekany kozi ser w sałatce pochodzi z oddalonego o 15 km gospodarstwa ekologicznego w Swołowie, bażanty, z których ugotowano pyszny rosół, wyhodowano w Widzinie (25 km od Ustki), a barany, z których mięsa zrobione są kołduny, pogryzały trawę w Charnowie, kilka kilometrów za miastem.

REGIONAL FOOD IS A PERFECT CHOICE >> 'Dym na Wodzie' (Smoke On The Water) Restaurant with a view of the sea, in the very center of the Promenade, is the only place where you can taste sous-vide dishes. Vacuum-sealed products are long-cooked at low temperatures to preserve their delicate tastes and authentic colors; they are succulent, rich in vitamins and micronutrients. To appreciate that, try ordering the delicious pork tenderloin or chicken breasts stuffed with 'słupski chłopczyk', that is a camembert traditionally produced in Słupsk back before World War II. The co-owner and chef Rafał Niewiarowski ensures that all products are of local origin, and dishes are free of any artificial additives. The fish is ordered in the Ustka port or caught in nearby lakes; the goat cheese baked in the salad comes from an organic farm in Swołowo located 15 kilometers away; pheasants for a delicious broth are reared in Widzino (25 kilometers from Ustka) and rams for 'kołduny' (meat dumplings) graze in Charnowo, a few kilometers away from the town.

DARY MORZA >> Rybacy wypływają na połów jeszcze ciemną nocą. O świcie kutry dobijają do brzegu załadowane łososiami, śledziami, dorszami, makrelami, halibutami i flądrami. Zainteresowani mogą wybrać się na morze, by samodzielnie złowić dorsza. Takie wyprawy są coraz bardziej popularne, a początkujący wędkarze pełnomorscy przechodzą odpowiednie szkolenie. Czy jest coś pyszniejszego niż świeża ryba: smażona, z pieca, grillowana lub wędzona? Miły, drzewny zapach wędzarni prowadzi wprost na Bulwar Portowy, do „Złotej Podkowy". Wędzarnia czynna jest od 1958 r. i specjalizuje się w wędzeniu ryb według starokaszubskiej receptury. A to jeszcze nie wszystko! Mnie bardzo zasmakowała zupa rybna po ustecku serwowana w niedrogiej restauracji „Syrenka" (w 2011 r. przeszła rewolucję pod okiem Magdy Gessler). A i podobno tutejszy żurek kaszubski na zakwasie wart jest grzechu. Oczekiwanie na dania skraca smakowite czekadełko w postaci wędzonych szprotek podanych w pergaminie. Bon apetit!

GIFTS OF THE SEA >> The local fishermen go fishing at night. At dawn the boats reach the shore loaded with salmon, herring, cod, mackerel, plaice and flounder. Those interested in fishing can go to sea to catch a cod. Such trips are becoming increasingly popular and novice offshore anglers should complete a special training. Is there anything yummier than fresh fish – fried, baked, grilled or smoked? A nice woody fragrance of a smokehouse leads directly to the Port Boulevard and 'Złota Podkowa' (Golden Horseshoe). The smokehouse was opened in 1958 and it specializes in smoked fish by an old Kashubian recipe. But there is much more on offer! I really loved the Ustka-style fish soup served in a cheap restaurant called 'Syrenka' (The Mermaid) (in 2011 it was revived under the guidance of Magda Gessler). Apparently the local Kashubian 'żurek' (a soup made from fermented bread or rye flour) is gorgeous. The waiting time can be killed by eating the tasty 'czekadełko' of smoked sprats served on parchment. Bon Apetit!

ZAPACH CHLEBA >> Ciekawym uzupełnieniem kulinarnej eskapady jest wizyta w Muzeum Chleba na poddaszu dawnej piekarni, gdzie można dosłownie przenieść się w czasie. Prowadzi je ambasador Ustki, Eugeniusz Brzóska z synem – z zawodu piekarze, a z zamiłowania kolekcjonerzy. Pan Eugeniusz interesująco opowiada o zgromadzonych przez siebie eksponatach, wśród których są mieszadła, krajalnice, gofrownice, formy do ciast i piece. Na parterze znajduje się piekarenka, w której można posmakować lokalnych wypieków i napić się aromatycznej kawy.

THE AROMA OF BREAD >> An interesting addition to the culinary escapade can be made by visiting the Museum of Bread in the attic of a former bakery, where you can literally move back in time. It is managed by an ambassador of Ustka, Eugeniusz Brzóska and his son. Both are bakers by profession and collectors by passion. Eugeniusz tells fascinating stories about their exhibits which include mixers, slicers, waffle irons, molds for cakes, and stoves. On the ground floor there is a small bakery, where you can taste local pastries and have a cup of aromatic coffee.

Fot.: archiwum restauracji „Dym na Wodzie"

Urząd Miasta Ustka: ul. ks. kard. St. Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka
www.ustka.pl, www.facebook.com/ustkalubieto
Dodatkowe informacje: / Additional information: Smaki Podróżowania / FB flavors of travel
Blog: smakipodrozowania.evolution-ev.pl

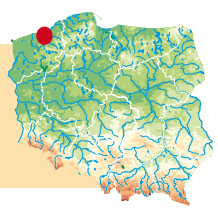

Egipcjanie

to naród nastawiony pokojowo

Wywiad z Jego Ekscelencją, Ambasadorem Egiptu w Polsce, Panem **Reda Abdelrahman Bebars**

Egipt to jeden z najpopularniejszych kierunków wakacyjnych wyjazdów Polaków. Czy w związku z zaistniałymi wydarzeniami politycznymi zauważył Pan znaczący spadek liczby turystów z Polski przyjeżdżających do Egiptu?

Egipt jest istotnie popularny wśród Polaków, w szczególności regiony Morza Czerwonego, Hurgady i Sharm el Sheikh są najczęściej wybieranymi kierunkami. Polacy doskonale znają Egipt i jego realia. Niestety w ostatnim czasie niektóre media międzynarodowe skupiają się na jednostkowych i negatywnych aspektach sytuacji politycznej Egiptu, rzucając tym samym cień niepewności na zagadnienie bezpieczeństwa w kraju. Rząd Polski zareagował w sposób bardzo zbalansowany, podkreślając, że nadmorskie kurorty kraju są bezpieczne dla turystów. Potwierdzają to też polskie media prowadząc krótkie rozmowy z osobami powracającymi z wakacji w Egipcie. Niemniej jednak, liczba Polaków, podobnie jak liczba turystów z innych krajów, ostatnio się nieco zmniejszyła. Mamy jednak nadzieję, że wkrótce wszystko wróci no normy.

Bezpieczeństwo jest niezwykle ważnym aspektem każdej podróży, zwłaszcza jeśli mówimy o podróżach turystycznych. Jak wygląda sytuacja bezpieczeństwa na lotniskach czy podczas transferów do głównych resortów turystycznych w kraju?

Bezpieczeństwo naszych gości jest dla nas celem nadrzędnym. Egipt i Egipcjanie nie chcą utożsamiać się z grupą ekstremistów starających się wykreować nieprawdziwy negatywny wizerunek kraju targanego niestabilnością i chaosem. Pragniemy natomiast, aby turyści odwiedzający nasz kraj mieli zapewnione wszelkie możliwe wygody, korzystali z atrakcji, zdobywali wspaniałe doświadczenia, doznawali niezapomnianych wrażeń, a przede wszystkim czuli się bezpiecznie. Dlatego zdecydowanie wzmocniona została ochrona na lotniskach, drogach, w resortach. Hotele i główne atrakcje turystyczne, w tym najważniejsze zabytki i muzea, chronione są zarówno przez wojsko, jak i policję. Nasi goście mogą się czuć bezpiecznie i w pełni korzystać z uroków wakacji.

Polska i Egipt prowadzą ożywioną współpracę nie tylko gospodarczą, ale też kulturową. Od niemal 80 lat Polacy wysyłają do Egiptu misje archeologiczne i konserwatorskie. Jak wygląda obecna sytuacja naszych archeologów i konserwatorów w Egipcie? Czy realizują swoje projekty bez większych utrudnień?

Polscy archeolodzy są cenieni w Egipcie nie tylko za ich wspaniałe odkrycia, ale także za to, że dbają o same zabytki, poddając je gruntownej konserwacji. Polscy archeolodzy i konserwatorzy mogą pochwalić się wieloma sukcesami. Są przez nas, Egipcjan, niezwykle cenieni i szanowani. Na bieżąco jestem w kontakcie z polskimi naukowcami przebywającymi teraz w Egipcie. Na płaszczyźnie logistyczno-organizacyjnej ich praca może być nieco zakłócona, natomiast nie ma żadnego powodu do niepokoju, jeśli chodzi o kwestie ich bezpieczeństwa.

Wiele osób decyduje się na wyjazd do Egiptu. Czy w obliczu zaistniałych zdarzeń, lub raczej ogólnie sytuacji politycznej w kraju, są jakieś formy zachowania, których turyści powinni unikać, aby nie wywołać niepotrzebnie niechętnych reakcji, i ewentualnie, jakimi je zastąpić, aby łatwiej nawiązywać kontakt z Pana rodakami?

Egipcjanie to naród nastawiony pokojowo. Chcemy promować Egipt przez pryzmat piękna przyrody, wielowiekowej historii i bogactwa kulturowego, nie zaś przez akty przemocy i wandalizmu. Moją radą dla gości odwiedzających nasz kraj jest przede wszystkim dobrze się bawić i korzystać z uroków wakacji. Osoby odpowiadające za wydarzenia ostatnich tygodni zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej i osądzone zgodnie z prawem. Nie możemy dopuścić, aby z powodu grupy ekstremistów nasz cały kraj cierpiał na arenie międzynarodowej.

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestrzega przed odwiedzaniem głównych miast kraju, takich jak Kair, Luksor czy Asuan, radząc pozostanie w kompleksach hotelowych.

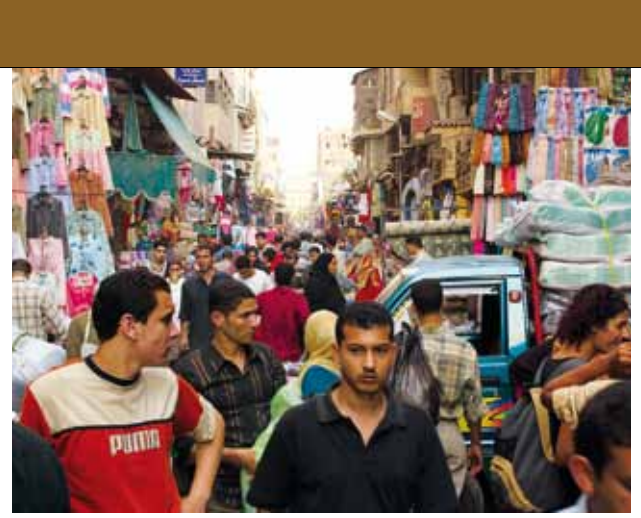

Jak wygląda sytuacja w największych aglomeracjach Egiptu?

Resorty turystyczne w Egipcie są całkowicie bezpiecznie. Podobnie jest w Luksorze i Asuanie. Kair, będący stolicą polityczno-ekonomiczną, to tętniące serce Egiptu. Tu też dzieje się najwięcej. Jednak sytuacja już się stabilizuje, a do miasta powraca spokój.

Większość Polaków, przynajmniej formalnie, to rzymscy katolicy. Czy wydarzenia w Pańskim kraju mają wymiar przede wszystkim polityczny, czy także religijny? Czy człowiek innej religii niż islam nie jest narażony na dodatkowe nieprzyjemności lub zagrożenia?

To bardzo ważne pytanie. Uzbrojeni islamscy fundamentaliści, rozniecając rebelie, burzliwe demonstracje, paląc kościoły i dewastując muzea, starają się wykreować fałszywy obraz dzisiejszego Egiptu, a przecież trzeba pamiętać, że po rewolucji 25 stycznia Egipcjanie stali się bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek wcześniej. Chrześcijanie i muzułmanie nie tylko walczyli ramię w ramię o obalenie starego reżimu, ale też ochraniali się nawzajem podczas modlitwy zarówno w kościołach, jak i w meczetach. Mam nadzieję, że nie tylko międzynarodowe media, ale przede wszystkim międzynarodowa scena polityczna zwróci uwagę na to, iż Egipcjanie wyznania muzułmańskiego nigdy nie walczyli z rodakami wyznającymi chrześcijaństwo, co więcej, wobec zaistniałej sytuacji wielu Egipcjan wyznania muzułmańskiego chroni kościoły chrześcijańskie i Egipcjan wyznania chrześcijańskiego przed ewentualnym zagrożeniem ze strony ugrupowań terrorystycznych. Nie możemy budować demokracji z ludźmi siejącymi śmierć i pożogę. Potępiamy wszelkie ugrupowania starające się rozwiązać swoje problemy bądź zwrócić na siebie uwagę sposobem innym niż pokojowy i dojrzały dialog w celu zbudowania naszej wspólnej egipskiej przyszłości.

Rozmawiała Monika Galicka

Egyptians

are peace-oriented people

Interview with His Excellency, Ambassador of Egypt in Poland, **Mr. Reda Abdelrahman Bebars**.

Egypt is one of the most popular destinations of holiday trips chosen by Poles. In view of the ensuing political developments, have you noticed a significant decrease in the number of Polish tourists visiting Egypt?

Egypt is indeed popular among Poles, in particular the regions of the Red Sea, Hurghada and Sharm El Sheikh are the mostly preferred destinations. Poles are very much aware of Egypt and the real situation in the country. Unfortunately, recently some international media have been focusing on individual and negative aspects of the political situation in Egypt, thereby casting a shadow of uncertainty on the issue of security in the country. The Polish government has responded in a very balanced way, stressing that the coastal resorts of the country are safe for tourists. This is also confirmed by the Polish media conducting short interviews with people returning from holidays in Egypt. Nonetheless, recently, the number of Poles, as well as the number of tourists from other countries, has decreased a little. We hope, however, that soon everything will return to normal.

Safety is a very important aspect of any trip, especially if we are talking about tourist trips. What is the security situation at airports, or during transfers to the main tourist resorts in the country?

The safety of our guests is our primary goal. Neither Egypt nor Egyptians want to be associated with a group of extremists who are seeking to project a wrong negative image of a country torn

by instability and chaos. What we want, however, is that the tourists visiting our country be provided with every possible convenience, enjoy the attractions, have wonderful experiences, keep unforgettable memories, and above all, feel safe. Therefore, the protection at airports, roads and resorts has been significantly enhanced. Hotels and main tourist attractions, including the most important monuments and museums are protected by both the military and police forces. Our guests can feel safe and fully enjoy the charms of their holidays.

Poland and Egypt are actively cooperating not only in the field of economy but also culture. For nearly 80 years, Poles have been sending archaeological and conservation missions to Egypt. What is the current situation of our archaeologists and conservators in Egypt? Do they carry out their projects without major difficulties?

Polish archaeologists are valued in Egypt not only for their great discoveries but also for the care they give to the monuments, subjecting them to a thorough conservation. Polish archaeologists and conservators can take pride in their numerous successes. They are very cherished and respected by us - the Egyptians. I keep contact with Polish scientists who are now in Egypt. At the logistical and organizational level, their work may be slightly disrupted, however, there is no need to be concerned at all about their safety.

Many people decide to travel to Egypt. In view of the ensuing events, or rather in general - of political situation in the country, are there any forms of behaviour that tourists should avoid in order not to unnecessarily cause unfriendly reactions and what reactions should one replace them with in order to easier establish contact with your countrymen?

Egyptians are peace-oriented people. We want to promote Egypt through the prism of the beauty of nature, many centuries of history and cultural heritage, not by acts of violence and vandalism. My advice for visitors to our country is, first of all, to have fun and enjoy the charms of their holiday. Those responsible for the violence of the past weeks are being prosecuted and judged according to the law. We cannot allow a group of extremists to make country suffer in the international arena.

Polish Ministry of Foreign Affairs warns against visiting main cities of the country, such as Cairo, Luxor and Aswan, advising to stay in hotel complexes. What is the situation in the largest cities of Egypt?

Tourist resorts are completely safe in Egypt. It is similar in Luxor and Aswan. Cairo – being the political - economical capital is the vibrant heart of Egypt. Accordingly, this is where most of the events take place. But recently the situation is improving and we have more calm and stability in the city.

Most Poles, at least formally, are Roman Catholics. Do events in your country have primarily political or also religious dimension? Is a person of religion other than Islam not exposed to additional unpleasantness or danger?

This is a very important question. Armed Islamic fundamentalists sparking rebellions, violent demonstrations, burning churches and devastating museums, are trying to create a false image of today's Egypt, but we must remember that after the revolution of 25 January, Egyptians became more united than ever before. Christians and Muslims not only fought side by side to overthrow the old regime but also protected each other during prayers both in churches and mosques. I hope that not only the international media but, first of all, the international political scene would draw attention to the fact that the Muslim Egyptians have never fought against Christians Egyptians, moreover, due to the actual situation, many Muslims Egyptians are protecting by themselves Christian churches and Christian Egyptians from any possible threat of the terrorist groups. We cannot build democracy with people who wreak death and havoc. We condemn any group trying to solve their problems or get attention by means other than peaceful and mature dialogue in order to build our common Egyptian future.

The interview was conducted by Monika Galicka

Paweł Wroński

NARTY w Czechach

CzechRepublic Land of Stories

SKIING IN THE CZECH REPUBLIC

Czeskie góry są idealnym miejscem na zimowy wypoczynek, zwłaszcza dla rodzin z dziećmi. Do wyboru jest tu 450 km tras zjazdowych i około 300 regularnie przygotowywanych tras biegowych o łącznej długości ponad 3000 km w ponad 200 ośrodkach narciarskich.

Czech mountains are a perfect place for a winter holiday, especially for families with children. You can choose from 450 kilometers of ski slopes and about 300 cross-country ski trails prepared regularly, with a total length of over 3,000 km in over 200 ski resorts.

Na miłośników sportów ekstremalnych czeka zabawa w snowparkach oraz snowtubing. Poszczególne ośrodki górskie są nieustannie modernizowane, w ostatnich latach wiele z nich łączy się w większe kompleksy. Oferują one narciarzom liczne atrakcje na jeden skipass.
Czeska Centrala Ruchu Turystycznego – CzechTourism – uruchomi w tym roku specjalną stronę internetową dla polskich turystów z dokładnymi informacjami o ośrodkach narciarskich w Czechach, włącznie z infrastrukturą. Każdy narciarz będzie mógł znaleźć odpowiedni dla siebie ośrodek, zgodny z wybranymi kryteriami. Nie zabrak-

Snow park and snow tubing activities are just perfect for those who love extreme sports. Individual mountain centers are continuously modernized, many of them being combined into large complexes. They offer many attractions for skiers at a price of a single ski pass. The Czech Tourist Authority, CzechTourism will launch a special website for Polish tourists this year. It will provide detailed information about ski resorts in the Czech Republic, including its infrastructure. Each skier will be able to find the right resort according to individually selected criteria. There will be plenty of information about the prices of ski passes and skiing services. The website will help lovers of winter sports choose the most appropriate place for a winter getaway. But there is much more on offer! Visitors will be able to win such prizes as stays in the resorts and ski passes.

CROSS-COUNTRY RUNNING IN THE CZECH REPUBLIC

The longest trail along the Czech mountain ranges

The longest route along the mountain ranges was opened in the North of the Chech Republic. 150 kilometer hiking trails are connected by the ranges of the Karkonosze Mountains, Jizera Mountains, Ještědský hřbet and Zittau Mountains. They are a perfect place for an active holiday for the fans of cycling, hiking and cross-country skiing. On the route you can admire the most beautiful mountain views. There are several points of recreation for tourists. The plans also include a construction of a thirty-kilometer section on the Polish side of the mountains.

More information: www.krkonose.eu

THE ORLICKÉ MOUNTAINS AND FOOTHILLS >> The Orlické Mountains and Foothills is a paradise for cross-country skiers. It offers peace, natural beauty and 250 kilometers of well-maintained trails. The highlight of the local routes is the 30-kilometer Jiráska trail leading along the mountain ridges. With nice weather, skiers can enjoy scenic views of the Czech Valley and the Polish Kłodzko. Popular events for tourists are

nie tu także informacji o cenach skipassów i usługach. Strona internetowa z pewnością ułatwi miłośnikom białego szaleństwa wybór najbardziej odpowiedniego ośrodka na zimowy wypoczynek. Ale to jeszcze nie wszystko! Na turystów czekają do wygrania pobyty w ośrodkach i skipassy.

DO CZECH NA BIEGÓWKI

Najdłuższa w Czechach trasa grzbietami górskimi

Na północy Czech otwarto najdłuższą trasę wiodącą grzbietami górskimi. 150 km tras turystycznych łączy pasmo Karkonoszy, Gór Izerskich, Grzbiet Jeszczedzki i Góry Żytawskie. Idealne miejsca na aktywny wypoczynek znajdą tu zarówno miłośnicy turystyki rowerowej i pieszej, jak i narciarze biegowi. Z tras można podziwiać najpiękniejsze górskie widoki. Na turystów czeka kilka punktów rekreacyjnych. W planach jest również budowa trzydziestokilometrowego odcinka po stronie polskiej.

Więcej informacji: www.krkonose.eu

GÓRY ORLICKIE I POGÓRZE >>Góry Orlickie i Pogórze to raj dla narciarzy biegowych. Znajdziemy tu spokój, piękną przyrodę i 250 km świetnie przygotowanych tras. Perełką spośród tutejszych tras jest mierząca 30 km trasa Jiráska wiodąca grzebieniami górskimi. W piękną pogodę narciarze mogą podziwiać malownicze widoki na kotlinę czeską i polskie Kłodzko.Na turystów w Górach Orlickich czekają także popularne imprezy. Jedną z nich jest odbywający się w styczniu wyścig psich zaprzęgów Šediváčkův long w miejscowości Deštné. Zawodnicy pokonują trasę o długości 240 km po grzebieniach górskich z jednym noclegiem – biwakiem na śniegu. Šediváčkův long jest najdłuższym wyścigiem psich zaprzęgów w Czechach i jednym z najtrudniejszych w Europie.

Więcej informacji: www.mojeorlickehory.cz

also organized in the Orlické Mountains. One of them is the January Šediváčkův long dog sled race in Deštné. Competitors run the route of 240 kilometers along the mountain ridges with an overnight camping in the snow. Šediváčkův long is the longest sled dog race in the Czech Republic and one of the toughest in Europe.

More information: www.mojeorlickehory.cz

KRÁLICKÝ SNĚŽNÍK >> The Králický tourist region Sněžník (Śnieżnik) is a real winter kingdom. Downhill skiing and snowboarding lovers can enjoy the well-equipped facilities, snow parks, ski trails with approval of the International Ski Federation, and the beauty of nature. Cross-country skiers will also be pleased with its 60-kilometer ready-to-use trails. The main areas for cross-country skiers include the following complexes: Buková hora – Suchý vrch, Jeřáb and Králický Sněžník. The longest route of about 20 kilometers is Štíty – Buková hora – Červenovodské sedlo – Suchý vrch – Grupa Warowna Bouda – Mladkov and further towards the Orlické Mountains. When riding along the downhill routes, you will visit the highest parts of Sněžník, get to the new observation tower on top of the Klepý Mountain, to the mountain hostel on the Polish side of Sněžník, the Bouda fortification and the observation tower Suchý vrch. Among the slopes in the ski area of Jeřáb you will visit the forest chapel of the Holy Trinity hidden in the woods near the road to the Severomoravská chata hostel and a pilgrimage complex on Hora Matky Boží (Our Lady's Mountain), where you can enjoy a meal in the Pilgrim's House.

More information: www.kralickysneznik.net/pl/zima/

THE KARKONOSZE MOUNTAINS SKIERS' PARADISE

Welcome to the Karkonosze in winter

You will be surely delighted by the snowy mountain scenery and satisfied with the infrastructure of local ski resorts. The Karkonosze offer more than 665 kilometers of regularly maintained cross-country trails. The famous Krkonošská magistrála (skiing line) measures 71 kilometers and it crosses the whole of the Karkonosze Mountains. Skiers can use the eight-person gondola, 31 cableways and 160 ski lifts with a total capacity of about 166,850 people per hour. The total length of the downhill trail is 185 kilometers, of which 81% is additionally snowed.

FIVE SKI RESORTS FOR THE PRICE OF A SINGLE SKI PASS >> The ski resort Černá Hora, consisting of the following centers: Janské Lázně, Pec pod Sněžkou, Černý Důl, Velká Úpa, Svoboda nad Úpou, recognizes a single ski pass for all of these centers. Therefore you can go skiing in a different center every day. You can choose from ski runs of varying degrees of difficulty and different lengths. Each of the centers is distinguished by unique atmosphere. Černý Důl is perfect for a family holiday, Svoboda nad Úpou is great for slalom skiing and it offers time measurement services. Various attractions are also to be found in Velka Úpa. The cable car from Janské Lázně to

KRÁLICKÝ SNĚŽNÍK >> Region turystyczny Králický Sněžník (Śnieżnik) jest prawdziwym zimowym królestwem. Na miłośników narciarstwa zjazdowego i snowboardingu czekają dobrze wyposażone ośrodki, snowparki, trasy zjazdowe z homologacją Międzynarodowej Federacji Narciarskiej i piękna przyroda. Również narciarze biegowi będą usatysfakcjonowani – znajdą tu około 60 km utrzymywanych tras. Głównymi terenami dla narciarzy biegowych są kompleksy: Buková hora – Suchý vrch, Jeřáb i Králický Sněžník. Najdłuższą trasą o długości około 20 km jest trasa Štíty – Buková hora – Červenovodské sedlo – Suchý vrch – Grupa Warowna Bouda – Mladkov i dalej w kierunku Gór Orlickich.

Jeżdżąc trasami narciarskimi, zwiedzimy najwyższe partie Śnieżnika, dotrzemy do nowej wieży widokowej na górze Klepý, do schroniska po polskiej stronie Śnieżnika, fortyfikacji Bouda czy wieży widokowej Suchý vrch. Na trasach w regionie narciarskim Jeřáb zwiedzimy kaplicę leśną św. Trójcy, ukrytą w lesie przy drodze prowadzącej w kierunku schroniska Severomoravská chata czy kompleks pielgrzymkowy na Górze Matki Bożej (Hora Matky Boží), gdzie możemy posilić się w Domu Pielgrzyma.

Więcej informacji: www.kralickysneznik.net/pl/zima/

KARKONOSZE – NARCIARSKI RAJ

Zapraszamy do zimowych Karkonoszy.

Z pewnością zauroczą Was zaśnieżone górskie krajobrazy i zadowoli świetna infrastruktura tutejszych ośrodków narciarskich. W Karkonoszach jest ponad 665 km regularnie utrzymywanych tras biegowych. Słynna Magistrala Karkonoska o długości 71 km przecina całe Karkonosze. Na narciarzy czeka ośmioosobowa kolejka kabinowa, 31 kolejek linowych i 160 wyciągów narciarskich o łącznej przepustowości około 166 850 osób na godzinę. Całkowita długość tras zjazdowych wynosi 185 km, z czego 81% jest sztucznie zaśnieżanych.

PIĘĆ OŚRODKÓW NARCIARSKICH NA JEDEN SKIPASS >> W kompleksie narciarskim Černá Hora, składającym się z ośrodków: Jańskie Łaźnie, Pec pod Śnieżką, Černý Důl, Velká Úpa, Svoboda nad Úpou, narciarzy obowiązuje jeden skipass. Codziennie możemy więc jeździć w innym ośrodku. Do wyboru mamy dziesiątki kilometrów tras zjazdowych o różnych stopniach trudności. Każdy z ośrodków wyróżnia się inną atmosferą. Černý Důl jest idealny na wypoczynek rodzinny, Svoboda nad Úpou oferuje świetną zabawę na trasie slalomowej z pomiarem czasu. W Velkiej Úpie każdy znajdzie dla siebie odpowiednie atrakcje. Z kolejki kabinowej z Jańskich Łaźni na Čer-

ną Horę możemy podziwiać najpiękniejsze widoki na Karkonosze. Stąd prowadzą jedne z najdłuższych tras zjazdowych w Czechach. Także Pec pod Śnieżką słynie ze znakomitych tras zjazdowych. Aż cztery z pięciu ośrodków należących do kompleksu Černá Hora oferuje zjazdy wieczorne na najszerszych i najdłuższych oświetlonych trasach w Czechach. Narciarze biegowi mają do dyspozycji 90 km regularnie utrzymywanych tras wiodących piękną krainą Karkonoskiego Parku Narodowego. Na amatorów zimowych szaleństw czeka także Czarnogórska Trasa Saneczkowa i tor bobslejowy w Pecu pod Śnieżką.

INWESTYCJE >>W roku 2013 spółka MEGA PLUS, która przejęła SkiResort Černa Hora – Pec, zainwestowała w rozwój ośrodka ponad 30 mln koron. Inwestycje objęły nowe ratraki, system zaśnieżania, ruchomy dywan.

CENY SKIPASSÓW >>Jednodniowy skipass dla osoby dorosłej w głównym sezonie (25.12.2013-16.03.2014) wyniesie 620 CZK. Dzieci do lat 5 (włącznie) jeżdżą na terenie SkiResort Černa Hora – Pec bezpłatnie, pod warunkiem zakupienia przez dorosłego opiekuna karnetu od jednego do siedmiu dni. Sześciodniowy skipass dla osoby dorosłej w sezonie głównym (25.12.2013-16.03.2014) wyniesie 3040 CZK. W cenie są wieczorne zjazdy i 20% zniżka na basen termalny w Jańskich Łaźniach.

NOWOŚCI W CENNIKU >> Nowością sezonu zimowego 2013/2014 są bezpłatne zjazdy dla dzieci do lat 5 (pakiet 1+1). Atrakcją są także nowe skipassy rodzinne, oferujące zniżki dla dzieci (od 25 do 50%). Posiadacze kilkudniowych skipassów w kompleksie Černa Hora – Pec mają 20% zniżkę na basen termalny w Jańskich Łaźniach. W przypadku sześcio- i siedmiodniowych karnetów, oprócz zniżki na basen, w cenie są także codzienne zjazdy wieczorne.

Černa Hora allows the passengers to enjoy the most beautiful views of the Karkonosze Mountains. The longest ski slopes in the Czech Republic start right there. Also Pec pod Sněžkou is known for its excellent ski slopes. As many as four out of five centers in the complex of Černá Hora offer evening runs on the widest and longest floodlit slopes in the Czech Republic. Cross-country skiers can enjoy 90-kilometer regularly maintained trails leading through the beautiful land of the Karkonosze Mountains National Park. Lovers of winter madness will be happy to use the Černá Hora Sledge Trail and bobsleigh track in Pec pod Sněžkou.

INVESTMENTS >> MEGA PLUS, a company which acquired SkiResort Černa Hora – Pec, invested over CZK 30 million in development of the resort in 2013. The investment covered new snow trucks, a snowmaking system and a moving carpet.

SKI PASS PRICES >> A one-day ski pass for an adult in high season (25 Dec 2013 – 16 Mar 2014) will be CZK 620. Children up to 5 years (inclusive) can ski on the premises of SkiResort Černa Hora – Pec for free, provided that their adult carer purchases a one to seven-day pass. A six-day ski pass for an adult in high season (25 Dec 2013 – 16 Mar 2014) will be CZK 3,040. The price includes evening runs and a 20% discount to enter the thermal pool in Janské Lázně.

NEW PRICE LIST >>The new winter season 2013/2014 introduces free downhill rides for children up to 5 years (the 1+1 package). The new family ski passes are also attractive, as they offer discounts for children (from 25 to 50 percent discounts). Holders of a multi-day ski pass in the complex of Černa Hora – Pec can use a 20% discount to enter the thermal pool in Janské Lázně. Six and seven-day passes not only cover the tickets to the pool but also daily evening runs.

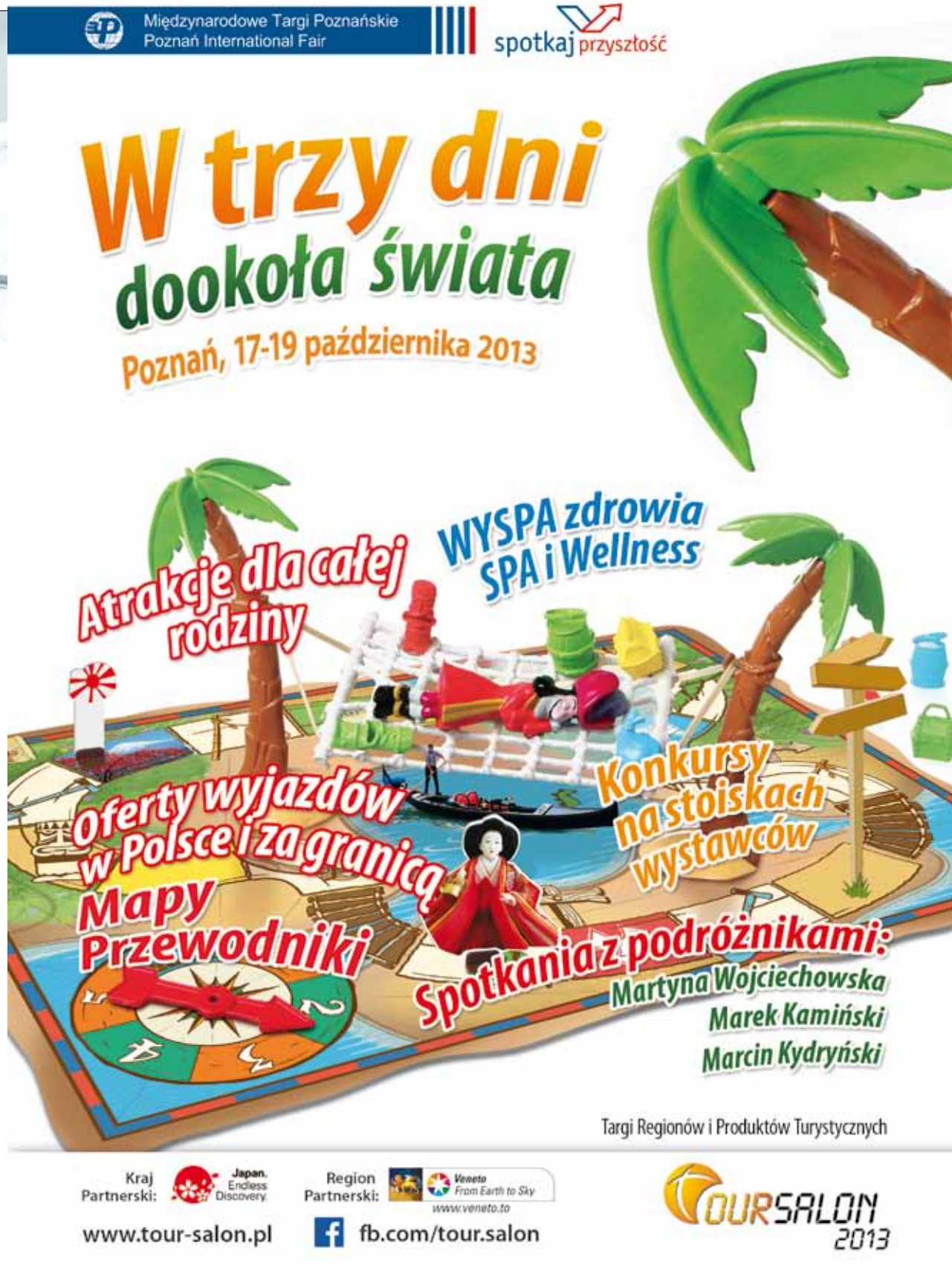

Alina Ert-Eberdt

BAWARIA

Tu żyje się dla przyjemnych celów

BAVARIA – HERE ONE LIVES FOR THE PLEASANT CAUSES

Jest tu prawie wszystko, czego szukają turyści spragnieni atrakcyjnego wypoczynku: góry ze szczytami przewyższającymi 2000 m, jeziora ze słynnym Chiemsee, z którego w 2001 r. wyłowiono tajemniczy kociołek z 18-karatowego złota, wiekowe, bujne lasy, a także urokliwe średniowieczne miasta i urozmaicona oferta kulturalna. Magnesem przyciągającym turystów jest też samo Monachium – stolica Bawarii – trzecie pod względem wielkości miasto w Niemczech, uchodzące za najprzytulniejszą i najbezpieczniejszą milionową metropolię.

There is almost everything that is looked for by the tourists eager for attractive leisure: mountains with peaks exceeding 2000 m, lakes, including the famous Chiemsee, where a mysterious cauldron made of 18-carat gold was found in 2001, ancient, lush forests and captivating medieval towns and diversified cultural offer. The capital of Bavaria, Munich itself also draws tourists like a magnet; it is Germany's third largest city and is deemed the cosiest and safest million-inhabitant metropolis.

MONACHIUM – NIE TYLKO PIWO >> Oktoberfest to dla wielu pierwsze skojarzenie z Monachium. Na tę popularność zapracowała ponaddwustuletnia tradycja. Od 1810 r. na przełomie września i października w stolicy Bawarii piwo leje się do litrowych kufli strumieniami. Podziw budzą kelnerki w bawarskich strojach, które potrafią nieść naraz po dziesięć kufli. Do piwa serwuje się tradycyjne dania, takie jak: golonka z knedlami z bułki, parzona biała kiełbasa ze słodką musztardą i preclem, a także nieznany przybyszom z zewnątrz regionalny rarytas – pieczeń wątrobowa.

MUNICH - NOT ONLY BEER >> The Oktoberfest is the first association for many people with Munich. The popularity has been earned through over 200 years of tradition. Since 1810 at the end of September and beginning of October, in the capital of Bavaria, beer has streamed into 1-litre tankards. Waitresses in Bavarian costumes, who can carry up to ten tankards, raise admiration. Beer is served with traditional dishes such as: pork knuckles with bread dumplings, blanched white sausage with sweet mustard and a pretzel and a regional delicacy unknown to outsiders - the liver roast. You do not need to wait for the Oktoberfest though to enjoy good beer in a climatic atmosphere. You can always

Monachium. Odeonsplatz – jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w mieście. Po prawej kościół św. Kajetana, obok pomnik ku czci monachijczyków poległych w wojnie francusko-pruskiej.

Munich. Odeonsplatz - one of the most-recognisable places in the city. On the right - St. Cajetan's Church, next to it the monument in memory of the Munich inhabitants who died in the Franco-Prussian War.
Fot. C. Reiter.

Nie trzeba jednak czekać na Oktoberfest, żeby raczyć się dobrym piwem w klimatycznej scenerii. Zawsze można pójść do dawnego dworskiego browaru Hofbräuhaus, zaliczanego dziś do najsłynniejszych pubów na świecie. To kwintesencja bawarskiej kultury piwnej.

Niepowtarzalny nastrój miasta tworzą zabytkowe budowle i wszechobecni studenci. Działają tu dwa uniwersytety, a także Akademia Sztuk Pięknych, Wyższa Szkoła Muzyki i Teatru, Wyższa Szkoła Filmu i Telewizji i inne wyższe uczelnie. Młodzi, inteligentni ludzie prowadzący żywe rozmowy w kawiarniach, w metrze czy na ulicach tworzą niepowtarzalną atmosferę.

Do architektonicznych symboli Monachium pretendują kościoły NMP i św. Kajetana przyciągające wzrok wysokimi wieżami i kopułami oraz otoczony pięknym parkiem pałac Nymphenburg, który był letnią rezydencją Wittelsbachów, jednej z najstarszych dynastii niemieckich. Dziś mieści się tu muzeum.

Bywalcy muzeów mogą wybierać aż z ponad sześćdziesięciu. Są wśród nich trzy pinakoteki, największe na świecie muzeum techniki (Deutsches Museum) oraz muzea, których nigdzie indziej nie spotkamy – Piwa i Oktoberfestu oraz BMW (chodzi oczywiście o Bayerische Motoren Werke).

W mieście jest ponad czterdzieści teatrów z Narodową Operą Bawarską na czele, stawianą w jednym rzędzie z La Scalą i Operą Wiedeńską. Każdego lata, począwszy od 1875 r., organizuje ona wielki festiwal operowy – znany w Niemczech i na świecie jako Münchner Opernfestspiele. Na początku ubiegłego wieku otrzymał on własną scenę – secesyjny Prinzregententheater. Już Tomasz Mann (1875–1955), zachwalając uroki Monachium, napisał: „Tu żyje się dla przyjemnych celów". W 2013 r. świat muzyczny obchodził dwusetną rocznicę urodzin Ryszarda Wagnera – najsławniejszego po Beethovenie kompozytora niemieckiego. Wagner pozostawił ślady w trzech bawarskich miastach. W Monachium odbyło się najwięcej prapremier jego oper, bo aż pięć z czternastu, które skomponował. W Operze Bawarskiej pamięta się o Wagnerze. Jego podobizna, obok popiersi Mozarta i Richarda Straussa, zdobi hall odbudowanego w 1963 r. imponującego gmachu.

go to the former royal brewery Hofbräuhaus, counted among the most famous pubs in the world nowadays. This is the essence of the Bavarian beer culture. The unique spirit of the city comes from the historical buildings and omnipresent students. This is the operating venue for two universities, the Academy of Fine Arts, University of Music and Performing Arts, University of Film and Television and other universities and colleges. Young intelligent people having lively conversations in cafes, the underground or in the streets create a unique atmosphere. Aspiring to the name of architectural symbols of Munich are St. Mary's Church and St. Cajetan's Church, which attract the eye with their high towers and domes, and the Nymphenburg Palace surrounded with a beautiful park, which once was the summer residence of the Wittelsbach family, one of the oldest German dynasties. Now the palace houses a museum.

Museum visitors have a choice of over 60 museums. They include three pinacothecas, the world's largest museum of technology (Deutsches Museum) and museums not to be encountered anywhere else - of Beer and Oktoberfest and of BWM (meaning obviously Bayerische Motoren Werke). The city houses over forty theatres, including the Bavarian State Opera as the foremost one, ranked among La Scala and the Vienna Opera. Every summer, since 1875, it has held a grand opera festival, known in Germany and globally as the Münchner Opernfestspiele. At the beginning of the last century it received its own stage - the Art-Nouveau Prinzregententheater. Praising the charms of Munich, Thomas Mann (1875-1955) wrote: "Here one lives for the pleasant causes". In 2013 the musical world celebrated the bicentenary of Richard Wagner's birth, the second most famous German composer after Beethoven. Wagner left traces in three Bavarian cities. Munich held the highest number of world premieres of his operas, that is five of the fourteen operas he composed. The Bavarian Opera remembers Wagner. His bust, next to the ones of Mozart and Richard Strauss, decorates the hall of the impressive building reconstructed in 1963.

Muzeum BMW w Monachium składa się z siedmiu sal tematycznych: historia, stylistyka, motocykle, technologia, sport, marka BMW, serie modelowe. Jest co oglądać!

The BMW Museum in Munich is composed of seven thematic rooms: history, stylistics, motorcycles, technology, sports, BMW brand and model series. There is a lot to see!
Fot. Alina Ert-Eberdt

NORYMBERGA – ROZŚPIEWANE MIASTO >> Norymberga jest jedynym miastem, któremu Wagner poświęcił operę. Hans Sachs, główny bohater „Śpiewaków norymberskich", był postacią autentyczną – rodowitym mieszkańcem Norymbergi i wybitnym meistersingerem, czyli poetą, śpiewakiem i kompozytorem w jednej osobie. Tworzenie tekstu i melodii, a także samo śpiewanie było podporządkowane ścisłym regułom. Sędziowie turniejów śpiewaczych, które odbywały się w średniowiecz-

NUREMBERG - SINGING CITY >> Nuremberg is the only city to which Wagner devoted an opera. Hans Sachs, the main character in Die Meistersinger von Nürnberg, was an actual figure, a native inhabitant of Nuremberg and an outstanding master singer, that is a poet, singer and composer in one person. Writing lyrics and melodies and the very singing were governed by strict rules. Judges in the singing contests which took place in the mediaeval Nuremberg would be harsh on any deviations from the accepted principles. When writing the libretto, Wagner used the Nuremberg Chronicle of 1697 from which he drew the principles as well as

Norymberga. Święto Starego Miasta (Altstadtfest) / Nuremberg. Old Town Festival (Altstadtfest), *Fot. Uwe Niklas*

Bayreuth. Teatr na Zielonym Wzgórzu został wzniesiony specjalnie do wystawiania oper Richarda Wagnera. Podczas festiwalu w 2013 r. miasto zdobiły figury dyrygującego Wagnera. Było ich w sumie 500, wszystkie miały po 102 cm wysokości, różniły się tylko kolorami. *Fot. Alina Ert-Eberdt*

nej Norymberdze, surowo oceniali odstępstwa od przyjętych zasad. Wagner, pisząc libretto, korzystał z „Kronik norymberskich" z 1697 r., z których oprócz tych zasad zaczerpnął także ówczesne słownictwo muzyczne i nazwiska dla bohaterów opery. Rękopis dzieła podarował swojemu przyjacielowi i protektorowi – królowi Bawarii Ludwikowi II. Dziś bezcenny dla norymberczyków manuskrypt znajduje się w Germańskim Muzeum Narodowym w Norymberdze.

Pomnik Hansa Sachsa w Norymberdze, wystawiony w 1974 r. na placu, który otrzymał jego imię, obudził zainteresowanie staroniemiecką tradycją śpiewaczą. Co roku pod koniec lipca na staromiejskim rynku odbywa się festiwal Bardentreffen, kultywujący tradycje meistersingerów w Norymberdze. Jest on organizowany od czterechsetnej rocznicy śmierci Hansa Sachsa, przypadającej w 1976 r.

Norymberga. Tiergaertnertorplatz – w głębi dom, w którym mieszkał i tworzył Albrecht Dürer.
Nuremberg. Tiergaertnertorplatz - in the background - the house in which Albrecht Dürer lived and created.
Fot. Steffen Olivier Riese

BAYREUTH – TAK, JAK LUBIŁ RYSZARD WAGNER >> Najważniejszym miastem związanym z Wagnerem jest Bayreuth. Od 1876 r. odbywa się tu festiwal, podczas którego grane są wyłącznie jego opery z tetralogią „Pierścień Nibelunga" na czele. Są one wystawiane w specjalnie wzniesionym na Zielonym Wzgórzu teatrze festiwalowym, w dużej mierze zaprojektowanym przez samego kompozytora. Impreza trwa od 25 lipca do 28 sierpnia. Na inaugurację przybywają najważniejsze osoby w państwie. A o bilety, których ceny osiągają 1500 euro na jedno przedstawienie, trzeba się starać z dużym wyprzedzeniem.

Festiwalem od początku kieruje rodzina Wagnerów. Obecnie dyrektorkami są prawnuczki kompozytora: Eva Wagner-Pasquier, menedżer, i Katharina Wagner, reżyser operowy. Urodziwa trzydziestoparoletnia Katharina stała się również twarzą festiwalu.

Ulicą noszącą imię kompozytora dochodzi się do willi Wahnfried, w której mieszkał on z żoną i dziećmi. Jego grób znajduje się w otaczającym willę ogrodzie. Zgodnie z wolą kompozytora na nagrobnej płycie nie ma żadnego napisu. Są one natomiast na znajdujących się obok niewielkich grobach jego ukochanych psów. Obecnie w sąsiedztwie willi powstaje centrum muzyczne, w którym znajdzie się nowe muzeum Wagnera. W starym gmachu opery, we wpisanej w 2012 r. na listę UNESCO barokowej Margravial Opera House, prowadzone są teraz prace renowacyjne. Wszystko ma być gotowe w 2017 r.

Wizyta w Bayreuth nie byłaby pełna bez kolacji wagnerowskiej. W restauracji Eule na Starym Mieście nazwy potraw nawiązują do Wagnera i jego twórczości. Zupa Nibelungów to rosół z kołdunami serwowany w podgrzewanym na ogniu kociołku, a pod intrygującą nazwą „Tak, jak lubił Richard Wagner" kryją się białe kiełbaski gotowane z cebulą i marchewką.

Restauratorzy w Bayreuth starają się, by doznania smakowe dorównywały słuchowym. ■

Smakołyk z ogródka piwnego w Norymberdze / A delicacy from a beer garden in Nuremberg
Fot. Steffen Olivier Riese

Festiwal w Bayreuth 2013: „Der Ring an einem Abend", czyli cały „Pierścień Nibelunga" w jeden wieczór. W kameralnej, skróconej wersji tetralogii, wystąpiło tylko ośmioro śpiewaków, którzy kreowali po kilka postaci.

Bayreuth Festival 2013: Der Ring an einem Abend, i.e. the entire Ring of the Nibelung in one evening. The chamber abridged version of the tetralogy features only eight singers, each acting several roles.
Fot. Andreas Harbach

the then musical terminology and names for opera characters. He gave the manuscript to his friend and protector, the Bavarian King Ludwig II. Invaluable to the inhabitants of Nuremberg, the manuscript is kept at the Germanisches Nationalmuseum in Nuremberg.

The Hans Sachs memorial in Nuremberg, installed in 1974 in a square named after him, has aroused interest in the old German singing tradition. To cultivate the master singers' traditions in Nuremberg, the Bardentreffen festival is held every year, at the end of July, in the Old-Town market square. It has been organised since the quatercentenary of the death of Hans Sachs in 1976.

Bayreuth. The theatre on the Green Hill was erected especially for presenting the operas by Richard Wagner. During the festival in 2013 the city was ornamented with the figures of the conducting Wagner. There were 500 of them in total, all of them 102-cm tall, differing solely in colour. Photo: Alina Ert-Eberdt

BAYREUTH - AS RICHARD WAGNER LIKED IT >> The most important city related to Wagner is Bayreuth. Since 1876 a festival has been held during which solely his operas are performed, The Ring of the Nibelung tetralogy being the foremost one. The operas are presented in a festival house which was erected on the Green Hill specially for this purpose and was largely designed by the composer himself. The event takes place from the 25th of July to the 28th of August. The opening is attended by the most prominent figures in the state. And one needs to strive hard to obtain tickets, whose prices soar up to 1500 EUR for one performance, much much earlier. The festival has been run by the Wagner family from the beginning. Now it is directed by the composer's granddaughters: Eva Wagner-Pasquier, a manager, and Katharina Wagner, an opera stage-director. The pretty, thirty-some year old Katharina has also become the face of the festival. Walking along the street named by the composer you will arrive at the Wahnfried villa, where he lived with his wife and children. His grave is in the garden surrounding the villa. As he wished, there is no inscription on the gravestone. But there are inscriptions on the small graves of his beloved dogs buried nearby. At present a musical centre is being built next to the villa; it will house a new Wagner's museum. The old opera house, the Baroque Margravial Opera House, which was entered in the UNESCO list in 2012, is undergoing renovation now. Everything is supposed to be finished in 2017. A visit to Bayreuth would not be complete without a Wagnerian dinner. The names of dishes in the Eule restaurant in the Old Town refer to Wagner and his works. The soup of the Nibelungs is broth with dumplings served in a cauldron heated over the fire, while the intriguing name: As Richard Wagner liked it hides white sausages boiled with onions and carrots.

Restaurant-keepers in Bayreuth do their best so that the sensations of taste would match the auditory sensations. ■

Michał Rembas

MACHINY Nauka przez zabawę ERY PRZEDOGNIOWEJ

ENGINES FROM BEFORE THE AGE OF GUNPOWDER – LEARNING THROUGH PLAYING

Potężna drewniana dźwignia nagle przekręca się i spory kamień wylatuje na imponującą odległość. Tak, tak, strzelanie ze ze średnowiecznej machiny to prawdziwa frajda!.

The massive wooden handle sudden turns and a large stone flies at an impressive distance. Yes, yes, shooting from a medieval machine is a real fun...

WCZESNOŚREDNIOWIECZNY GRÓD >> Można się o tym przekonać w Pobiedziskach w Wielkopolsce, nieopodal Gniezna. Wieś leży na Szlaku Piastowskim, przy szosie Poznań – Gniezno. Do niedawna znana była głównie z tutejszego parku miniatur, a obecnie ma kolejną atrakcję. Otóż w ubiegłym roku stanęła tu replika wczesnośredniowiecznego grodu. Wszystko wykonano dokładnie według dawnych wzorów: są w nim ziemne wały, fosa, solidna palisada i oczywiście wieża bramna.

EARLY MEDIEVEL FORTIFIED SETTLEMENT >> You can see this in Pobiedziska in Wielkopolska, near Gniezno. The village lies on the Piast Route, on the road Poznan - Gniezno. Until recently, it was famous mainly for the local miniatures park, and now it has gained another asset. Well, last year a replica of an early Medieval settlement was created there. Everything has been made exactly according to ancient formulas: the settlement includes the earthworks, the moat, and, of course, a solid palisade gate tower.

WYSTAWA MACHIN OBLĘŻNICZYCH >> Podobnie jak inne grody sprzed tysiąca lat i ten wybudowany jest na podwyższeniu. Aby je uzyskać, wysypano tu setki wywrotek ziemi.

THE EXHIBITION OF SIEGE ENGINES >> Like other fortified settlements of a thousand years ago, this one is also constructed on the elevation. To build it hundreds of trucks

W środku można zobaczyć dziwne drewniane urządzenia – niektóre wyglądają jak gigantyczne kusze, inne zaś przypominają trochę studzienne żurawie. To wystawa machin oblężniczych. W dodatku interaktywna. To największa tego rodzaju placówka w całej Europie. Zarówno sam gród, jak i wystawa to pomysł Bartosza Styszyńskiego, przedsiębiorcy i pasjonata wojskowości średniowiecza w jednej osobie. – Szukałem swojej niszy i ją znalazłem – mówi pomysłodawca. – Powoli dociera do nas nowy trend, aby uczyć przez zabawę. Przecież oglądanie przedmiotów w gablocie przez szybkę nie jest już żadną atrakcją. Ludzie chcą osobiście czegoś dotknąć, spróbować, doświadczyć.

Okazuje się, że budowa machin wojennych z czasów antycznych i średniowiecznych nie jest rzeczą prostą. W zasadzie nie zachowały się do dzisiaj żadne egzemplarze. Wprawdzie można o nich znaleźć informacje w starych kronikach czy relacjach, ale jest pewna trudność. Szkiców czy rysunków jest mało: przeważają opisy. Historycy jednak często nie znali niuansów technicznych i opisy były nieprecyzyjne. Okazywało się nawet, że wykonane na podstawie zamieszczonych w ich dziełach machiny zwyczajnie nie działały. – Główne pomysły są moje – mówi Bartosz Styszyński – Ale obliczenia i wykonanie więcej niż połowy konstrukcji to już dzieło Piotra Parucha. To jeden z nielicznych specjalistów na świecie w tej dziedzinie. Istna nisza nisz...

Prezentowane w grodzie machiny miotające z ery przedprochowej dzielą się na dwa typy. Te neurobalistyczne wykorzystują energię odkształconego materiału. Zaś machiny barobalistyczne bazują na zasadzie dźwigni, sile przeciwwagi i sile odśrodkowej.

Z KUSZĄ NA STRZELNICĘ >> Największą furorę robi strzelnica – turyści mogą tu osobiście napiąć kuszę wałową. Jest dość skomplikowana. Składa się z kołowrotu, koła, zapadki, zamka, suwnicy, podstawy, łęczyska i cięciwy oraz łoża z łącznikiem. I w zasadzie jest taka sama jak te używane w średniowieczu, gdy służyły do obrony zamków i miast. Ale wprowadzono jedną zmianę: zamiast drewna jako elementu

of soil were dumped. Inside one can see bizarre-looking wooden equipment - some items look like giant crossbows, while others are a bit reminiscent of well cranes. This exhibition presents siege engines. In addition, it is interactive. It is the largest of its kind in Europe. Both the city and the exhibition are the idea Bartosz Styszyński, a businessman and a Medieval military enthusiast in one person. - I was looking for my niche and I found it - says the founder. - Slowly comes to us a new trend to learning through play. Viewing the exhibits through the glass of the display case is fun no longer. The visitors want to touch, taste and experience something directly. It turns out that a war machine of the ancient and medieval times is not easy to build. In fact, no copies have survived to this day. Although information about them occurs in old chronicles or reports, but there is a difficulty. Sketches and drawings are scarce: descriptions prevail. Historians, however, often do not know the technical nuances and descriptions were vague. It turned out that even though the item is made on the basis of descriptions included in their works, it simply does not work. – The main ideas come from me - says Bartosz Styszyński - But the calculation and execution of more than half of the construction is already work of Piotr Paruch. He is one of few specialists in the world in this field. Indeed, a real niche of niches...

The range weapon from before the age of gunpowder – as presented in the fortified settlement - is divided into two types. Whereas the neurobalistic engines use the energy of the deformed material, the barobalistic ones operate on the principle of leverage, strength and counterbalance the centrifugal force

WITH A CROSSBOW TO A SHOOTING SITE >> The shooting area enjoys the biggest popularity - tourists may stretch a crossbow shafts with their own hands. It is quite complicated. It consists of a winch, ratchet wheel, lock, crane, base, limb and chords, and the bed of the connector. And it is basically the same as those used in the Middle Ages when they were used for defense of settlements and cities. But one

sprężystego użyto wielowarstwowo sklejone włókno szklane. Po prostu drewno jest bardzo wrażliwe na wilgoć i po kilku miesiącach trzeba by je wymieniać. Okazuje się, że trafić do oddalonej o kilkadziesiąt metrów słomianej tarczy wcale nie jest tak łatwo – należy dobrać właściwy kąt podniesienia kuszy i siłę naciągu. Strzała takiej kuszy, zwana bełtem, miała ogromną energię – z dawnych relacji wiemy, że mogła ona przebić za jednym razem kilku wojowników!

STRZELANIE Z TREBUSZY >> Obok dwa trebusze. Te używane od starożytności machiny barobalistyczne słynęły ze znacznego zasięgu i doskonałej celności. Miotają kamienie umieszczone w wielkiej procy, zamocowanej na końcu wielometrowej dźwigni. I z nich również można sobie postrzelać, choć aby je przygotować do strzału, trzeba się trochę napracować. Ten mniejszy jest wysoki na 5,5 m., a jego przeciwwaga waży 100 kg. Większy zaś ma 10 m. wysokości, a jego przeciwwaga waży aż tonę. Ich zasięg jest rzędu 150-200 m. Bartosz Styszyński pracuje już nad projektem największego na świecie trebusza – aż 25-metrowego. Gdyby udało się go zbudować, padłoby przy okazji kilka rekordów z księgi Guinnessa. Takie monstrum miotałoby pociski o wadze 25-50 kg na odległość 600-700 m.

RZYMSKI ONAGER I GALIJSKI EINARN >> Można też strzelać z powszechnie stosowanego przez legiony rzymskiego onagra. To rodzaj niewielkiej katapulty, a jej nazwa znaczy „osioł", bo machina przy strzelaniu gwałtownie podskakiwała, co kojarzyło się Rzymianom z kopnięciem osła. Pierwotnie materiałem sprężynującym były specjalnie spreparowane włosy (końskie lub nawet ludzkie), ścięgna, jelita i konopne sznury. Dumą kolekcji jest galijska odpowiedź na rzymskiego onagra – einarn. – Zapewne nikt jej przed nami nie wykonał – przekonuje twórca kolekcji. I być może jest to jedyna taka machina na świecie.

ŚREDNIOWIECZNY PLAC ZABAW >> Oczywiście w kolekcji nie mogło zabraknąć wieży oblężniczej, tarana do rozbijania bram i plutei – wiklinowych koszy, w których można było się schronić przez strzałami wroga.
Obok jest coś dla dzieci i nie tylko: prawdziwy średniowieczny plac zabaw, z grami planszowymi sprzed tysiąca lat i drewnianymi końmi. Niedługo ruszą też cztery średniowieczne karuzele: prędkość ich obracania zależeć będzie od siły mięśni i gorliwości tatusiów młodych turystów.

modification has been introduced: instead of wood there was bonded fiberglass that was used as the resilient layer. Just the wood is very sensitive to moisture and after a few months it would have to be replaced. It turns out that to hit straw targets - a few dozen meters away, is not so easy – the shooter must choose the angle and power of the crossbow increase the tension. The crossbow arrow, called Beltane, had tremendous energy – according to historic reports, it could pierce through a few warriors at one time!

SHOOTING FROM TREBUCHETS >> Next there stand two trebuchets. These barobalistic engines - used since the ancient times – were famous for their significant range and excellent accuracy. They throw large stones placed in a sling attached to the end of the lever a couple of metres long. It is also possible to shoot from them, but to prepare them for the shot needs some hard work. The smaller one is 5.5 meters high, and its counterweight weighs 100 kg. The larger one is 10 meters high and its counterweight weighs a ton. The scope is 150,200 meters. Bartosz Styszyński is already working on a project of the world's largest trebuchet - up to 25 meters. If built, it would break some of Guinness World Records. This monster would bullets weighing 25-50 kg at a distance of 600-700 meters

THE ROMAN ONAGER AND THE GALLIC EINARM >> One can also shoot from onager, commonly used by the Roman legions. It's kind of a small catapult, and its name means "donkey", because the machine bounces violently when shooting, which the Romans associated with a kick of an ass. Originally the resilient material were special crafted hair (horse or even human), tendons, intestines and hemp ropes. Pride collection is the Gallic answer to the Roman onager - mangonela. It may be that no one has ever constructed it - says the creator of the collection - and this may be the only such engine in the world

THE MEDIEVAL PLAYGROUND >> Sure, the collection could not miss a siege tower, battering ram to break down the gates and plutei - wicker baskets, which can be a refuge against the arrows of the enemy. Next to it is something for the kids and more: an authentic medieval playground, board games known already a thousand years before and wooden horses. Four Medieval carousels are expected to ride soon: the speed of rotation will depend on muscle strength and zeal of young tourists' dads.

Od 1 maja do końca września gród jest czynny od godziny 10 do 18.
W październiku gród jest czynny w weekendy. Wstęp 6 zł, ulgowy 5 zł.
W sezonie zimowym przyjmowane są grupy po uprzedniej rezerwacji.

Opening hours : 1 May – end–September 10 - 18. October - weekends. Standard ticket PLN 6 (euro 1.43, USD 1.94); Reduced-price entrance PLN 5 (euro 1.19 USD 1.62)
Winter seasons – groups are advised to call and reserve the time first.

tel. 601 215 175, 601 664 694, biuro@grodpobiedziska.pl www.pobiedziska.pl

Turystyczne spotkanie w Poznaniu

Tour Salon, 17-19 października 2013

TOURISTIC EVENT IN POZNAŃ – TOUR SALON, OCTOBER 17TH -19TH 2013

Trzydniowa podróż dookoła świata potrwa od 17 do 19 października. Wystarczy przyjść na Międzynarodowe Targi Poznańskie, na Targi Regionów i Produktów Turystycznych TOUR SALON, a cały świat będzie na wyciągnięcie ręki.
Dla spragnionych egzotyki znajdzie się coś wyjątkowego. Jeśli zastanawiacie się, gdzie za chwilę pojechać na narty, albo szukacie inspiracji do dalszych podróży, to nic prostszego. Właśnie na TOUR SALONIE je znajdziecie.
Obecne na targach oferty biur podróży, touroperatorów, przewoźników, stoisk narodowych i regionów, dostępne mapy oraz przewodniki przydadzą się w zaplanowaniu wakacji w Polsce i za granicą, czy krótkiego wyjazdu na weekend z rodziną lub przyjaciółmi.
Oczywiście będą też niespodzianki – atrakcje i ciekawe konkursy – przygotowane na stoiskach wystawców z ponad 40 krajów.
Gośćmi targów będą Martyna Wojciechowska, Marek Kamiński i Marcin Kydryński. Taka okazja do spotkania aż trzech znanych podróżników w jednym miejscu nie powtórzy się tak szybko.
Regionem Partnerskim TOUR SALONU jest włoski region Veneto, a krajem partnerskim – Japonia.
Wyobraźcie sobie rowerowy podbój Rosji, samotny rejs dookoła świata, podróż z plecakiem przez Czarny Ląd, Chiny, Himalaje oraz wulkany Ameryki Południowej. Podczas premierowej odsłony festiwalu Podróżniczego „Śladami marzeń" usłyszycie na targach opowieści o tych barwnych miejscach.
Rodziców ucieszy sobotnie spotkanie z podróżnikami – Anną i Krzysztofem Kobusami, którzy opowiedzą o przygodach w podróżach z dziećmi oraz jak się do takiego wyjazdu przygotować. Zaprezentują też miejsca idealne, ich zdaniem, na rodzinną podróż. Przekonacie się, czy Afryka jest bardzo dzika, na pokładzie promu Stena Line wyruszycie do Szwecji oraz odkryjecie uroki wypraw w Polskę.

Around the world in three days ...it is possible! Just come to the Poznan International Fair area from 17th to 19th October 2013, take part in TOUR SALON, the Trade Fair of Regions and Tourism Products, and the whole world will be at your fingertips.
No matter if you are searching for exoticism, planning your ski trip or looking for inspirations for the next journey – TOUR SALON will satisfy everyone's needs and wants.
During the fair numerous travel agencies, tour operators, carriers and national and regional stands will present their offerings. With all the maps and guides within easy reach, planning your next trip will be a piece of cake; no matter if it is a holiday in Poland or abroad or a short break with your family or friends.
Great surprises await you at TOUR SALON. The fairgoers can participate in many attractions and contest at the booths from over 40 countries. The fair will be also featured by three famous travelers: Martyna Wojciechowska, Marek Kamiński and Marcin Kydryński. You may not have another chance soon to meet all of them in one place. The Regional Partner of the fair is the Italian region Veneto and the Partner Country is Japan.
Just imagine travelling throughout Russia by bike, solo-sailing around the world or exploring Africa, China, the Himalayas and the volcanoes of the South America with a backpack.
During the premiere edition of the touristic festival 'Śladami marzeń' (Polish for: 'In pursuit of dreams') you will listen about those amazing places at the stories fairs.
The parents will enjoy a meeting with Anna and Krzysztof Kobus, a couple that has been travelling with their children. They will share their experience, tell about their adventures and give some practical advice on how to prepare for such a journey. They will also present best places to visit with kids. Let's find out what Africa really is, ship off to Sweden by Stena Line ferry and discover the joys of travelling through Poland.

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA STRONIE / FOR MORE INFORMATION VISIT OUR WEBSITE: WWW.TOUR-SALON.PL

XX Jubileuszowe

Międzynarodowe Targi Turystyki, Spa, Sprzętu Turystycznego i Żeglarskiego

GLOB - 20 lat tradycji
7 000 wystawców z 45 krajów!
300 000 odwiedzających!
1 000 000 transakcji!

GLOB

28-30 marca 2014

Turystyka GLOBalnie w 4 odsłonach:

- ✓ polska
- ✓ świat
- ✓ sprzęt
- ✓ spa

FairExpo Centrum Targowe
Centrum Targowe FairExpo Sp. z o.o.
ul. Bytkowska 1B, 40-955 Katowice
tel. (+48 32) 7281513, (+48 32) 7281504

www.glob.fairexpo.pl

Kraj Partnerski: Tunezja
Region Partnerski: Lubuskie Warte zachodu
Miasto Partnerskie: Chorzów wprawia w ruch
Patron Branżowy: Rynek Turystyczny
Wieczór Wystawców 320 m pod ziemią! KOPALNIA GUIDO

SÉLECTION OFFICIELLE
UN CERTAIN REGARD
FESTIVAL DE CANNES

FILM PRODUCENTÓW „TRAFFIC"

7 DNI W HAWANIE

FILMOWA PODRÓŻ DO MIASTA BUENA VISTA SOCIAL CLUB

JUŻ NA DVD

BENICIO DEL TORO GASPAR NOÉ EMIR KUSTURICA

FILM WEB dlastudenta.pl muzodajnia.pl merlin.pl TamTam świat DEMOTYWATORY.PL polki.pl rbl.tv

Sprawdź naszą ofertę
ponad **150** tras
oferujących niezapomniane
przeżycia

AUSTRALIA – NOWA ZELANDIA
BRAZYLIA (różne warianty)
CHILE (różne warianty)
EKWADOR (różne warianty)
PERU – BOLIWIA
USA – Parki Narodowe
KANADA (Wschód + Zachód)
CHINY (różne warianty)
EMIRATY ARABSKIE (+rejs w Omanie)
GRUZJA (różne warianty)
JAPONIA (różne warianty)
WIETNAM – KAMBODŻA – LAOS
ETIOPIA
NAMIBIA – BOTSWANA – ZIMBABWE
RPA (+ wycieczka do Suazi)
BAŁKANY
FINLANDIA (Laponia)
HISZPANIA (różne warianty)
PORTUGALIA (różne warianty)
TURCJA
WŁOCHY (różne warianty)

ZOSTAŃ PRAWDZIWYM KONESEREM:

BOTSWANA – ZAMBIA – MOZAMBIK
BRAZYLIA – ARGENTYNA – CHILE
USA – NOWY JORK